ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

19-25 sierpnia 2019 r. | nr 33 (658)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Gdzie i jak odpoczywają znani artyści, pisarze, blogerzy i lubelscy samorządowcy

Wakacje lubelskich VIP-ów

Str. 15

Największy po tej stronie Wisły festiwal tradycji kulturowej za nami

Głośno i kolorowo – bo na ludowo

Str. 12-13

Na Mazowieckiego zostaje „pięćdziesiątka"

Policja przeciwna przyspieszeniu

Mieszkańcy Lublina apelowali do urzędników i policji o zwiększenie dopuszczalnej prędkości na al. Mazowieckiego do 70 km/h. Obecnie obowiązuje tam „pięćdziesiątka". Równy, nowy asfalt kusi kierowców do mocniejszego wciśnięcia pedału gazu, ale policja łapie tych, którzy łamią przepisy i nakłada mandaty. Zamiany na razie nie nastąpią. Str. 8

Spółki na minusie, ale ratusz uspokaja

Komunalne studnie bez dna?

Port Lotniczy Lublin, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Motor Lublin kolejny rok zakończyły na minusie, a ich straty idą już w grube miliony złotych. Władze spółek i miasto Lublin, które musi dokładać do ich funkcjonowania, tłumaczą, że na prowadzonej przez nie działalności zarobić się nie da. Czy jednak robią wszystko, by ograniczyć straty? Str. 4

Osiedlowa walka o zieleń

Na drzewach zawisły żałobne wstążeczki

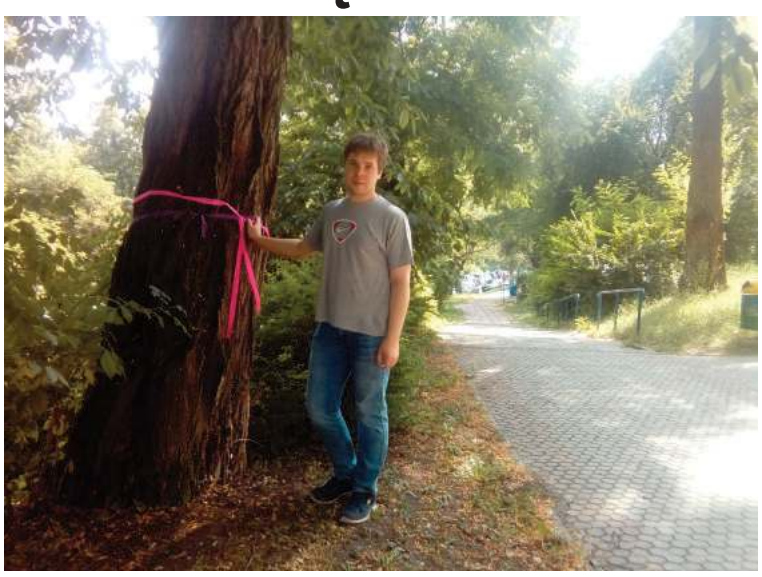

Mieszkańcy ul. Pana Tadeusza przeciwstawili się miejskim planom przebudowy ich ulicy. Udało się! Ocalili ponad 20 drzew z 58 planowanych do wycięcia. Str. 4

Po defiladzie piknik patriotyczny

Świętowali wielką rocznicę

Pojazdy wojskowe z okresu II wojny światowej mogli podziwiać uczestnicy lubelskich obchodów święta Wojska Polskiego. Po defiladzie mieszkańcy bawili się również na Pikniku Patriotycznym na błoniach pod Zamkiem. Str. 2

Wreszcie otworzą Grygowej

Prawdopodobnie w poniedziałek, 19 sierpnia otwarta dla ruchu zostanie ulica Grygowej. Państwowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wreszcie wydał pozwolenie na jej użytkowanie. Str. 9

Czy można wybory wygrać za bardzo?

PiS pewny swego

PiS wie, że te wybory wygra więc układ list tej partii nie służy bynajmniej pomnażaniu głosów (bo nie musi). Jest natomiast ilustracją aktualnych wpływów, dojść i układów, a także elementem wewnętrznego dyscyplinowania za bardzo... poluzowanych perspektywą dwukadencyjnych rządów. Str. 3

Wymieniono już ponad 1400 kloszy w miejskich latarniach

Oświetleniowe kule ustępują miejsca ledom

Powoli, ale systematycznie PGE Dystrybucja S.A. wymienia energochłonne, mało efektywne, tradycyjne latarnie parkowe i uliczne na lampy ledowe. Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

ŚWIDNIK: Nadzór budowlany najwyraźniej nie kwapi się ani do odpowiedzi na nasze pytania, ani do zajęcia się sprawą

Samowolka radnego Dmowskiego

– Gustaw Dmowski (PiS), wiceprzewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego, prawdopodobnie rozbudowuje swój dom przy ul. Piłsudskiego w Świdniku niezgodnie z prawem, a nadzór budowlany nic z tym nie robi – zaalarmowali nas czytelnicy. Nadzór budowlany faktycznie dziwnie unika udzielenia odpowiedzi w tej sprawie. Tymczasem sam radny Dmowski przyznaje, że prowadzi inwestycję… niezgodnie z pozwoleniem.

Sam radny Gustaw Dmowski przyznaje, że rozbudowę domu prowadzi z naruszeniem obowiązującej linii zabudowy

Sygnał, że radny mógł się dopuścić samowoli budowlanej, otrzymaliśmy dwa tygodnie temu. – Od jakiegoś czasu obserwujemy, jak przy ulicy Piłsudskiego prowadzona jest rozbudowa domu i dziwimy się, kto na nią pozwolił, bo odbywa się ona z naruszeniem linii zabudowy określonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – poinformowali nas czytelnicy. – Dom należy do powiatowego radnego PiS Gustawa Dmowskiego. Czyżby rządzone przez PiS starostwo wydało mu pozwolenie niezgodnie z prawem? A może radny dopuścił się samowolki, bo będąc w rządzącym wszystkim, w naszym mieście i powiecie, PiS czuje, że teraz wszystko mu wolno i nie poniesie żadnych konsekwencji? Przecież radny powinien świecić przykładem, a ta budowa prowadzona jest nie gdzieś na odludziu, ale w centrum miasta, na oczach wszystkich, jakby ktoś nie przejmował się opinią publiczną i ewentualnymi sankcjami.

Jak twierdzili nasi czytelnicy, kiedyś inny z mieszkańców ulicy Piłsudskiego wystąpił o zgodę na analogiczną rozbudowę swojego domu, ale jej nie dostał właśnie ze względu na przyjętą w planie zagospodarowania linię zabudowy. Podobno ktoś nawet miał interweniować w sprawie prowadzonej przez radnego rozbudowy, ale usłyszał, że jeśli chce, by zajęto się sprawą, musi napisać oficjalne zawiadomienie i podpisać się nazwiskiem. Oczywiście nie odważył się, bo rodzina pana radnego jest w Świdniku bardzo wpływowa.

Ze znalezieniem odpowiedzi na te pytania naszych czytelników my też mieliśmy problem. Najpierw w starostwie usłyszeliśmy, że jest sezon urlopowy i nie ma osoby, która mogłaby wypowiedzieć się w sprawie. To samo powiedziano nam w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, odsyłając nas na następny tydzień, kiedy w pracy miał już być obecny szef inspektoratu. Po tygodniu udało się nam skontaktować ze starostą Łukaszem Reszką.

– 21 maja starostwo powiatowe wydało zgodę na rozbudowę nieruchomości na podstawie wniosku, który był zgody z planem zagospodarowania przestrzennego i inwestycja powinna być realizowana zgodnie z pozwoleniem – stwierdził starosta **Łukasz Reszka** (PiS). – Na tym rola naszego urzędu się kończy. To, czy faktycznie budowa, czy rozbudowa, prowadzona jest zgodnie z pozwoleniem, podlega kontroli nadzoru budowlanego.

Z kolei w nadzorze budowlanym znów usłyszeliśmy, że szef nadal jest nieobecny, ale powinien być w pracy 14 sierpnia. Kiedy zadzwoniliśmy tego dnia do inspektoratu, powiedziano nam, że inspektor wróci dopiero 28 sierpnia.

Skontaktowaliśmy się więc z samym radnym **Gustawem Dmowskim**, będącym jednocześnie znanym świdnickim kardiologiem.

– Miałem przygotowany projekt, w oparciu o który została wydana zgoda na budowę. Chodzi o nadbudowę nad garażem. Później doszedłem jednak do wniosku, że projekt nie spełnia moich oczekiwań, bo nie mógłbym na przykład dostać się z garażu na piętro, na którym mam zamieszkać, zdecydowałem się więc w trakcie budowy na zmiany w projekcie. To prawda, że obowiązująca linia zabudowy została przekroczona o ok. 1,5 metra – mówi z rozbrajającą szczerością doktor Dmowski. – Dopiero potem zacząłem się zastanawiać, jak można by to zalegalizować. Dowiedziałem się, że trzeba złożyć do urzędu miasta wniosek o zmianę w planie zagospodarowania miejscowego i tak też zrobiłem.

Budowa rozpoczęła się w lipcu, a wniosek o zmianę miejscowego planu zagospodarowania radny złożył w sierpniu. Z tego wynika, że ewidentnie doszło do samowoli budowalnej. Co ciekawe wnioskiem radnego o zmianę w planie zajmie się teraz ratusz, w którym stanowisko wiceburmistrza dzierży syn radnego Marcin Dmowski.

– Zdaję sobie sprawę, że to co zrobiłem niesie za sobą pewne konsekwencje. Zadecyduje o nich nadzór budowlany. Mam nadzieję, że po zgłoszeniu mojego wniosku o zmiany w planie będę miał możliwość zalegalizowania mojej budowy – mówi G. Dmowski.

Być może radny nie zdaje sobie sprawy, że samowola bez względu na to, czy zostanie zalegalizowania, czy zakończy się nakazem rozbiórki obiektu, grozi również karą grzywny, ograniczenia wolności i obowiązkiem np. kontrolowanej pracy na cele społeczne, a nawet karą pozbawienia wolności. Karę wymierza sąd.

Do tematu wrócimy. **JN**

Lublin popularyzuje średniowieczne dziedzictwo kulturowe

„Hejnałowe" święto

Ponad 40 trębaczy z całej Polski odegrało miejskie hejnały z balkonu Trybunału Koronnego. W Lublinie po raz 26. odbył się Ogólnopolski Przegląd Hejnałów Miejskich.

Wydarzenie rozpoczęło się od mszy świętej w bazylice oo. dominikanów. Hejnały miejskie odegrało ponad 40 trębaczy z całej Polski. Na zakończenie lublinianie mogli wysłuchać koncertu Orkiestry Górniczej Lubelskiego Węgla „Bogdanka". Organizatorem imprezy było Ogólnopolskie Stowarzyszenie Miłośników Hejnałów Miejskich we współpracy z lubelskim ratuszem.

– To coroczne wydarzenie muzyczne jest przede wszystkim możliwością zaprezentowania tradycyjnych hejnałów polskich miast oraz ich promowanie w skali kraju. Stanowi dla Lublina utrwalenie tradycji hejnałowej sięgającej XVI wieku, kiedy po raz pierwszy hejnał został odegrany z wieży farnego kościoła św. Michała – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Głównym celem przeglądu jest „popularyzacja średniowiecznych tradycji grania i prezentacja współczesnych hejnałów oraz podkreślenie europejskiego wymiaru dziedzictwa kulturowego Lublina". **GR**

Po defiladzie piknik patriotyczny

Świętowali wielką rocznicę

Pojazdy wojskowe z okresu II wojny światowej mogli podziwiać uczestnicy lubelskich obchodów święta Wojska Polskiego. Po defiladzie mieszkańcy bawili się również na Pikniku Patriotycznym na błoniach pod Zamkiem.

Pojazdom towarzyszyli rekonstruktorzy z Grupy Edukacji Historycznej Fundacji Niepodległości w mundurach i z wyposażeniem oraz uzbrojeniem polskich żołnierzy jednostek 2. Korpusu Polskiego oraz 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka.

W kawaleryjskiej części defilady wziął udział poczet sztandarowy Ochotniczego Szwadronu Jazdy im. 1. Pułku Ułanów Krechowieckich. Stanowi on obecnie szwadron reprezentacyjny Fundacji Niepodległości w Lublinie. Po zakończeniu defilady mieszkańcy bawili się na Pikniku Patriotycznym na Błoniach pod Zamkiem.

Święto Wojska Polskiego obchodzimy na pamiątkę bitwy warszawskiej z 1920 roku. Polscy żołnierze pokonali wówczas bolszewików.

GR

Setki tysięcy odzyskane ze zwolnień lekarskich

Masowe kontrole L4

Niemal 700 tysięcy złotych odzyskał w pierwszym półroczu 2019 roku ZUS w województwie lubelskim. To efekt kontroli zwolnień lekarskich.

Kontrole zwolnień są prowadzone na dwa sposoby. Po pierwsze lekarze orzecznicy sprawdzają, czy osoba będąca na zwolnieniu lekarskim nadal jest chora. Po drugie inspektorzy ZUS weryfikują, czy chory nie pracuje na zwolnieniu, np. dorabiając u innego pracodawcy. Jeśli ktoś korzysta ze zwolnienia niezgodnie z przeznaczeniem, ZUS wstrzymuje wypłatę świadczenia albo nakazuje jego zwrot.

– W pierwszym półroczu lekarze w województwie lubelskim musieli skrócić 280 zwolnień, bo stan zdrowia badanych pozwalał już na ich powrót do pracy. Skutek finansowy tej kontroli to prawie 120 tys. zł, które zostały w funduszu chorobowym – informuje **Małgorzata Korba,** rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Inspektorzy wykryli też sporo „nieprawidłowości drugiego typu". – W pierwszej połowie 2019 roku instytucja wykryła nieprawidłowości w przypadku 397 zwolnień, czyli 12,5% spośród skontrolowanych. Skutek finansowy wyniósł 556 tys. zł – dodaje M. Korba.

Na czym polegało niewłaściwie korzystanie ze zwolnień lekarskich? – To głównie praca na zwolnieniu: prowadzenie własnej działalności albo dorabianie u drugiego pracodawcy w czasie zwolnienia u pierwszego. Na pracy podczas zwolnienia inspektorzy ZUS przyłapali między innymi osobę, która robiła inwentaryzację w hurtowni, wykładowcę, który egzaminował studentów i pielęgniarkę, która świadczyła wizyty domowe u pacjentów. Jeden z mieszkańców naszego regionu, zamiast się leczyć, na zwolnieniu robił kurs na prawo jazdy – wylicza M. Korba.

GR

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Czy można wybory wygrać za bardzo?

PiS pewny swego

PiS wie, że te wybory wygra więc układ list tej partii nie służy bynajmniej pomnażaniu głosów (bo nie musi). Jest natomiast ilustracją aktualnych wpływów, dojść i układów, a także elementem wewnętrznego dyscyplinowania za bardzo... poluzowanych perspektywą dwukadencyjnych rządów.

Jeden już przegrał…

Jeszcze zresztą nie odbyło głosowanie, a już wiadomo, kto wybory przegrał. Na pewno bowiem przegranym w nich został pos. **Krzysztof Michałkiewicz**, formalnie wciąż jeszcze lider PiS-u w regionie. Choć bronił się przed tym dzielnie – partia-matka wystawiła go do Senatu. Jeśli wybory wygra (co nie jest wcale oczywiste) – i tak znajdzie się więc na bocznym torze, bo izba tak zwana wyższa służy w polskim systemie parlamentarnym w zasadzie do niczego. A gdy przegra – potwierdzi tylko, że nie nadaje się na lidera i władze partii słusznie go odsunęły. Tak czy siak – szach i mat. A przegrać będzie łatwo, bo opozycja parlamentarna dogada chyba jednak swój pakt o nieagresji, czyli głosy Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i PSL prawdopodobnie skupią się na sejmikowym radnym (niegdyś .Nowoczesnej) **Jacku Burym**, podczas gdy prawica wybierać będzie między nieco nijakim Michałkiewiczem, byłym europosłem prof. **Mirosławem Piotrowskim** oraz dawnym kukizowcem, obecnie reprezentującym komitet Przywrócić Prawo – **Wojciech Górski.**

PiS pogromi opozycję?

Poza tym większych niespodzianek na w całości ujawnionych listach PiS-u brak – może poza ubieganiem się o reelekcję senatora **Grzegorza Czeleja**, który jeszcze niedawno był na wylocie z partii. Pierwszą piątkę do Sejmu stanowią, jak wiedziano już wcześniej: wiceminister **Sylwester Tułajew**, wojewoda **Przemysław Czarnek**, posłanka **Gabriela Masłowska**, wiceminister **Artur Soboń** i poseł **Lech Sprawka**.

Nie było też zaskoczenia na liście PSL (niekiedy używającego nazwy Koalicja Polska). Mimo koalicji z KUKIZ'15 liderem pozostał **Jan Łopata**, stoczywszy w ostatnich dniach cichą, acz heroiczną walkę z **Jakubem Stefaniakiem**, rzecznikiem prasowym ludowców, którego też przymierzano do tutejszej *„jedynki"*. Również J**acek Czerniak** może już być pewien prowadzanie listy Lewicy, która jednak nie jest lewicą, tylko… starym, dobrym Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Partię, ale nie pozycję zmienił **Jakub Kulesza**, który z rozpadającego się KUKIZ'15 płynnie przeszedł do Konfederacji. Według ostatnich sondaży tylko te ugrupowania mają szanse walczyć o przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego, przy czym PiS ma szanse nawet na 60 proc. głosów w zachodniej części Lubelszczyzny, co może się przełożyć nawet na 12 mandatów poselskich. Koalicja Obywatelska (prowadzona przez **Joannę Muchę**) ma szansę na 1, góra dwa mandaty, co do pozostałych zostaje im modlić się o próg. **TAK**

Wymieniono już ponad 1400 kloszy w miejskich latarniach

Oświetleniowe kule ustępują miejsca ledom

Powoli, ale systematycznie PGE Dystrybucja S.A. wymienia energochłonne, mało efektywne, tradycyjne latarnie parkowe i uliczne na lampy ledowe.

Te nie tylko wyglądają bardziej efektownie, ale przede wszystkim działają znacznie bardziej efektywnie. Przy zmniejszonym o połowę poborze energii zapewniają bardziej intensywne oświetlenie alejek między blokami, dodatkowo emitując przyjemniejszą dla ludzkiego oka ciepłobiałą barwę światła. Ponadto w przeciwieństwie do swoich sodowych poprzedniczek nie rozpraszają światła do góry, a jedynie w dół i na boki i to bardzo precyzyjnie.

– Modernizacja oświetlenia drogowego na terenie miasta Lublin, polegająca na wymianie opraw, realizowana jest od trzech lat w miarę posiadanych przez spółkę środków finansowych. Na dziś zostało wymienionych ok. 1450 szt. opraw parkowych na oprawy typu LED na terenie kilku osiedli (ul. Medalionów, Gliniana, osiedla Medyk, Widok, Poręba, Górki, Błonie, Unia, ul. Puławska, Spadowa, Chopina, Organowa, Nowowiejskiego) – informuje w przesłanej nam odpowiedzi **Monika Lisek** z PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin.

Zachowując obecne tempo prac prawdopodobnie w ciągu najbliższych trzech lat całkowicie pożegnamy się z charakterystycznymi białymi kulami na osiedlowych latarniach na terenie Lublina. Jednocześnie z pracami prowadzonymi na osiedlach PGE wymienia swoim staraniem na nowe także oprawy sodowe zainstalowane wzdłuż głównych arterii miasta. W ostatnim roku takie prace przeprowadzono m. in. na al. Kompozytorów Polskich oraz na al. Sikorskiego. **MK**

Trwają prace przy rewitalizacji parku Ludowego

Na placu budowy prezydent Krzysztof Żuk

– Wykonawca przeprowadził większość niezbędnych robót ziemnych. Przygotowany jest przebieg nowych alei, które będą służyć mieszkańcom po otwarciu parku, w tym głównego nowego traktu przez park, który będzie prowadzić od Areny Lublin do stadionu lekkoatletycznego przy al. Piłsudskiego – czytamy na stronie internetowej www.lublin.eu. Wykonawca zaczął też przygotowania do budowy kładki pieszo-rowerowej nad Bystrzycą. Ma ona połączyć park z drogą dla rowerów biegnącą wzdłuż rzeki.

Przetarg na przebudowę parku Ludowego został rozstrzygnięty na początku marca tego roku, dopiero za czwartym podejściem. Inwestycję realizuje warszawska firma Budimex, która zaproponowała kwotę ponad 34 milionów złotych brutto. Pruszkowski Strabag zaproponował ponad 36 mln złotych, a spółka Apis z Jarosławia – prawie 38 mln złotych. Urzędnicy przeznaczyli zamierzali przeznaczyć na realizację inwestycji nieco ponad 27,5 mln złotych, ale ostatecznie zdecydowali się dołożyć brakujące środki. – Wykonawca nie podlega wykluczeniu oraz spełnia warunki udziału w postępowaniu, a jego oferta nie podlega odrzuceniu i jest najkorzystniejsza pod względem przyjętych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia kryteriów oceny ofert – uzasadniali urzędnicy.

W planach inwestycji znalazły się m.in.: wykonanie kompleksowej gospodarki zielenią obejmującej niezbędne wycinki drzew i krzewów, zabiegi pielęgnacyjne istniejącej zieleni i nasadzenia nowych gatunków roślinności, budowa: alejek parkowych z wejściami do parku, ciągów pieszych i pieszo-rowerowych, ścieżek dydaktycznych, placów, zejść do rzeki, przystanku kajakowego, kładki pieszo-rowerowej nad Bystrzycą wraz z instalacją elektrycznej iluminacji świetlnej czy budynków obsługowo-sanitarnych. Wykonawca musi też m.in.: „zbudować strefy wypoczynku obejmujące: place zabaw, place do ćwiczeń i siłownie", zbudować wybieg dla psów, wykonać „dydaktyczny ogród wodny oraz dydaktyczny ogród roślin wodnych. **GR**

Sprawdzają, czy urzędnicy sensownie wydają nasze pieniądze i robią to skutecznie...

Fundacja Wolności rozwija skrzydła...

Fundacja Wolności, znana m.in. z dociekania, jak wydawane są w Lublinie i na Lubelszczyźnie publiczne pieniądze, przeniosła do nowego biura przy ulicy Krakowskie Przedmieście 13/5a.

Przez ostatnie dwa lata siedziba fundacji mieściła się przy ulicy Peowiaków. Prezes **Krzysztof Jakubowski** i jego współpracownicy mieli tam do dyspozycji niewielkie pomieszczenie o powierzchni 15 metrów kwadratowych. Nowe biuro jest ponad 3 razy większe, jego powierzchnia wynosi 48 metrów kwadratowych. – Rozwijamy skrzydła. Zaczynając działalność, nie mieliśmy własnego biura, a teraz jest ono całkiem spore. Dodatkowa powierzchnia ułatwi nam organizowanie spotkań i warsztatów – cieszy się K. Jakubowski. – Dodatkowym atutem jest też bliskość ratusza – dodaje.

Fundacja Wolności rozpoczęła swoją działalność w sierpniu 2012 roku. Jej zadaniem jest „społeczna kontrola przestrzegania prawa i dążenie do jakościowych zmian działalności organów władzy publicznej, w interesie obywateli". – Chcemy, by mieszkańcy Lublina realnie decydowali o tym, co się dzieje w mieście. Sprawdzamy, czy urzędnicy sensownie wydają nasze pieniądze. Doprowadziliśmy m.in. do powstania rejestru miejskich wydatków, dzięki któremu lublinianie mogą sprawdzić, ile ich kosztowała budowa basenu olimpijskiego, koncert Budki Suflera czy remont osiedlowej drogi – czytamy na stronie internetowej fundacjawolnosci.org. **GR**

Strażnicy miejscy jeżdżą tam często, ale problem powraca

Murek wstydu

Pełno butelek po alkoholu, pełno brudu, pełno petów i nikt tego nie sprząta! W tym miejscu nasze miasto na pewno nie jest „ miastem inspiracji", tylko miastem wstydu! – denerwuje się nasz czytelnik, proszący o podjęcie interwencji w sprawie murku przy ulicy Wolskiej. Przedstawiciele Straży Miejskiej zapewniają, że problem jest im znany i robią, co w ich mocy, aby go rozwiązać.

Chodzi o murek usytuowany przy przystanku autobusowym w pobliżu placu Bychawskiego. – Kiedy odpowiednie służby oczyszczą i dokładnie sprzątną ten murek? W tym miejscu nasze miasto na pewno nie jest „ miastem inspiracji", tylko miastem wstydu! – oburza się pan Tomasz, czytelnik „Nowego Tygodnia". Mężczyzna skontaktował się w tej sprawie z naszą redakcją. – Jest tam pełno butelek po alkoholu, pełno brudu, pełno petów i nikt tego nie sprząta! Mało tego, często pijaki piją tam alkohol. Smród, brud i ubóstwo! Hańba, bo to jest już całkiem blisko centrum miasta, blisko Dworca Głównego PKP! – denerwuje się mężczyzna. Pan Tomasz zwraca uwagę, że w tym miejscu często śpią pijani ludzie. Jego zdaniem „sprawą murku" powinni się zająć np. funkcjonariusze Straży Miejskiej.

Ryszarda Bańka z SM wyjaśnia, że funkcjonariusze często interweniują w tym miejscu. – W bieżącym roku otrzymaliśmy 19 zgłoszeń dotyczących spożywania alkoholu bądź osób nietrzeźwych przebywających w tym miejscu oraz 8 zgłoszeń dotyczących zaśmiecenia. W większości przypadków były to zgłoszenia od dyżurnego monitoringu miejskiego – wylicza. Funkcjonariusze podejmują również interwencje wobec pijących w tym miejscu alkohol. – W czterech przypadkach osoby nietrzeźwe zostały przewiezione do Centrum Interwencji Kryzysowej. Natomiast informacje o zaniedbaniach porządkowych przekazujemy do zarządcy terenu – Zarządu Dróg i Mostów. Zachęcamy do zgłaszania interwencji pod bezpłatnym, całodobowym numerem telefonu Straży Miejskiej 986 – dodaje R. Bańka.

GRZEGORZ **REKIEL**

Korzyści z nowego studium zagospodarowania przestrzennego cd.

Co się znalazło w Twojej dzielnicy?

Prezentujemy kolejne założenia dla poszczególnych dzielnic wynikające z przyjętego na początku lipca studium zagospodarowania przestrzennego.

SŁAWIN: wzmocnienie funkcji ekologicznych i ich uszczegółowienie – m. in. ze względu na wprowadzenie zabudowy na tereny dotychczas z niej wyłączone; wyznaczenie nowych terenów inwestycyjnych w północnej i zachodniej części dzielnicy; polepszenie dostępności komunikacyjnej – wprowadzenie ul. Zbożowej w klasie Z, obniżenie klasy przedłużenia ul. Zelwerowicza od ul. Bohaterów Września do klasy Z (w poprzednio obowiązującym Studium była klasa G); wyznaczenie nowego przebiegu ul. Bohaterów Września klasy GP (droga wojewódzka); utrzymanie lokalizacji cmentarza komunalnego wraz ze strefą ochrony sanitarnej, jako bardzo ważnego celu publicznego; utrzymanie lokalizacji zieleni urządzonej w tym ogrodów działkowych i zieleni leśnej na północy dzielnicy; wskazanie kształtowania Al. Warszawskiej jako reprezentacyjnej alei miejskiej; uwzględnienie i rozwój terenów Ogrodu Botanicznego i Parku Etnograficznego (skansenu), jako bardzo istotnych dla Miasta funkcji publicznych.

SŁAWINEK: wzmocnienie funkcji ekologicznych – wyznaczenie i ochrona Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych; polepszenie dostępności komunikacyjnej (przedłużenie Głębokiej G), obniżenie klasy al. Warszawskiej z G (głównej) do Z (zbiorczej); wskazanie kształtowania al. Warszawskiej, ul. Nałęczowskiej i al. Kraśnickiej jako reprezentacyjnych alei miejskich; utrwalenie terenu zieleni wewnątrz struktur mieszkaniowych w celu ochrony przed przypadkową zabudową i dogęszczaniem zrealizowanych osiedli mieszkaniowych.

STARE MIASTO: wzmocnienie funkcji ekologicznych w dolinie rzeki Bystrzycy i Cechówki; ochrona przed zabudową terenu błoni pod Zamkiem i Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podzamcze"; ochrona ekspozycji Starego Miasta – centrum Strefy Ochrony Widoków; wskazanie rejonu lokalizacji obiektu handlowego wielkopowierzchniowego (Alchemia); wskazanie kształtowania ulic: Wyszyńskiego, Królewskiej i Lubartowskiej jako reprezentacyjnych alei miejskich; rozwój funkcji o charakterze śródmiejskim i centrotwórczym.

SZEROKIE: wzmocnienie funkcji ekologicznych; wyznaczenie nowych terenów zabudowy w obszarach w poprzednio obowiązującym Studium oznaczonych jako strefa produkcji rolnej bez prawa nowej zabudowy; wskazanie kształtowania ul. Nałęczowskiej jako reprezentacyjnej alei miejskiej; umożliwienie dokończenia prac planistycznych nad zmianą planu miejscowego; wyznaczenie terenu usług w zieleni w miejscu dawnej cegielni – obszaru o wyjątkowych walorach krajobrazowych.

ŚRÓDMIEŚCIE: wzmocnienie i zapewnienie ciągłości funkcji ekologicznych wraz z ochroną ESOCH; wskazanie funkcji sportowo-rekreacyjnych w dolinie Bystrzycy; polepszenie dostępności komunikacyjnej z innymi dzielnicami oraz w ramach dzielnicy (przedłużenie ul. Ruskiej); rozwój funkcji centrotwórczych; wskazanie terenów zabudowy śródmiejskiej; wskazanie rejonów lokalizacji obiektów handlowych wielkopowierzchniowych; wskazanie układu arterii miejskich do starannego ukształtowania – ul. Lipowa, Al. Racławickie, ul. Głęboka, ul. Lubartowska; zapewnienie rozwoju dla Uniwersytetu Medycznego oraz dla funkcji targowo-mieszkalnych w rejonie Al. Tysiąclecia.

OPRACOWAŁ **GR**

CZECHÓW: Na Koncertowej kierowcy rządzą nie tylko na jezdni

Klaksonami popędzają pieszych po chodniku

Poważny konflikt na linii kierowcy-piesi ma miejsce na miejskim chodniku znajdującym się u zbiegu ul. Koncertowej z ul. Legendy na lubelskim Czechowie. Co w tej sytuacji zrobi miasto?

Zgłosił się do nas z prośbą o pomoc pan **Marcin**, jeden z mieszkańców bloku przy ul. Koncertowej 7.

– Kierowcy urządzają sobie regularny parking na chodniku po wschodniej stronie ul. Koncertowej. Parkują, łamiąc szereg przepisów ruchu drogowego, w tym zakaz parkowania przy przystanku autobusowym i przejściu dla pieszych czy też zakaz jazdy wzdłuż po chodniku – mówi nasz czytelnik i zaznacza, że problem z biegiem lat narasta coraz bardziej, a kierowcy stają się coraz mocniej roszczeniowi. – Obecnie dochodzi już do tego, że trąbią na pieszych poruszających się chodnikiem w stronę przystanku Niedopuszczalna jest sytuacja, kiedy kilkadziesiąt osób za nic ma bezpieczeństwo setek mieszkańców osiedla, korzystając z przystanku autobusowego – dodaje.

Opisywany problem bez trudu potwierdziliśmy na miejscu. Właściwie przez całą dobę niezgodnie z przepisami ruchu drogowego parkuje tam minimum kilka, a najczęściej kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt aut. Do problemów opisywanych przez Czytelnika należy dołączyć jeszcze niszczenie przez pojazdy nowej nawierzchni chodników, która została wykonana w ostatnich dwóch latach ze środków rezerwy celowej rady dzielnicy Czechów Południowy.

Pan Marcin w przesłanym mailu wskazuje, że nie jest możliwa poprawa istniejącego stanu rzeczy poprzez interwencję służb, a jedynym skutecznym sposobem jest ustawienie słupków fizycznie blokujących wjazd wzdłuż przejść dla pieszych, zatoki autobusowej oraz połączeń przedmiotowego chodnika z alejką należącą do Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów".

Czy Zarząd Dróg i Mostów przychyli się do tych argumentów i zdecyduje o zamontowaniu specjalnych słupków? Takie pytanie skierowaliśmy do lubelskiego ratusza i sprawa ta będzie w najbliższym czasie analizowana przez miejskich urzędników odpowiedzialnych za drogi.

MAREK **KOŚCIUK**

Kierowcy całkowicie zawładnęli chodnikiem i trawnikami, pomimo zakazu parkowania.

CZECHÓW: Chodnik przy ul. Skrzypcowej doczekał się remontu

Piesi odetchną

Mieszkańcy osiedla im. Henryka Wieniawskiego od wielu lat dopominali się o remont chodnika przy ul. Skrzypcowej na odcinku przylegającym do terenu Szkoły Podstawowej nr 5.

Jego nawierzchnia to mocno zniszczony asfalt. Niestety, miasto nie dysponowało środkami pozwalającymi na realizację takiej inwestycji, obecnie na ul. Skrzypcowej realizowana jest inwestycja Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej polegająca na wymianie rur ciepłowniczych. Te w znacznej części znajdują się pod przylegającym do ulicy chodnikiem, co wymusiło jego całkowitą rozbiórkę na czas prac przy instalacji LPEC. Obecnie ten etap prac, prowadzonych sukcesywnie na terenie całego osiedla, zmierza do końca i ciepłownicy przekazali plac budowy pracującym na ich zlecenie drogowcom. Tym samym przystąpiono do odtworzenia chodnika. Chodnik po przeprowadzonych pracach zachowa swoją dotychczasową szerokość – ok. 2,8 m. Mając zaś na uwadze wygodę mieszkańców, zastosowano na nim wygodną dla pieszych nawierzchnię z tzw. kostki bezfazowej, która po ułożeniu tworzy gładką powierzchnię. Prace przy chodniku powinny ostatecznie zakończyć się do końca wakacji.

MAREK **KOŚCIUK**

RURY: Osiedlowa walka o zieleń

Na drzewach zawisły żałobne wstążeczki

Mieszkańcy ul. Pana Tadeusza przeciwstawili się miejskim planom przebudowy ich ulicy. Udało się! Ocalili ponad 20 drzew z 58 planowanych do wycięcia.

Pod petycją przeciwko planowanej wycince drzew Konradowi Kurlejowi udało się zebrać blisko 70 podpisów mieszkańców osiedla im. A. Mickiewicza, a ktoś na przeznaczonych do wycinki drzewach powiesił wstążki w żałobnym, fioletowym kolorze

Ulica Pana Tadeusza położona jest między takimi miejskimi instytucjami, jak ZUS czy Sąd Rejonowy Lublin-Zachód. Uliczka na osiedlu im. A. Mickiewicza, należąca do miasta Lublin, od dawna wymagała gruntownego remontu. Zwłaszcza jej nawierzchnia wymaga naprawy. Na początku lipca br. Zarządowi Dróg i Mostów udało się wybrać wykonawcę remontu.

W przetargu zwyciężyło Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie, które zadeklarowało kwotę 4,2 miliony złotych. To i tak mniej niż zakładał ratusz, który zarezerwował na ten cel 6 milionów złotych. Połowa kosztów remontu zostanie pokryta z dofinansowania z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Taka dotacja nakłada na miasto obowiązek zrealizowania zadania w roku jej uzyskania, dlatego prace remontowe na ul. Pana Tadeusza powinny zakończyć się w październiku br. Od początku planowana była modernizacja całej, 500-metrowej ulicy oraz zorganizowanie około 130 miejsc parkingowych. Jednak kiedy tylko mieszkańcy zauważyli, z jak dużymi wycinkami drzew wiąże się budowa nowych miejsc postojowych, zaprotestowali w obronie zieleni.

Już w 2016 roku, podczas projektowania przebudowy ul. Pana Tadeusza, mieszkańcy i rada dzielnicy zgłaszali swoje uwagi do proponowanych przez miejskich planistów rozwiązań, domagając się m.in. odstąpienia od budowy muru oporowego wzdłuż bloku numer 10. Jego budowa wiązałaby się z dużą wycinką wielkich drzew (m.in. okazałych robinii akacjowych) i licznych krzewów. Dodatkowo, by powstało 10 miejsc postojowych, trzeba by wyciąć siedem drzew, wykarczować ok. 80 metrów żywopłotu oraz dokonać ingerencji w ukształtowanie terenu.

Grupa mieszkańców stanęła ponownie w obronie drzew w lipcu br. – „Obszar LSM to dziedzictwo współczesnej architektury i urbanistyki Lublina – nie można go beztrosko deptać! Żądamy wprowadzenia zmian w projekcie, które zachowają najważniejsze walory estetyczne tego miejsca oraz elementy chroniące nas przed hałasem i spalinami. Potrzeby mieszkańców to nie tylko parkingi – należy bezwzględnie skończyć z tym płytkim, jednowymiarowym myśleniem, które od pewnego czasu konsekwentnie niszczy nasze miasto". – pisali 18 lipca do Zarządu Dróg i Mostów.

Drzewa są ważne

Przeciwko planowanej wycince opowiedziała się liczna grupa mieszkańców ulicy Pana Tadeusza. Ich podpisy pod wysłanym w lipcu br. pismem do prezydenta **Krzysztofa Żuka** zebrał **Konrad Kurlej**, 28-letni mieszkaniec ulicy Pana Tadeusza. – Początkowo nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, jaka będzie skala planowanej wycinki i że jej ofiarami padną tak dorodne drzewa – podkreślił w rozmowie z „Nowym Tygodniem". – Nie chodziło nam o to, by zablokować samą budowę, która jest ważna i ogromnie potrzebna, ale o to, żeby uwrażliwić mieszkańców, z jakimi stratami w zieleni się ona wiąże – dodaje.

Obecnie na przeznaczonych do wycinki drzewach wzdłuż ulicy Pana Tadeusza ktoś z mieszkańców zawiesił wstążeczki w żałobnym, fioletowym kolorze. Krótki spacer ulicą pozwala uświadomić sobie, jaka była planowana skala wycinki i jak wielu dużych drzew dotyczyła.

– Ulica to nie miejsce, które służy tylko do parkowania samochodów. Niestety, bardzo często się zdarza, że zwolennicy miejsc parkingowych przyznają sobie prawo do całej przestrzeni, która w założeniu powinna być wspólna. Liczymy, że uda się uratować chociaż poszczególne drzewa – przyznaje Konrad Kurlej. Obecnie rosnące wzdłuż ulicy Pana Tadeusza drzewa i krzewy tworzą barierę ochronną dla części osiedla im. A. Mickiewicza, izolując mieszkańców od hałasu i spalin z pobliskiej, ruchliwej ulicy Głębokiej.

Wiele wskazuje na to, że protest zwolenników zieleni okazał się skuteczny. Miejscy urzędnicy ponownie przeanalizowali wykonany parę lat temu projekt, zastanawiając się nad każdym z planowanych miejsc parkingowych. – Orientacyjnie liczba pozostawionych drzew wynosi pomiędzy 20 a 30 szt. – informuje **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. – Ich lokalizacje są różne, od okolic zjazdu do myjni poprzez rejon drogi dla rowerów, chodnika obsługującego miejsca parkingowe czy jeden z murów oporowych – wskazuje. W związku z wejściem na teren ulicy wykonawcy w pierwszej kolejności ma on zrobić prace drogowe, które nie będą związane z budową parkingów.

– Usuwanie drzew nastąpi wówczas, gdy wykonawca przystąpi do prac związanych z budową parkingów. Liczba miejsc parkingowych od tej pierwotnie planowanej zmniejszy się przynajmniej o kilkanaście – potwierdza Karol Kieliszek.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Spółki na minusie, ale ratusz uspokaja

Komunalne studnie bez dna?

Port Lotniczy Lublin, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Motor Lublin kolejny rok zakończyły na minusie, a ich straty idą już w grube miliony złotych. Władze spółek i miasto Lublin, które musi dokładać do ich funkcjonowania, tłumaczą, że na prowadzonej przez nie działalności zarobić się nie da. Czy jednak robią wszystko, by ograniczyć straty?

W 2018 roku strata Portu Lotniczego Lublin wyniosła prawie 30,2 mln złotych. Miasto posiada ok. 60 proc. akcji spółki, a pozostałe należą do samorządu województwa lubelskiego i miasta Świdnik. Czy Lublin da radę dalej dopłacać do portu lotniczego, którego straty przekroczyły już 100 mln zł?

– Główni akcjonariusze portu przy jego powstawaniu zobowiązali się zgodnie z harmonogramem tzw. umowy wsparcia do współfinansowania budowy oraz funkcjonowania portu. Zobowiązanie to jest i będzie realizowane zgodnie z przyjętym biznesplanem – dyplomatycznie odpowiedział **Paweł Majka**, dyrektor biura nadzoru właścicielskiego Urzędu Miasta Lublin.

W tym roku strata spółki zapewne będzie jeszcze większa niż przed rokiem, bo spadła liczba odprawianych pasażerów i obsługiwanych operacji lotniczych, a poszukiwania nowych przewoźników i nowych tras nie przynoszą na razie większych sukcesów. W tej sytuacji tym bardziej może dziwić zatrudnienie od sierpnia br. dodatkowego członka zarządu spółki...

Motor bez sukcesów

Prawie 2,3 mln złotych wynosi ubiegłoroczna strata Motoru Lublin (miasto jest największym akcjonariuszem). – Strata wynika w głównej mierze z tego, iż środki finansowe otrzymywane przez Motor od miasta w formie dokapitalizowania (zakupu akcji) nie stanowią dla spółki przychodu, a księgowo generują stratę. Strata jest mniejsza niż za 2017 rok – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

Walne zgromadzenie podjęło też „uchwałę w sprawie dalszego istnienia spółki i kontynuowania działalności". – Spółka utrzymuje płynność finansową i reguluje swoje zobowiązania, nie ma zatem podstaw do ogłoszenia upadłości – dodaje O. Mazurek-Podleśna.

Sytuacja w Motorze wielu lublinian denerwuje tym bardziej, że przy tak dużych nakładach finansowych ze strony miasta piłkarze kolejny sezon spędzą w III lidze, kiedy klub z takim budżetem powinien występować na zapleczu ekstraklasy.

MOSiR zwiększył przychody

Spośród spółek typowo miejskich największą, bo wynoszącą około 5,4 mln złotych stratę, zanotował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. **Wojciech Misterek**, dyrektor finansowy spółki, wyjaśnia, że „w 2018 udało się osiągnąć wzrost przychodów w porównaniu do roku 2017, jednak nie pozwoliło to na zrekompensowanie znacznie większych kosztów, jakie spółka musiała ponieść w roku 2018". – Kluczowe w tym zakresie były znaczne nakłady inwestycyjne oraz liczne remonty, które pociągnęły za sobą wzrost kosztów. Dodatkowo do wzrostu kosztów przyczyniły się czynniki zewnętrzne, do których można zaliczyć na przykład wprowadzone w poprzednim roku zmiany legislacyjne związane z rynkiem pracy – tłumaczy.

W. Misterek przytacza również inne argumenty na usprawiedliwienie złego wyniku spółki. – Istotny wpływ miał także wzrost kosztów energii elektrycznej, materiałów eksploatacyjnych i chemii basenowej. Dodatkowo kończący się okres gwarancyjny na poszczególnych obiektach przyczynił się do znacznego wzrostu koszów przeglądów i konserwacji – przekonuje dyrektor. Obiektem, który w 2018 roku osiągnął najgorszy wynik, bez uwzględniania tzw. kosztów ogólnozakładowych, był Słoneczny Wrotków.

Jakie działania zamierzają podjąć władze MOSiR-u, aby poprawić wynik finansowy? – W kolejnych latach spółka będzie dążyła do zwiększenia poziomu przychodów z posiadanych oraz dzierżawionych obiektów, w szczególności przychodów ze sprzedaży usług komercyjnych, a także z imprez komercyjnych organizowanych na naszych obiektach – zapowiada W. Misterek. Dodaje jednak, że trudnym zadaniem będzie ograniczenie kosztów. – W roku bieżącym realizowane są liczne działania inwestycyjne oraz remontowe, które wpływają na jakość świadczonych usług. Negatywnie oddziałuje to jednak na wynik finansowy – mówi dyrektor.

Mniejszą, bo wynoszącą około 2 mln złotych stratę, zanotowało Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Niewielka była strata Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które zakończyło 2018 rok z 140 tysiącami złotych „pod kreską", ale na tle innych przedsiębiorstw transportowych z największych krajowych aglomeracji, to bardzo dobry wynik. – Część spółek prowadzi działalność w ramach zadań własnych gminy, które co do zasady nie generują dodatniego wyniku finansowego – wyjaśnia P. Majka.

GRZEGORZ **REKIEL**

PKP zapomniały o niepełnosprawnych?

Schody bubel?

– Powstaje bubel – tak alarmują naszą redakcję niepełnosprawni czytelnicy w sprawie budowy schodów przy nowym przystanku kolejowym Lublin-Zachód. Wyrażają oburzenie sposobem wykonywania tej inwestycji i proszą o interwencję. PKP milczy.

W ramach dużego kontraktu realizowanego przez PKP Polskie Linie Kolejowe S. A. wykonywana jest całościowa modernizacja linii kolejowej nr 7 na odcinku od Lublina do Warszawy. Prace te pozwolą na wymierne skrócenie czasu przejazdu pociągów tej relacji. Poza głównymi robotami obejmującymi wymianę nawierzchni torowej czy trakcji elektrycznej prowadzone są także prace przy infrastrukturze służącej obsłudze pasażerów, m. in. powstaje nowy przystanek, nazwany roboczo Lublin-Zachód. Został on usytuowany na terenie dzielnicy Czuby Południowe w pobliżu ul. Granitowej. Dotychczas mieszkańcy często przekraczali tam nielegalnie tory kolejowe, narażając się przy tym na ryzyko potrącenia przez pociąg. Biorąc pod uwagę ten fakt, PKP PLK zdecydowała się na budowę pod nasypem kolejowym podziemnego przejścia, które umożliwi bezkolizyjne dotarcie pieszym z terenu osiedla Poręba do lasu Stary Gaj i z powrotem.

Niepełnosprawni mieszkańcy poruszający się na wózkach inwalidzkich informują w przesłanym do nas liście, że dotychczas byli całkowicie wykluczeni z możliwości wykorzystania uroków rekreacji w Starym Gaju. Z niecierpliwością oczekiwali więc na zrealizowanie bezpiecznego przejścia przez tory umożliwiającego zmianę dotychczasowego stanu rzeczy. Teraz boją się, że po realizowanej z rozmachem inwestycji ich sytuacja nie ulegnie zmianie, wskazując, że dojściem do podziemnego przejścia od strony lasu mają być wysokie i strome schody bez żadnych podjazdów. Jak przytaczają w swoim piśmie czytelnicy, taka inwestycja będzie niepraktyczna także dla wielu innych grup, przede wszystkim dla osób z małymi dziećmi. Czy faktycznie w tym miejscu nie zostanie wykonany żaden podjazd umożliwiający skorzystanie z przejścia także osobom o ograniczonej sprawności? Na miejscu widać, że istnieje możliwość poprowadzenia takiego dojazdu choćby wzdłuż muru oporowego, zabezpieczającego podziemne przejście. Czy tak się jednak stanie? Pytania te przekazaliśmy rzecznikowi PKP PLK i do tej pory czekamy jeszcze na odniesienie się przez spółkę do przekazanych uwag. Po uzyskaniu odpowiedzi wrócimy do sprawy.

MAREK **KOŚCIUK**

Tęczowe naklejki „Bo miłość nie wyklucza"

Już kilkanaście lokali w Lublinie popiera LGBT+

„Bo miłość nie wyklucza" – tęczowe naklejki z takim napisem znajdziemy od wtorku 6 sierpnia na restauracjach i lodziarniach w Lublinie. Łącznie jedenaście lokali w Lublinie zaangażowało się w akcję tolerancji.

– Lublin daje nam nadzieję, że jeszcze będzie pięknie, jeszcze będzie normalnie – czytamy na oficjalnym fanpage'u Marszu Równości na Facebooku. – Wczoraj wyruszyliśmy w miasto z naklejkami „Bo miłość nie wyklucza" i z dumą możemy ogłosić, że już tego jednego dnia 11 lokali gastronomicznych i usługowych włączyło się w naszą akcję – podkreślają organizatorzy akcji.

lubelski.pl

Fot. Materiały organizatora

Lista lokali:
Carmelito, Gran Caffé Santos Lublin, Café Teatralna, Viva La Pizza, Grana Padana (Niemce), Soczysta Strawa, Umeł, Fresh Kitchen, WYRKO, Tattoo studio Banana mafia lublin, Kodak Express (Centrum Lublin)

Protestowali przed Ikeą

Przeciwko zwolnieniu z pracy pana Tomasza z Krakowa protestowali uczestnicy manifestacji przed lubelską Ikeą. Trzymali m.in. transparent „Ikea wspiera lobby LGBT".

Akcja to efekt głośnej sprawy sprzed kilku miesięcy. W połowie maja na wewnętrznym forum Ikei pojawił się artykuł „Włączanie LGBT+ jest obowiązkiem każdego z nas". – Pan Tomasz w odpowiedzi umieścił pod wpisem komentarz: „akceptacja i promowanie homoseksualizmu i innych dewiacji to sianie zgorszenia" – czytamy na stronie internetowej www.polsatnews.pl. To nie wszystko. – Do komentarza dołączone były dwa fragmenty z Pisma Świętego (ze Starego Testamentu – aut.): „biada temu, przez którego przychodzą zgorszenia, lepiej by mu było uwiązać kamień młyński u szyi i pogrążyć go w głębokościach morskich" i „ktokolwiek obcuje cieleśnie z mężczyzną tak, jak się obcuje z kobietą, popełnia obrzydliwość. Obaj będą ukarani śmiercią, a ich krew spadnie na nich" – czytamy na stronie polsatnews.

Mężczyzna mimo sugestii przełożonych nie usunął komentarza. Po kilku dniach otrzymał wypowiedzenie. Zwolnieniem pana Tomasza zbulwersowana jest część środowisk katolickich. Sprawą zainteresowali się przedstawiciele Instytutu Ordo Iuris.

GR

Międzynarodowy system usprawni pracę ZUS

Łatwiej o europejską emeryturę

Minął rok, odkąd lubelski oddział ZUS zajmuje się polskimi emeryturami i rentami osób, które mieszkają w Irlandii lub tam pracowały. Teraz będzie mógł szybciej rozpatrywać tego typu sprawy, bo Zakład Ubezpieczeń Społecznych wdrożył międzynarodowy elektroniczny system wymiany danych.

Aby wyliczyć emeryturę czy rentę na podstawie międzynarodowych przepisów, ZUS musi wymieniać się informacjami ze swoimi odpowiednikami za granicą. Dotychczas odbywało się to drogą papierową, a sprawy ciągnęły się nawet do kilku miesięcy, gdy ubezpieczony pracował w kilku krajach. Teraz to się zmieni. – Postępowania przyspieszą dzięki EESSI, czyli systemowi Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego. ZUS wdrożył go 1 lipca i jest jedną z pierwszych instytucji w Europie gotową do wymiany danych za pomocą tego systemu – mówi **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Elektroniczna wymiana obejmuje informacje niezbędne do przyznawania świadczeń i rozstrzygania, w którym kraju pracownik lub przedsiębiorca powinien być ubezpieczony. – EESSI ułatwi współpracę między 15 tysiącami instytucji z 32 europejskich krajów. Co roku wymieniają się one nawet 900 milionami komunikatów. Szacuje się, że ZUS w ramach systemu elektronicznej wymiany informacji otrzyma rocznie ponad 119 tys. dokumentów i wyśle około 1,14 mln dokumentów.

Komisja Europejska szacuje, że obecnie nawet 17 milionów obywateli państw unijnych mieszka w innym państwie członkowskim niż kraj pochodzenia.

OPRACOWAŁ **GR**

REKLAMA

Pan Wiesław został skatowany nad jeziorem. Rodzina prosi o pomoc

Dla 68-letniego Wiesława Nowaka sport był całym życiem. Teraz został przykuty do łóżka. Znanego i lubianego społecznika czeka długa rehabilitacja

Trener walczy w szpitalu o zdrowie

W klinice w Lublinie o powrót do zdrowia walczy Wiesław Nowak, 68-letni trener i działacz sportowy. Mężczyzna padł ofiarą brutalnego napadu nad jeziorem Białka. Został sparaliżowany i nie mówi. Jego rodzina zbiera pieniądze na kosztowną rehabilitację, by pomóc mu odzyskać sprawność.

Do ataku doszło w nocy z 19 na 20 lipca. Pan Wiesław odpoczywał nad jeziorem. Wyszedł z baru i został zaatakowany przez zbira, który zupełnie bez powodu skatował go na ulicy. Napastnik bił i kopał swoją ofiarę. Ranny mężczyzna z połamaną czaszką i potężnym krwiakiem mózgu trafił do szpitala. W klinice w Lublinie przeszedł skomplikowaną operację neurochirurgiczną. Choć lekarze nie dawali wielkich nadziei na przeżycie, 68-latek nie poddał się. Wybudził się ze śpiączki, ale jego stan jest nadal bardzo poważny.

– Czeka go długa rehabilitacja – opisuje córka Weronika na portalu Pomagam.pl, gdzie rodzina uruchomiła zbiórkę pieniędzy. – Głęboki niedowład po prawej stronie ciała oraz utrata zdolności mowy (afazja) sprawiły, że nie jest w stanie o własnych siłach wrócić do domu. Nie ma z nim też świadomego kontakt. Z dnia na dzień widać jednak poprawę – pociesza córka.

Oprawca pana Wiesława został zatrzymany krótko po pobiciu. To 31-letni Paweł M. Jak informuje Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, podejrzany przyznał się do winy. Postawiono mu zarzut spowodowania obrażeń ciała i narażenia ofiary na utratę życia. Nie został jednak aresztowany. Zastosowano wobec niego poręczenie majątkowe w wysokości 10 tys. zł oraz dozór policji. Ma też zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego.

– Mój tata jest oddanym trenerem lekkoatletyki, który pomimo wielu przeciwności dzielił się swoją pasją z innymi ludźmi, szczególnie poprzez trenowanie młodych zawodników, jak i organizację Ogólnopolskich Biegów Lewarta. Jako działacz społeczny, prezes klubu lekkoatletycznego MKL Nefryt, ma wiele sukcesów na swoim koncie, ale możliwe, że już nigdy nie wróci do swojego poprzedniego życia – do biegania – mówi córka pana Wiesława.

Stronę zbiórki można śledzić pod adresem: **www.pomagam.pl/bieganie.** Potrzebne jest 50 tys. zł, na razie udało się zebrać nieco ponad 16 tys. zł. **LL**

Grupa „Speed" dopadła piratów

W działaniach są wykorzystywane radiowozy oznakowane i nieoznakowane

Specjalną grupę do walki z drogowymi piratami utworzyła lubelska policja. Jej robocza nazwa to angielskie słowo – „Speed", które w tłumaczeniu na język polski oznacza „prędkość". Grupa ma już pierwsze efekty.

13 sierpnia był pechowy dla drogowych piratów. Grupa „Speed" na ulicach w Lublina przeprowadziła masowe kontrole. 6 kierowców, którzy przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h, straciło na 3 miesiące prawo jazdy. Posypały się też słone mandaty i punkty karne. Wśród ukaranych znalazło się dwóch szoferów ciężarówek. Odebranie uprawnień oznacza dla nich także przerwę w pracy.

Czym zajmuje się grupa „Speed"? Funkcjonariusze zwalczają agresję drogową. Patrole pojawią się w punktach zgłoszonych w Cyfrowej Mapie Zagrożeń, gdzie problemem jest właśnie niebezpieczna jazda kierowców. Mundurowi skupiają się także na ściganiu osób, które organizują nielegalne wyścigi i umawiają się na nie w Internecie.

Bardzo ważnym zadaniem jest monitorowanie i analiza nagrań umieszczonych w Internecie. **LL**

Chciał „wydrapać" szczęście

Rabuś wykorzystał nieuwagę sprzedawców i z delikatesów w centrum Lublina ukradł ponad 100 zdrapek. Wartość kuponów oszacowano na ponad 600 zł. Złodziej liczył, że wydrapie cenne nagrody, ale nie spodziewał się, że tak szybko namierzą go policjanci. Mundurowi zatrzymali 30-letniego oprycha w jednym z lubelskich mieszkań, gdzie przebywał u babci swojej dziewczyny.

Kiedy śledczy przeszukali wynajmowaną przez niego stancję na lubelskim osiedlu Tatary, znaleźli część skradzionych zużytych już zdrapek, a także kilka sadzonek roślin konopi indyjskich. S

Podejrzany trafił do policyjnego aresztu. W przeszłości wielokrotnie wchodził konflikt z prawem, był notowany za kradzieże, włamanie, a także rozbój. Teraz grozi mu do 5 lat więzienia. **LL**

Wpadł na spacerze

21-latek wybrał się na spacer i na ul. Wyszyńskiego w Lublinie wpadł w oko tajniakom. Okazało się, że młodzieniec ma do odsiadki rok więzienia za włamania. Pobyt za kratkami może mu się nieco przedłużyć. Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli przy opryszku marihuanę. **LL**

Szukają zuchwałego rabusia

Okazja czyni złodzieja. Tak było w przypadku rabunku w jednym ze sklepów jubilerskich w Lublinie. Klientek pozostawiła portfel na ladzie i zaczęła oglądać biżuterię. Sytuację wykorzystał stojący obok mężczyzna, który schował łup do kieszeni i szybko wyszedł ze sklepu. Rabusia nagrały kamery. Policja liczy, że ktoś go rozpozna i pomoże zatrzymać. **LL**

Kradzione porsche schował w stodole

Nie dość, że ukradł, to jeszcze zniszczył. Samochodowy rabuś długo nie cieszył się swoim luksusowym łupem. Kilka dni po kradzieży policjanci odzyskali porsche panamera warte 150 tys. zł.

Do rabunku sportowego auta doszło w nocy z 9 na 10 sierpnia w Lublinie. Właściciel zostawił auto na parkingu przy ul. Kruczkowskiego i wstąpił w odwiedziny do znajomych. Rano ze zdziwieniem odkrył, że po jego samochodzie nie ma ślady. Zawiadomił policjantów, którzy przeprowadzili drobiazgowe śledztwo.

– Okazało się, że kradzieży dokonał 37-latek z Lublina. Mężczyzna to znajomy jednego z kolegów właściciela samochodu. Wykorzystał nadarzającą się okazję i wszedł w posiadanie kluczyków – relacjonuje **podkomisarz Anna Kamola** z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Porsche policjanci odnaleźli kilkadziesiąt kilometrów dalej, na terenie jednej z posesji koło Janowa Lubelskiego. Częściowo uszkodzony pojazd z pękniętą oponą i oderwanymi tablicami rejestracyjnymi stał zamknięty w stodole.

Podejrzany 37-latek usłyszał zarzuty i grozi mu do 5 lat więzienia. W sprawę zamieszany jest także dwóch mężczyzn – w wieku 31 i 35 lat, którzy będą odpowiadać za paserstwo.

W minionym tygodniu policjanci zatrzymali też złodzieja mitsubishi. Samochód, warty 8 tys. zł, został skradziony z jednej ulic na dzielnicy Sławinek w Lublinie. Rabusiem okazał się 37-latek. Udało się odzyskać auto, które już wróciło do właściciela.

W statystykach policyjnych kradzieże samochodów w Lublinie od kilku lat stanowią już margines. W całym województwie rocznie notuje się około stu rabunków. Dwie dekady temu z ulic samego Lublina znikało ponad 2 tysiące aut. **LL**

Samochód, choć z uszkodzoną oponą, wrócił do właściciela. Sprawcę kradzieży czeka sąd

NASZ PORADNIK

Akademia oddłużania (1)

Od tego numeru „Nowego Tygodnia" rozpoczynamy cykl porad prawnych pod nazwą „Akademia Oddłużania".

Prawnicy specjalizujący się w prawie cywilnym, bankowym i egzekucyjnym będą podpowiadać w nim, jak zachować się w przypadku, kiedy bank czy firma pożyczkowa chce od nas wyegzekwować nienależne bądź nadmierne świadczenie, jak bronić się przed uporczywym nękaniem windykatora, odpowiedzieć na pozew, nakaz zapłaty albo co zrobić w sytuacji, kiedy ktoś, podszywając się pod nas, zaciągnął wykorzystując nasz pesel, pożyczkę przez internet.

Kolejne odcinki będą zawierać praktyczne, i jesteśmy przekonani, że przydatne informacji wszystkim naszym Czytelnikom, którzy zmagają się z takimi problemami, w których znaleźli się nie z własnej winy, przez niewiedzę lub padli ofiarą naciągaczy. Zapraszamy do lektury.

AKADEMIA EUROLEGE Fundacja Pomocy Zadłużonym ODDŁUŻANIA

Nakaz zapłaty z sądu. Jak się odwołać?

Zostałeś pozwany do sądu przez firmę windykacyjną, firmę pożyczkową lub bank? Sąd wydał wobec twojej osoby nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym albo nakazowym? Powinieneś się bronić! Jak to zrobić? Wyjaśniamy w dzisiejszym poradniku.

Pierwszą rzeczą, jaką powinieneś zrobić otrzymując nakaz zapłaty z sądu, to uspokoić nerwy oraz zanotować datę odbioru przesyłki sądowej. Możesz to uczynić poprzez zapisanie daty odbioru w prawym górnym rogu nakazu zapłaty albo na kopercie adresowanej z sądu. Pamiętaj, aby nie wyrzucać koperty, w której znajdował się nakaz zapłaty wraz z pozwem oraz załącznikami.

Termin na wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego **masz tylko 2 tygodnie na odwołanie się od sądowego nakazu zapłaty.** Odwołanie takie to: sprzeciw od nakazu zapłaty albo zarzuty od nakazu zapłaty. Jeśli nie zrobisz tego w powyższym terminie, to sąd stwierdzi prawomocność takiego nakazu zapłaty, a następnie zostanie wszczęte wobec ciebie postępowanie komornicze. Komornik będzie mógł zająć twoje wynagrodzenie za pracę, rentę/emeryturę, pieniądze na rachunku bankowym, ruchomości lub nawet nieruchomości (np. dom, mieszkanie)!

Pamiętaj o formularzu!

Musisz wiedzieć, że aby złożyć sprzeciw lub zarzuty od nakazu zapłaty konieczne może być skorzystania z urzędowego formularza. Kiedy tak się stanie? Wówczas, jeśli powód złożył pozew na urzędowym formularzu. Jeśli nie zachowasz formy urzędowego formularza to ryzykujesz, że sąd odrzuci Twój sprzeciw i nawet nie zajmie się czytaniem tego, co tam zostało napisane.

Jak wynika z doświadczenia Fundacji Pomocy Zadłużonym EUROLEGE firmy windykacyjne, firmy pożyczkowe oraz banki często korzystają z formularzy przy wnoszeniu pozwów.

Pamiętaj o wnioskach i zarzutach.

Składając do sądu sprzeciw bądź zarzuty od nakazu zapłaty należy odpowiednio sformułować wnioski. Chodzi mianowicie o to, aby wskazać sądowi czy odwołujący się zaskarża wydany nakaz zapłaty w całości czy też w części, a jeśli w części to w jakiej.

Co do treści samych zarzutów, to niewątpliwie postawienie ich w początkowej części sprzeciwu albo zarzutów oraz stosowne uzasadnienie wymaga odpowiedniej wiedzy prawniczej. Po pierwsze należy ustalić jaki zarzut pasuje do konkretnej sprawy, a po drugie zarzut ten trzeba należycie uzasadnić. Z jednym i drugim niestety wielu pozwanych ma kłopoty, bowiem sądy w procesie kontradyktoryjnym zasadniczo pozwanych nie wyręczają. Z resztą nie powinny tego robić, ani w jedną ani też w drugą stronę, aby nie narazić się na zarzut stronniczości. Dlatego każda ze stron powinna uzasadnić i udowodnić swoje stanowisko tak dobrze, jak to tylko możliwe. Z tych względów niezwykle ważne jest korzystanie z pomocy prawnika, który ma duże doświadczenie w sprawach oddłużeniowych.

Gdzie szukać pomocy?

Jeśli otrzymałeś nakaz zapłaty z sądu i masz wątpliwości w jaki sposób sporządzić odwołanie, nie ryzykuj, ale **zawsze korzystaj z pomocy prawnej specjalistów! Niewielka pomyłka może narazić Cię na przegraną w procesie której mógłbyś uniknąć, gdyby sprawą zajęła się osoba znająca się na sprawach związanych z antywindykacją. Taką pomoc znajdziesz m.in. w Fundacji EUROLEGE.**

Adres:
Chełm, ul. Popiełuszki 9
Telefon:
530 333 130
(poniedziałek - piątek, od 8:00 do 16:00)
E-mail: gazeta@eurolege.pl
Strona internetowa:
www.eurolege.pl

ŚWIDNIK i POWIAT ŚWIDNICKI: Premier podpisze i…

W Świdniku zaroi się od drogowców

Sześć drogowych inwestycji zgłoszonych przez miasto Świdnik i kolejne cztery zgłoszone przez powiat świdnicki znalazło się na liście projektów z województwa lubelskiego rekomendowanych do dofinansowania ze środków rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Jeśli tylko listę zatwierdzi premier Mateusz Morawiecki, do miasta i powiatu trafi ponad 20 mln zł.

Powiat świdnicki

Powiat już w pierwszym tegorocznym rozdaniu dotacji z FDS otrzymał dofinansowanie na II etap modernizację drogi Mełgiew-Milejów. Teraz dzięki rządowym dotacjom chce wyremontować cztery kolejne drogi: Łuszczów – Janowice, Biskupice – Trawniki, Lublin – Kalinówka oraz zrealizować III etap przebudowy ul. Racławickiej w Świdniku. Wartość wszystkich inwestycji to blisko 14,5 mln zł, a dofinansowanie pokryje ponad 8,6 mln zł. Resztę dołożą po połowie powiat i gminy po terenie których przebiegają modernizowane drogi.

– Staramy się korzystać z każdego dostępnego wsparcia finansowego – mówi **Łukasz Reszka** (PiS), starosta świdnicki. – Prowadzimy racjonalną politykę wydawania środków publicznych. Na pierwszy plan idą inwestycje, które w naszej opinii mają priorytetowe znaczenie.

Jeśli dofinansowanie do wszystkie czterech inwestycji zostanie zatwierdzone przez premiera Morawieckiego (to do niego zgodnie z ustawą o FDS należy ostateczna akceptacja zadań rekomendowanych do dofinansowania przez służby wojewodów – przyp. aut.), ich realizacja ruszy jeszcze w tym roku.

Miasto Świdnik

Miasto, które w pierwszym tegorocznym podziale dotacji z FDS zostało pominięte, teraz ma szansę na dofinansowanie aż sześciu zgłoszonych inwestycji. Chodzi o budowę al. NSZZ „Solidarność", przebudowę sieci dróg nas osiedlu Żwirki i Wigury, budowę ul. Gen „Grota" Roweckiego, położenie asfaltu i modernizację infrastruktury towarzyszącej na ul. Sosnowej, przebudowę drogi dojazdowej w rejonie ul. Kusocińskiego i Akacjowej oraz budowę tzw. „sięgacza" na ul. Cisowej. Wartość tych inwestycji to ponad 24 mln zł, z czego połowę ma sfinansować rządowa dotacja. Władze miasta planują jednak wystąpić o zwiększenie wartości dofinansowania do 60 proc.

– Zgłosiliśmy do programu wszystkie drogi, na które mamy gotową dokumentację i budową bocznej ulicy Obrońców Westerplatte, którą de facto i tak już przebudowujemy. Wszystkie mają szanse na dofinansowanie – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju, dodając, że jeśli uda się pozyskać rządowe środki, to zostaną one wprowadzone do budżetu na sesji rady miasta w ostatnim tygodniu sierpnia

Teraz władze miasta niecierpliwie czekają na podpis premiera. Wszystkie inwestycje ruszyłyby w tym roku, a jako pierwsze budowa ul. Akacjowej i Cisowej. **JN**

ŚWIDNIK: Autobusowy eksperyment do końca roku będzie kosztował 250 tys. zł

Usprawnianie miejskiej komunikacji

Więcej kursów na linii „55" i nowa trasa autobusu nr 35 to zmiany jakie w miejskiej komunikacji chce wprowadzić po wakacjach świdnicki ratusz w porozumieniu z lubelskim Zarządem Transportu Miejskiego. Jeśli się sprawdzą, będą obowiązywać na stałe.

Obydwie zmiany to efekt zarówno oczekiwań pasażerów, jak również rachunku ekonomicznego. O ile kursujące na trasie Lublin – Świdnik – Lublin autobusy nr 55 cieszą się duża popularnością, przez co miasto nie dopłaca do nich aż tak wiele, to autobusy nr 35 dotąd woziły głównie powietrze i linia była mocno deficytowa. Stąd pomysł na zwiększenie częstotliwości kursów na linii 55 i zmiana przebiegu trasy „35", by była atrakcyjniejsza dla pasażerów. Obecnie jej trasa (kierunek z Lublina) na terenie Świdnika przebiega: ul. Jana Pawła II, później al. Lotników Polskich, Wyszyńskiego, Klonową, Kusocińskiego, Racławicką (do rodna z helikopterem), al. Lotników Polskich (obok szpitala i kina „Lot") do stadionu miejskiego. Po zmianach początkowy przystanek w Świdniku miałby znajdować się przy al. Armii Krajowej naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 7. Stamtąd autobus jechałyby ul. Maczka, Kosynierów, Okulickiego do skrzyżowana z Wyspiańskiego, następnie ul. Niepodległości obok szpitala, al. Lotników Polskich, ul. Struga, Dworcową aż do starej stacji kolejowej. Stąd trasa wiodłaby ul. Partyzantów, Świerkową, Racławicką do ronda z al. Armii Krajowej i dalej ul. Kusocińskiego, Klonową, Wyszyńskiego (obok cmentarza), drogą serwisową wzdłuż ekspresówki do al. Lotników Polskich i dalej al. Jana Pawła II do lubelskiego Felina.

Nowa trasa „35" przebiegać będzie nie tylko głównymi ulicami, ale docierać będzie również na świdnickie osiedla, co postulowali mieszkańcy. Została ona przetestowana przed wakacjami i w ocenie władz miasta sprawdzian wypadł pozytywnie, co daje nadzieję na większe wpływy z biletów, a tym samym mniejsze dopłaty z kasy miasta.

– Według kosztorysu, jaki otrzymaliśmy niedawno z lubelskiego ZTM, modyfikacja przebiegu trasy autobusów nr 35 i dodatkowe kursy „55" będą kosztować do końca roku ok. 250 tys. zł. Myślę, że uda się znaleźć te środki w budżecie i na wrześniowej sesji rady miasta wprowadzimy stosowne zmiany w budżecie – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Wiceburmistrz dodaje, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, autobusy zaczną jeździć „po nowemu" z początkiem roku akademickiego, tj. od października.

– Pod koniec roku przeprowadzilibyśmy badania, które dałaby odpowiedź, czy autobusami faktycznie jeździ więcej pasażerów i czy wprowadzone zmiany są opłacalne. Jeśli wynik będzie pozytywny, będą one obowiązywały na stałe – dodaje Dmowski. **JN**

Urząd miasta chce, by linia była dogodniejsza dla pasażerów, docierała w mniej skomunikowane miejsca w mieście (np. ul. Okulickiego, osiedla Wschód, Adampol i Olimpijczyków) i była bardziej opłacalna, dlatego w czerwcu ZTM przetestował jej nową trasę.

ŚWIDNIK: Drugi etap już ruszył, a trzeci, finałowy, jest wielce prawdopodobny

Racławicka się (z)robi

W ubiegły poniedziałek rozpoczął się drugi etap przebudowy ul. Racławickiej. Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość.

Pierwszy etap remontu ul. Racławickiej skończył się w zeszłym roku. Wówczas wymieniono nawierzchnię od ronda u zbiegu al. Lotników Polskich do ul. Kosynierów. W lipcu podpisano umowę na II etap przebudowy od skrzyżowania ul. Racławickiej z ul. Kosynierów po al. Armii Krajowej, na wysokości wjazdu do Szkoły Podstawowej nr 7. Droga na tym odcinku zyska nową nawierzchnię, chodniki, ścieżkę rowerową, ale również rondo u zbiegu ul. Kosynierów, Racławickiej i Głogowej. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A., a jej finał zaplanowano na październik.

Do tego czasu kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu.

Drugi etap przebudowy ulicy Racławickiej obejmie odcinek między ulicami Kosynierów i Armii Krajowej

III etap niemal pewny

Drugi etap przebudowa ul. Racławickiej miał kosztować ok. 7,2 mln zł, a powiatowi świdnickiego udało się pozyskać rządową dotację z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości blisko 3 mln zł. Po przetargu na wyłonienie wykonawcy okazało się, że inwestycja będzie kosztować 8,2 mln zł, ale powiat zdecydował się znaleźć brakujące pieniądze, przesuwając milion złotych na Racławicką z zaplanowanej również na ten rok przebudowy drogi Biskupice-Trawniki. W inwestycji partycypował będzie finansowo również świdnicki ratusz. Władze miasta początkowo deklarowały, że dołożą 1,5 mln złotych, ale po tym, jak wzrósł koszt inwestycji, mówią nawet o kwocie 2 mln zł. Oficjalną decyzję ma podjąć rada miasta na pierwszej powakacyjnej sesji.

Wszystko wskazuje na to, że rychło zostanie zrealizowany również trzeci, końcowy etap przebudowy ul. Racławickiej od al. Armii Krajowej do ul. Gen Maczka. Inwestycja znalazła się na wojewódzkiej liście projektów drogowych do dofinansowanie w ramach Funduszy Dróg Samorządowych. W tym samym wykazie jest również przebudowa drogi z Trawnik do Biskupic (i jeszcze dwie inne powiatowe inwestycje – więcej piszemy o tym w materiale „W Świdniku zaroi się od drogowców"). Jeśli tylko listę zatwierdzi premier **Mateusz Morawiecki,** obydwie inwestycje rozpoczną się jeszcze w tym roku, a prawdopodobnie zakończą w roku przyszłym. **JN**

Wnioski rad dzielnic do projektu budżetu 2020 r. (1)

Długa lista dzielnicowych potrzeb

Jak co roku dzielnice złożyły własne propozycje najpilniejszych zadań inwestycyjnych do przyszłorocznego budżetu miasta. Na liście są najbardziej palące problemy, z jakimi borykają się poszczególne lokalne społeczności.

Abramowice: wytyczenie i utwardzenie dróg łączących ulicę Wólczańską z ulicą Abramowicką, rozbudowa placu zabaw przy siedzibie dzielnicy Abramowice (ul. Abramowicka 122), wykonanie chodnika za krzyżem stojącym obok marketu Stokrotka przy ulicy Abramowickiej, wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicy Podleśnej.

Bronowice: przebudowa ulicy Pogodnej wraz z miejscami postojowymi i ciągami pieszymi, wykonanie wstępnej dokumentacji – wizualizacji Bronowickiego Centrum Kultury, remont ulicy Sokolej, wykonanie parkingów w pasie drogowym, remont ciągu pieszo-jezdnego od bloku Pogodna 38 do ul. Jesiennej, remont ulicy Bronowickiej, remont chodnika przy ul. Grabskiego na całej długości ulicy i wykonanie miejsc postojowych od ul. Pogodnej do ul. Łabędziej – opracowanie dokumentacji, przebudowa ul. Puchacza wraz z miejscami postojowymi i ciągami pieszymi.

Czechów Południowy: budowa jezdni wraz z chodnikiem, miejscami parkingowymi i oświetleniem na ul. Mackiewicza, remont drogi Lipińskiego (na odcinku Lipińskiego 7 – Północna) wraz z remontem chodników oraz parkingu między budynkami Lipińskiego 7 i Lipińskiego 11, budowa drogi (łącznika) od ul. Solidarności do ul. Północnej (na wysokości kościoła parafialnego Mariawitów pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy), budowa drogi pomiędzy budynkiem przy ul. Organowej 17 a Szeligowskiego 8, budowa drogi (łącznika) od ul. Milenijnej do ul. Szeligowskiego, remont ulicy Solarza wraz z budową oświetlenia jezdni, remont ulicy Arnsztajnowej wraz z chodnikami, remont ul. Leśmiana wraz z chodnikami, remont ulicy Wójtowicza (po zmianie nazwy – Czaplińskiego) wraz z chodnikami, remont ulicy Technicznej wraz z chodnikiem, remont chodników po obu stronach ul. Północnej (na wysokości ulic Kosmowskiej do Rogowskiego 7), budowa chodnika (ok. 150 metrów) w wąwozie na odcinku od Pogotowia Ratunkowego przy Al. Kompozytorów Polskich do garaży w sąsiedztwie sklepu „Stokrotka" przy ul. Braci Wieniawskich, utworzenie dodatkowych miejsc postojowych na parkingu przy ulicy Kiepury na zdewastowanych i rozjeżdżonych zatoczkach, wykonanie progów zwalniających na ul. Paganiniego oraz ul. Kiepury (na odcinku pomiędzy wiaduktem a ul. Kosmowskiej), budowa chodnika przy ulicy Koncertowej – od V Komisariatu Policji do już istniejącego, wykonanie oświetlenia chodnika po północnej stronie ul. Kameralnej na odcinku od ul. Lawinowej do wysokości budynku Kameralna 5, naprawa i pomalowanie zdewastowanego ogrodzenia wokół Przedszkola Specjalnego na osiedlu Karłowicza, wybudowanie parkingu przy Zespole Szkół nr 5 na osiedlu Karłowicza dla okolicznych szkół (obecnie szkoły korzystają z parkingów osiedlowych), wykonanie oznakowania drogi dojazdowej do Izby Skarbowej i Urzędu Skarbowego w Lublinie, wykonanie remontu boiska sportowego do piłki siatkowej na osiedlu Karłowicza, budowa oświetlenia chodników wokół budynku Przychodni Zdrowia i Filii MOPR przy al. Kompozytorów 8A, remont placu zabaw między blokami Lipińskiego 5 i Lipińskiego 11 (działka nr 19 obręb 5 arkusz 3), budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Smyczkowej, wykonanie nasadzeń krzewów i drzew ozdobnych w wąwozie pomiędzy Al. Kompozytorów Polskich i ul. Szeligowskiego, remont i budowa pochylni przy schodach od ul. Paganiniego do przychodni na Kompozytorów, budowa schodów przy ul. Lipińskiego 5 a 7, założenie sygnalizacji świetlnej przy ul. Lipińskiego i Kiepury na przejściu dla pieszych lub zamontowanie urządzeń ostrzegawczych.

Czechów Północny: termomodernizacja budynku Przedszkola nr 75, wykonanie remontu nawierzchni ulicy Szwajcarskiej oraz przebudowa prawoskrętu z ulicy Szwajcarskiej w ulicę Choiny (poprzez budowę dodatkowego pasa dla samochodów wyjeżdżających z osiedla im. I.J. Paderewskiego), wykonanie remontu nawierzchni części ulic Leszetyckiego i Zakopiańskiej, budowa drogi łączącej ulice Melomanów i Operową z Rondem Kilara od strony górek czechowskich za kompleksem usługowo-handlowym (Luxmed, Rosmann, Lidl itd.), budowa miejsc parkingowych na działce 32/4 w pasie drogowym ulicy Harnasie w sąsiedztwie stacji trafo, remont ulic na osiedlu Choiny, w tym: a) Beskidzkiej i Sądeckiej, b) Sudeckiej i Izerskiej, c) Karpackiej i Świętokrzyskiej, d) Żywieckiej (wykonanie prac z podziałem na etapy), opracowanie spójnej koncepcji zagospodarowania terenów zieleni łączących ulicę Symfoniczną z ulicą Koncertową (tzw. Park Czechów – dotyczy następujących działek: arkusz 7 obręb 6 działki nr 1/44, 1/43, arkusz 6 obręb 6 działki nr 14/28. 14/27, arkusz 6 obręb 4 działki nr 1/2, 33/1, 7, 8, arkusz 8 obręb 6 działka nr 13, arkusz 5 obręb 4 działka nr 32/4), budowa ulicy Jurajskiej i wykonanie połączenia ulicy Jurajskiej z ulicą Sudecką/Żywiecką, zaprojektowanie i wdrożenie nowej organizacji ruchu w dzielnicy Czechów Północny, zadaszenie i oświetlenie boiska z bandami hokejowymi do bike-polo znajdującego się na terenie Szkoły Podstawowej Nr 43, doświetlenie ulicy Paderewskiego na odcinku od ulicy Szwajcarskiej do ulicy Leszetyckiego (ze szczególnym uwzględnieniem odcinka na wysokości budynku Paderewskiego 14), poszerzenie fragmentu ulicy Żelazowej Woli przy posesji Przedszkola nr 75 (równoległego do budynku Żelazowej Woli 5), rewitalizacja terenu Szkoły Podstawowej Nr 16, oświetlenie alejki (7 szt. latarni parkowych z oświetleniem LED) prowadzącej z osiedla Szymanowskiego do Szkoły Podstawowej Nr 43), doświetlenie ulic Gorczańskiej, Świętokrzyskiej i części Zelwerowicza (od Stokrotki do ulicy Choiny), wykonanie parkingu pomiędzy ulicami Paderewskiego i Harnasie a ulicą Zelwerowicza, rozbudowa parkingu na końcu ulicy Symfonicznej w sąsiedztwie budynku Żelazowej Woli 11, dokończenie remontu ulicy Żelazowej Woli, dokończenie budowy chodnika przy posesji Przedszkola nr 75 – połączenie z chodnikiem na boisku szkolnym, budowa fragmentu chodnika pomiędzy urządzeniami street workout a siłownią na wolnym powietrzu przy posesji Przedszkola nr 75, doświetlenie ul. Żelazowej Woli na skrzyżowaniu z ulicą Poturzyńską (przy posesji Przedszkola nr 75), budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Żywnego, Koncertowa, Melomanów, opracowanie koncepcji zagospodarowania terenów zieleni na osiedlu Paderewskiego.

Czuby Południowe: dokończenie Parku Jana Pawła II, modernizacja i zwiększenie pojemności pętli autobusowej na ul. Filaretów, budowa na osiedlu Poręba domu kultury na terenie wskazanym w MPZP, wraz z wykupem terenu od prywatnego właściciela, dokończenie remontu ul. Wyżynnej, wykonanie dwóch stacji roweru miejskiego: przy ul. Jana Pawła II obok przystanku „Szmaragdowa 02" oraz przy skrzyżowaniu ul. Granitowej z ul. Agatową, wykonanie dojścia i dojazdu do przystanku PKP Lublin-Zachód, remont ul. Nadbystrzyckiej na odcinku od ul. Krochmalnej do ul. Janowskiej, wraz z zagospodarowaniem brzegu rzeki Bystrzycy na cele rekreacyjne, modernizacja przejść dla pieszych przy ul. Jana Pawła II w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych, przebudowa systemu odprowadzania wody opadowej z wiaduktu zlokalizowanego w ciągu ul. Jana Pawła II, oraz jezdni na ul. Szafirowej na odcinku pod wiaduktem, przeprowadzenie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego część II w celu usunięcia przebiegu tzw. Trasy Zielonej na odcinku od ul. Krochmalnej do al. Kraśnickiej, remont parkingów przy ul. Szmaragdowej 4a i 36 wraz z chodnikiem przy ul. Szmaragdowej 4a, realizacja terenu zielonego przy ul. Szafirowej, w tzw. „Lasku na Porębie", działka 73/92, obr. 27, wykonanie zatok postojowych wzdłuż budynków Turniowa 7 i Wyżynna 21, wykup od prywatnych właścicieli przeznaczonych pod funkcje publiczne działek 73/87, 73/88, 73/90 i 73/91 obr. 27.

SZEROKIE: Na Mazowieckiego zostaje „pięćdziesiątka"

Policja przeciwna przyspieszeniu

Mieszkańcy Lublina apelowali do urzędników i policji o zwiększenie dopuszczalnej prędkości na al. Mazowieckiego do 70 km/h. Obecnie obowiązuje tam „pięćdziesiątka". Równy, nowy asfalt kusi kierowców do mocniejszego wciśnięcia pedału gazu, ale policja łapie tych, którzy łamią przepisy i nakłada mandaty. Zamiany na razie nie nastąpią.

FOT. LUBELSKI.PL

Na Al. Mazowieckiego nadal będzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h

Aleja Mazowieckiego ma dwa pasy ruchu w obu kierunkach, które oddzielone są od siebie barierkami. Obowiązuje na niej 50 km/h, o czym nie wszyscy kierowcy wiedzą. Niektórzy skuszeni nowym asfaltem przekraczają dozwoloną prędkość narażając się na mandat. Między innymi za pośrednictwem naszego portalu mieszkańcy apelowali o zwiększenie limitu do 70 km/h.

Wniosek w tej sprawie do Urzędu Miasta Lublin złożyła także rada dzielnicy Szerokie. W piśmie społecznicy prosili o ujednolicenie ograniczenia prędkości na al. Solidarności i al. Tadeusza Mazowieckiego do 70 km/h.

– Obydwie drogi są ciągiem komunikacyjnym o tych samych parametrach i nie ma potrzeby różnicowania dopuszczalnej prędkości – uzasadnia **Józef Kaźmierczak**, przewodniczący zarządu dzielnicy Szerokie.

„50" jednak na razie zostaje, wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie negatywnie bowiem zaopiniował postulat podniesienia dopuszczalnej prędkości do 70 km/h.

– My byliśmy za wnioskiem rady dzielnicy. Na tę chwilę nie będziemy szli na przekór opinii policji. Może jeszcze wrócimy wspólnie do tego tematu – informuje **Karol Kieliszek** z biura prasowego urzędu miasta.

(JUS), **LUBELSKI.PL**

CZUBY PÓŁNOCNE: Zmodernizowany obiekt będzie służyć całej dzielnicy

Boiska przy Jutrzenki do remontu

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Lublinie otrzymało od Fundacji Auchan prawie 43 tysiące złotych na remont wielofunkcyjnego boiska do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej. Celem projektu jest popularyzacja uprawiana sportu wśród dzieci i młodzieży ze środowisk zagrożonych wykluczeniem i niedostosowanych społecznie, ale obiekt będzie również dostępny dla wszystkich mieszkańców. Stowarzyszenie ogłosiło już przetarg na realizację inwestycji. Wybrany wykonawca będzie miał na to czas do końca października.

W ramach inwestycji zniszczone asfaltowe boisko pokryte zostanie nową, bezpieczną nawierzchnią i jak zapewnia Sławomir Podlecki, kierownik Placówki Wsparcia Dziennego „Jutrzenka" w Lublinie, po remoncie będzie służyło wszystkim mieszkańcom dzielnicy

Sport daje siłę

Boiska powstaną przy Domu Młodzieży SOS w Lublinie, przy ul. Jutrzenki 1. W planach jest m.in. nałożenie nowej, bezpiecznej nawierzchni na istniejącym już boisku asfaltowym o wymiarach 15x30 metrów, a także zmiana lokalizacji koszy do siatkówki i montaż nowych bramek z piłkochwytami. – Chcemy uatrakcyjnić nasz teren sportowy i wykorzystać te środki do poprawy istniejącej już na terenie naszego obiektu sportowej infrastruktury, ponieważ jest ona przestarzała – podkreśla **Sławomir Podlecki**, kierownik Placówki Wsparcia Dziennego „Jutrzenka" w Lublinie, działającej w ramach programu „SOS Rodzinie".

Po remoncie nowe boiska mają być otwarte również dla mieszkańców dzielnicy. Przy Jutrzenki 1 będzie można zagrać w piłkę nożną, koszykówkę, czy piłkę ręczną. – Sport to dla nas ważne narzędzie pracy terapeutycznej – dodaje Sławomir Podlecki.

W Lublinie przy ul. Jutrzenki funkcjonują dwa obiekty Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce: działający od 1 września 1992 Dom Młodzieży SOS i otwarta od 2004 roku Placówka Wsparcia Dziennego „Jutrzenka". Samo Stowarzyszenie jest częścią międzynarodowej organizacji SOS Children's Villages, obecnej w 136 krajach świata od 70 lat. Pierwsza SOS Wioska Dziecięca powstała w 1949 roku w Austrii. Została założona przez Hermanna Gmeinera dla dzieci osieroconych podczas II wojny światowej. Zgodnie z ideą założyciela opieka w SOS Wioskach Dziecięcych ma charakter rodzinny. W Polsce Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce rozpoczęło swoją działalność właśnie na Lubelszczyźnie. Pomaga ono dzieciom opuszczonym, osieroconym oraz zagrożonym utratą opieki rodzicielskiej i wspiera rodziny, które doświadczają różnych życiowych trudności i problemów.. Jedną z form pomocy jest budowa Wiosek Dziecięcych, osiedlach kilkunastu domów jednorodzinnych, które zamieszkują rodzice SOS (małżeństwo lub osoba samotna) oraz 5 powierzonych ich opiece dzieci, którymi nie mogli opiekować się rodzice biologiczni. Najczęściej są to liczne rodzeństwa.

– Pierwsza Wioska Dziecięca powstała w 1984 w Biłgoraju. Niektóre dzieci, które się tam wychowywały, chciały uczyć się w szkołach średnich w dużym mieście, takim, jaki jest Lublin. Taka okazja nadarzyła się po wybudowaniu w Lublinie Domu Młodzieży SOS na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste Stowarzyszeniu przez władze miasta – tłumaczy **Anna Bielecka**, dyrektor ds. Rozwoju Programów SOS Wioski Dziecięce w Polsce. Był to dość duży teren, na którym powstał dom dla młodzieży z rodzin SOS, a także infrastruktura sportowa, m.in. boiska i budynek do działalności Placówki Wsparcia Dziennego „Jutrzenka". – To miejsce jest zawsze otwarte dla mieszkańców. Jest częścią systemu pomocy rodzinie w naszym mieście – dodaje Anna Bielecka. W zajęciach prowadzonych popołudniami w „Jutrzence" uczestniczą dzieci z rodzin potrzebujących wsparcia, m.in. mieszkających na osiedlach SM „Czuby". Dzieciaki mogą w tym miejscu skorzystać ze świetlicy, gdzie mogą odrobić lekcje, pracowni komputerowej, zajęć taekwondo czy warsztatów plastyczno-technicznych. W zakończonym niedawno roku szkolnym na zajęcia uczęszczało około 68 dzieci. Na miejscu dostają również jeden ciepły posiłek. Pracownicy Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce pracują także z ich rodzicami i rodzeństwem opracowując m.in. plan pomocy rodzinie czy umożliwiając im spotkania z psychologiem. – Obecnie jednym z większych problemów życiowych, z jakimi zmagają się rodziny, jest brak umiejętności społecznych. Kilka lat temu największym zagrożeniem były problemy alkoholowe rodziców. Teraz, choć wciąż występują, to są to raczej przypadki marginalne. Współcześnie rodzice naszych podopiecznych często mają problemy z organizacją życia codziennego. Nie wiedzą, jak zorganizować posiłki, popadają w długi, brakuje im umiejętności wychowawczych, nie umieją pomóc swoim dzieciom w lekcjach, w zorganizowaniu im wolnego czasu – tłumaczy Sławomir Podlecki, który od 16 lat pracuje z młodzieżą.

Przy Jutrzenki działa także Dom Młodzieży SOS, w którym obecnie mieszka ponad 20 osób. Jeśli się uczą, mogą zostać tu do ukończenia 25 roku życia. Codzienne życie organizują razem z wychowawcami. Wspiera ich psycholog i pracownik socjalny.

EMILIA **KALWIŃSKA**

14, 4 mln zł na inwestycje w opiece społecznej

Rosną ośrodki wsparcia

Dobiega końca budowa rodzinnych domów wsparcia przy ulicy Kalinowszczyzna. Łącznie zapewnią one 16 osobom pobyt całodobowy i 20 osobom pobyt dzienny. Otwarcie jest planowane na październik. To nie jedyna inwestycja służąca opiece społecznej, którą kończy miasto.

Nowe ośrodki na Kalinowszczyźnie mają być oddane do użytku w październiku tego roku

W ubiegłym tygodniu dziennikarze mogli zajrzeć na kończącą się budowę domów wsparcia. – Zyskamy dwa ośrodki wsparcia, w każdym będzie mieszkało 8 osób na stałe, a oprócz tego na dole będzie dzienny pobyt dla osób, które będą mogły przychodzić z zewnątrz – wylicza **Andrzej Łaba**, dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Kalina". Domy pomocy mają zostać otwarte na początku października. Całkowita wartość projektu wynosi 3,4, mln zł. Kwota dofinansowania to 3 mln zł, w tym 2,7 mln zł to środki z Unii Europejskiej. Około 300 tysięcy złotych pochodzi z budżetu państwa, reszta to koszt własny miasta.

Kolejną inwestycją jest trwająca rozbudowa środowiskowego domu pomocy, który również znajduje się przy ulicy Kalinowszczyzna. – Obecnie trwają prace wykończeniowe wewnątrz i na zewnątrz budynku. Przygotowywana jest również procedura przetargowa na dostawę wyposażenia – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Kiedy planowane jest otwarcie?

– Jeśli chodzi o rozbudowę środowiskowego domu samopomocy, chcemy uruchomić go z nowym rokiem, gdyż tamta inwestycja jest dużo większa. Te dwa domy mają około 700 metrów kwadratowych, a w tym rozbudowanym domu samopomocy jest 2800 metrów kwadratowych – tłumaczył A. Łaba. Z całodobowej opieki skorzystają tam 24 osoby, a 30 osób z opieki dziennej. Utworzonych zostanie także 6 miejsc „całodobowych wytchnieniowych" okresowego pobytu.

Całkowita wartość projektu wynosi 14,4 mln złotych. 8,8 mln złotych to kwota dofinansowania z Unii Europejskiej. 1,1 mln złotych na wkład własny pochodzi z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

GRZEGORZ **REKIEL**

Wreszcie otworzą Grygowej

Prawdopodobnie w poniedziałek, 19 sierpnia otwarta dla ruchu zostanie ulica Grygowej. Państwowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wreszcie wydał pozwolenie na jej użytkowanie.

– Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie otrzymał dziś decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Miasta Lublin pozwalającą na użytkowanie zadania, które polegało na przebudowie ul. Antoniny Grygowej na odcinku między ul. Pancerniaków a ul. Metalurgiczną wraz z budową nowych obiektów mostowych – poinformował w środę, 14 sierpnia **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. – Zgodnie z procedurą PINB zostanie poinformowany, że nie będzie wnoszone odwołanie od wydanej decyzji, gdyż jest to formalność konieczna do spełnienia. Następnie wykonawca zadania w poniedziałek (19 sierpnia – aut.) zdemontuje wygrodzenia i inne urządzenia, które przez ostatnie miesiące uniemożliwiały korzystanie z drogi – dodał Kieliszek.

Przypomnijmy, że prace na ul. Grygowej zakończyły się kilka miesięcy temu. Miejscy urzędnicy długo czekali jednak na decyzję zezwalającą na użytkowanie nowych wiaduktów. Część osób zaczęła się obawiać, że inwestycja nie spełnia wymogów bezpieczeństwa. Pojawiły się nawet spekulacje, że wiadukty trzeba będzie rozebrać. – Wszelkie wątpliwości, które były przyczyną tego, że obiekty nie były użytkowane od momentu zakończenia ich budowy i odbioru, rozwiała ekspertyza niezależnego Instytutu Badawczego Dróg i Mostów, który potwierdził, że nowo powstałe obiekty są bezpieczne i mogą być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem bez potrzeby dodatkowych zabiegów wzmacniających – zapewnia K. Kieliszek.

Na ul. Grygowej w miejsce 750-metrowego, najdłuższego w Lublinie wiaduktu, wybudowano dwie pary wiaduktów o długości 153 i 212 metrów. „Inwestycja realizowana na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Pancerniaków a skrzyżowaniem z ul. Metalurgiczną polegała m. in. na budowie: dwóch par mniejszych obiektów, nasypów, skrzyżowania z łącznicą ul. Rataja w formie ronda, sieci trakcji trolejbusowej, alejek pieszych i rowerowych" – czytamy na stronie internetowej lublin.eu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Nie jest dobrze z HIV...

Wydaje się, że Polacy przestali się bać ludzkiego wirusa niedoboru odporności, bo tak brzmi rozwinięcie użytego powyżej skrótu – 87% z nich uważa, że ta sprawa ich nie dotyczy.

– Rzecz w tym, że według oficjalnych danych w Polsce żyje ok. 20 tys. osób z HIV, a leczonych jest ok. 11 tys. Problem polega na tym, że liczby te dotyczą tylko tych, którzy się zbadali, a test w kierunku HIV zrobiło mniej niż 10% dorosłych Polaków – alarmuje dr n. społ. **Magdalena Ankiersztejn-Bartczak**, prezes zarządu Fundacji Edukacji Społecznej. Taki test w Europie dostępny jest nawet u lekarza rodzinnego.

Nieuświadomieni

Zacznijmy od tego, że Polacy często mylą określenia HIV i AIDS. Jak przypomina dr **Bartosz Szetela**, specjalista chorób zakaźnych z Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich, AIDS to choroba wywołana przez wieloletnie zakażenie wirusem HIV. Powoduje on tak wielki spadek odporności, że rozwija się jej głęboki niedobór, powikłany różnymi chorobami. Świat dowiedział się o wirusie HIV w 1981 r. Wbrew pozorom ma on swój słaby punkt – otoczkę, która szybko ulega uszkodzeniu pod wpływem temperatury czy detergentów, ale szybko mutuje, potrafi ukrywać się przed układem odpornościowym i niszczyć go w niespecyficzny sposób. W zakażony organizm wbudowuje się na stałe, podobnie jak wirus opryszczki.

Zdaniem prezes Fundacji Edukacji Społecznej wielu Polaków ma wiedzę na temat problemu z lat 90. ubiegłego wieku, ponieważ zaniechano przeprowadzania zakrojonych na szeroką skalę kampanii społecznych, prowadzonych w różnych grupach, z budżetem pozwalającym dotrzeć do szerokiej grupy odbiorców. Do przeszłości odeszły kampanie informujące o zabezpieczaniu się za pomocą prezerwatyw, której to metody nie akceptuje obecnie wiele środowisk. Efekt jest taki, że, jak informuje dr Szetela, Polacy wierzą, że AIDS to choroba narkomanów, gejów i prostytutek. Tymczasem ponad połowa ankietowanych w badaniu „Perspektywa pacjentów żyjących z HIV" zadeklarowała się jako osoby heteroseksualne. Uczestnicy ankiety reprezentowali różne przedziały wiekowe: 18 – 39 lat, 40 – 49 lat, 50–59 lat, były też osoby po 60. roku życia – zakażenie może grozić więc w każdym wieku. Inne mity to przekonanie, że wirus jest przenoszony przez komary, że można się nim zarazić w gabinecie ginekologicznym czy szpitalu.

Przemilczany problem

Zakażenia boją się nawet lekarze, toteż niekiedy warunkiem zoperowania nosiciela wirusa jest wyrażenie zgody przez personel pracujący na danym oddziale.

Pacjentki z HIV są traktowane inaczej w gabinetach ginekologicznych.

Takie podejście do problemu zniechęca do podjęcia badań w kierunku HIV. Tymczasem Polska otworzyła się na świat – coraz więcej osób udaje się w miejsca i podejmuje aktywności, które mogą grozić zakażeniem. Do naszego kraju przyjeżdżają też osoby będące nosicielami wirusa, a o HIV w naszym kraju przestało się mówić. Efekt jest taki, że nikt nie wie, ile osób w Polsce jest zakażonych. Ich liczba systematycznie rośnie, a połowa osób zdiagnozowanych w naszym kraju dowiaduje się o zakażeniu w jego późnej fazie, co skutkuje u nich znacznym osłabieniem odporności. Tymczasem, jak podkreśla dr Szetela, badać powinien się każdy, kto choć raz uprawiał seks bez prezerwatywy z kimś, kto nigdy nie robił testu na nosicielstwo, a wcześniej miał kontakt z osobą, która mogła być zakażona. Zalecenia badania dotyczy też osób, które miały kontakt z krwią osoby zakażonej, np. przez wspólną strzykawkę albo zetknęły się z krwią innej osoby np. podczas wypadku komunikacyjnego czy opatrywania rany bez rękawiczek ochronnych. Adresy punktów, w których anonimowo, bezpłatnie i bez skierowań można wykonać test na obecność HIV, można znaleźć na stronie https://aids.gov.pl. W Lublinie to Punkt Diagnostyczno-Konsultacyjny przy Punkcie Pobrań Przychodni SP ZOZ MSW przy ul. Spokojnej 3, godziny otwarcia wtorek: 16.00 – 18.30, czwartek: 16.00 – 18.30.

Boisz się? Zadzwoń!

Wspomniana Fundacja Edukacji Społecznej prowadzi telefon zaufania: 800-14-14-23, funkcjonujący w poniedziałki i środy w godzinach 16.00-19.00, w piątki od 16.00 do 20.00

Wczesne wykrycie zakażenia umożliwia szybkie podjęcie leczenia, a jak podkreśla dr Szetela, istnieją twarde dowody, że osoby skutecznie leczone nie zakażają. Postęp w terapii antyretrowirusowej sprawił, że HIV traktowany jest obecnie jako schorzenie przewlekłe, wymagające stosowania leków przez całe życie.

Polacy – jak wynika z badań przeprowadzonych przez IQS – mimo ogromnego rozwoju medycyny, potwierdzonych sposobów zakażenia i możliwości zabezpieczania się przed nim – nadal są negatywnie nastawieni do osób seropozytywnych. Jest to następstwem niedostatecznej wiedzy na temat epidemiologii, leczenia oraz profilaktyki HIV/AIDS, w tym zwłaszcza na temat roli testów w kierunku HIV, dlatego prezes Ankiersztejn-Bartczak postuluje podjęcie systematycznych i długofalowych działań profilaktycznych oraz wspierających osoby seropozytywne, ponieważ zakażonych co roku przybywa. Jej zdaniem punkty konsultacyjno-diagnostyczne powinny zwiększyć swą dostępność, a nie być otwarte „tylko kilka godzin w tygodniu". Działaniami edukacyjnymi trzeba także objąć personel medyczny, tak aby diagnostyka HIV stała się jednym z wielu badań proponowanych przez lekarzy różnych specjalizacji. Np. każda kobieta w ciąży powinna mieć wykonane takie badanie dwukrotnie. Pytanie tylko, czy w polskim budżecie znajdą się pieniądze na takie wydatki.

JD

Utrudnienia wrócą na Diamentową

Od wtorku, 20 sierpnia, będą kolejne utrudnienia na ulicy Diamentowej. Ma to związek z przebudową wiaduktu kolejowego.

Najpierw zajęte zostaną pasy lewy i środkowy Diamentowej na jezdni od ul. Wrotkowskiej w kierunku ul. Krochmalnej. Ruch będzie odbywał się wyłącznie prawym pasem ul. Diamentowej.

To nie wszystko. – Następnie (od 23 sierpnia) wprowadzone zostaną zajęcia pasów prawego i środkowego, a ruch będzie odbywał się wyłącznie lewym pasem. Kolejny etap, to zajęcie pasów na jezdni przeciwnej, czyli tej od ul. Krochmalnej w kierunku ul. Wrotkowskiej – czytamy na stronie internetowej www.lublin.eu.

Prace związane z przebudową wiaduktu potrwają kilka miesięcy. Jest jednak szansa, że uda się uniknąć paraliżu komunikacyjnego. – Na ul. Diamentowej w rejonie wiaduktu będą występowały utrudnienia polegające na wyłączeniach pasów ruchu. Nawet na etapie, w którym wymagane będzie zamknięcie przez wykonawcę jednej z jezdni ul. Diamentowej, ruch w obu kierunkach ma przejąć jezdnia sąsiednia – czytamy na stronie lublin.eu.

GR

Kolejny przetarg na budowę ścieżki rowerowej

Urzędnicy znowu szukają firmy, która zbuduje odcinek ścieżki rowerowej wzdłuż fragmentu ulicy Turystycznej (w pobliżu skrzyżowania z Mełgiewską).

Kolejny przetarg został już ogłoszony. W planach jest też przebudowa chodnika, a także dostawa i montaż stojaków rowerowych. Wykonawca będzie musiał m.in.: „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno–użytkowy", „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej oraz zasadami i warunkami bhp" oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Na oferty urzędnicy czekają do środy, 28 sierpnia. Roboty na Turystycznej mają się zakończyć najpóźniej 15 listopada tego roku.

Przypomnijmy, że do poprzedniego przetargu stanęło tylko Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa, które zaproponowało kwotę 535 tysięcy złotych brutto, dużo wyższą od tej, którą chcieli wydać miejscy urzędnicy (384 tysiące złotych). Postępowanie zostało unieważnione. – Oferta przewyższa kwotę, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia – uzasadniali wówczas decyzję urzędnicy.

GR

Ostrożniej po al. Solidarności

Z niewielkimi utrudnieniami muszą się liczyć kierowcy podróżujący aleją Solidarności w kierunku Warszawy.

Chodzi o odcinek od skrzyżowania z ulicą Wodopojną do wysokości zjazdu do salonu samochodowego i budynku Polskiego Związku Motorowego. Trwa tam budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągowej. Wprawdzie sieć, od której zaczęły się roboty, biegnie pod pasem rozdziału al. Solidarności, ale prace i potrzebny do nich sprzęt spowodowały wyłączenie lewego, skrajnego pasa al. Solidarności na jezdni w kierunku Warszawy. Każdego dnia po zakończeniu prac wygrodzenia mają być zsuwane na pas rozdzielające jezdnie.

Do kiedy potrwają roboty? – Prace przy obu sieciach, zgodnie z zapowiedzią wykonawcy, będą prowadzone w sierpniu i wrześniu – informuje **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza.

GR

STARE MIASTO: Sensacyjne odkrycie w Piwnicy pod fortuną

Polichromie warte rozgłosu

W należącej do dawnego lubelskiego rodu Lubomelskich kamiennicy pod adresem Rynek 8 dokonano wielkiego odkrycia, zmieniającego wymowę znajdujących się w niej zabytkowych renesansowych polichromii. Pracującej w opiekującym się zabytkiem Ośrodku „Brama Grodzka Teatr –NN" Urszuli Gulbińskiej-Konopie oraz niezależnemu badaczowi Łukaszowi Konopie udało się odnaleźć wzory graficzne dla znajdujących się w pomieszczeniu cennych polichromii.

Odkrycie obojga badaczy i historyków sztuki to wynik prac prowadzonych od wiosny 2018 roku w kamiennicy Rynek 8, którą Ośrodek Brama Grodzka przejął w lutym ubiegłego roku. Obecnie jedno z pomieszczeń piwnicznych, w którym znajdują się ścienne malowidła jest udostępnione do zwiedzania a polichromie można oglądać codziennie w godzinach 12.00 -16.00.

– Mamy tu wyjątkowe, unikatowe w całej Polsce i Europie ścienne polichromie. Jest to wciąż zbyt mało rozpoznany zabytek, zasługujący na szerszą uwagę – tłumaczy **Urszula Gulbińska-Konopa** z Lubelskiej Trasy Podziemnej Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN". – W wyniku badań udało się ustalić zupełnie nowe fakty, które nie tylko przesuwają datowanie tych polichromii, ale i zmieniają sposób patrzenia na ich treści – dodaje. Pokrywające ściany i sufit polichromie początkowo datowane na 1560-1580 r. okazały się młodsze niż zakładano, bo powstały prawdopodobnie po 1596 r. Dzięki dociekliwości badaczy udało się odnaleźć wzory graficzne dla wszystkich przedstawień umieszczonych na ścianach „Piwnicy pod Fortuną". Większość, bo aż siedem z nich pochodzi z książki emblematycznej, która jest jednocześnie rodzajem pamiętnika czy sztambucha: „Emblemata Saecularia" autorstwa Johanna Theodora i Johanna Israela de Bry, wydanej w 1596 r. we Frankfurcie nad Menem. Badacze trafili na tę publikację dzięki intensywnie prowadzonym poszukiwaniom. – Dziś, na szczęście, olbrzymie zbiory muzealne są zdigitalizowane i mamy do nich dostęp przez Internet. O samych polichromiach dużo rozmawiałam z moim mężem, zwłaszcza o tych nieścisłościach. Nie zgadzała nam się też nadawano tym dziełom erotyczną wymowę, więc zaczęliśmy szukać wzorów – tłumaczy badaczka.

Lubelskie malowidła nie są erotykami?

Znajdujące się przy Rynku 8 malowidła są miejscami dość mocno nadgryzione zębem czasu. Niektóre postaci są zatarte a biegnące wokół nich napisy zamazane. To wynik zamurowania pomieszczenia piwnicy „Pod Fortuną" pod koniec XVIII wieku i przeznaczenia go na skład towarowy. Dopiero w latach 30-tych XX ubiegłego wieku konserwator Józef Edward Dutkiewicz odkrył to miejsce na nowo. W styczniu 1936 roku zaczęły się pierwsze prace nad konserwacją malowideł, które były wówczas bardzo zniszczone. – Tak naprawdę ówczesnym konserwatorom udało się przedstawić tylko kontur poszczególnych przedstawień i na jego podstawie zidentyfikować niektóre postaci – tłumaczy pani Urszula. Dalsze prace przerwała wojna. – Dopiero w 1957 roku Edward Dutkiewicz pisze tekst poświęcony swojej pracy. Ze względu na pewne przesłanki, które znalazły się w przestrzeni tych malowideł, cała narracja i ich interpretacja skierowana zostaje na wątki miłosne a nawet erotyczne – dodaje pani Urszula. Taka była przez lata wymowa tego miejsca, uważanego za należącą do rodu Lubomelskich miejską winiarnię ozdobioną lekkimi, frywolnymi erotykami. – Mamy tu dziewięć pól przedstawieniowych, w których znajdują się przedstawienia figuralne opatrzone napisami. Większość jest w języku łacińskim, jedno w języku niemieckim. Wzorami do tych polichromii są, jak się okazało, pochodzące z wydanej w 1569 we Frankfurcie nad Menem niewielkiej książeczki pt. „Emblemata Saecularia" grafiki – tłumaczy badaczka. Zawiera ona 50 grafik, a siedem z nich zostało zamieszczonych na ścianach „Piwnicy Pod Fortuną". Dwie niepochodzące ze zbioru grafiki zostały do tej książeczki być może wklejone (lub wmalowane) i też przeniesione na ściany lubelskiej piwnicy. – Nie wiemy jeszcze, dlaczego wybrano akurat te grafiki. Jesteśmy w trakcie ustalania – tłumaczy pani Urszula. Dzięki odnalezieniu pierwowzorów zmieniła się też wymowa tych przedstawień – nabrały one cech bardziej moralizatorskich i alegorycznych. – Dotąd te polichromie były uważane za lekkie, rubaszne, a o samym pomieszczeniu mówiło się jako o winiarni, do której przechodzili deputaci z Trybunału – dodaje **Urszula Gulbińska-Konopa**. Odsłonięto również treści poszczególnych napisów, które zostały przetłumaczone. Udało się też jednoznacznie określić postać wymalowaną na suficie jako Fortunę – patronkę piwnicy. Jej postać była z kolei wzorowana na rycinie Heinricha Ulricha z Norymbergi.

Urszuli Gulbińskiej-Konopie (na zdjęciu) oraz Łukaszowi Konopie udało się odkryć tajemnicę cennych polichromii znajdujących się w Piwnicy pod Fortuną

Same grafiki, wymalowane na ścianach piwnicy, okazały się bardzo ciekawe. Jedna z nich opatrzona w „Emblemata Saecularia" tytułem „Ślepe małżeństwo", okazała się mieć odmienne znaczenie. – Dutkiewicz i inni badacze tłumaczyli ten napis, jako „Ślepy los". Teraz, mając grafikę, którą możemy przyłożyć do ściany i porównać widzimy już, że są pewne różnice między grafiką a tym, co udało się badaczom odtworzyć na ścianie. Dzięki oryginałowi wiemy, że te postaci, które po obu stronach kosza wyciągają z tego ogromnego zbioru partnerów, powinny mieć zasłonięte twarze. Zmienia się tym samym wymowa tego dzieła i wszystko staje się jaśniejsze – wyjaśnia badaczka. Niespodzianką było też kolejne malowidło, interpretowane dotąd jako „Arystoteles i (Philis) Filis", któremu nadawano erotyczną wymowę. Po porównaniu do pierwowzoru okazało się dziełem moralizatorskim.

Znaków zapytania było zresztą więcej. – Jak tylko weszliśmy do pomieszczenia, to widzieliśmy, że coś jest nie tak. Nie zgadzała nam się ogólna wymowa tych dzieł nadana przez Dutkiewicza i interpretowanych jako lekkie czy wręcz sprośne. I to był początek poszukiwań – tłumaczy **Monika Krzykała** z Lubelskiej Trasy Podziemnej. Punktem wyjścia było niezwykle intrygujące przedstawienie znajdujące się na okapie kominka, wyglądające jak kontur zwierzęcia ze skrzydłami. Udało się zidentyfikować jedno słowo z biegnącego wokół niego napisu, które brzmiało „simia" – po łacinie znaczy „małpa". Dodatkowo okazało się, że ta małpa trzymała ozdobne tondo w kształcie lustra i była ubrana w kryzę. Oryginał tego przedstawienia dzięki internetowej kwerendzie i poszukiwaniu wzoru, udało się odnaleźć **Łukaszowi Konopie** właśnie w „Emblemata Saecularia".

Opiekujący się polichromiami pracownicy Lubelskiej Trasy Podziemnej jeszcze nie wiedzą, w jaki sposób zrekonstruują zatarte przez czas zabytkowe malowidła – Jest kilka pomysłów na ukazanie ich oryginalnej postaci. Jeszcze nie wiemy, jak to będzie wyglądało – tłumaczy **Maria Kowalczyk**, koordynator Lubelskiej Trasy Podziemnej. Na pewno jest to cenne odkrycie, przybliżające nas do wyjaśnienia komu, mogło służyć to oryginalne pomieszczenie – dodaje.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Kolejna odsłona „Weekendu z historią"

Szlak Miejsc Utraconych

Baraki 1 i 2 z III pola – fot.Stanisław Magierski

Pracownicy Muzeum na Majdanku nie ustają w staraniach, by upamiętnić historię Konzentrationslager Lublin. W ostatni weekend zaprosili zwiedzających na dwa wydarzenia z cyklu systematycznie prezentującego kolejne odsłony działalności obozu.

W piątek, 17 sierpnia chętni mogli w dwóch turach – o 10.00 i 11.00 – przemierzyć z przewodnikiem „Szlak Miejsc Utraconych", czyli zapoznać się z ogólnym zarysem historii KL Lublin, poznać jego poniemieckie dzieje oraz poszukać śladów tych obiektów z infrastruktury obozowej, które nie zachowały się do naszych czasów – baraków, warsztatów, magazynów i koszar. Dowiedzieli się też, co sprawiło, że zachowała się jedynie część obiektów obozowych, że niektóre znikły z obozowego pejzażu. Informacje o nich zawarte zostały w prezentowanych fragmentach relacji więźniów, świadków oraz członków obozowej załogi. Zwiedzający zobaczyli także archiwalne fotografie obiektów pochodzące ze zbiorów Muzeum. Zwiedzający poznali także historię komanda Fahrbereitschaft, które podczas funkcjonowania KL Lublin na III polu zajmowało baraki 1 i 2. Początek marszu miał miejsce w Centrum Obsługi Zwiedzających.

Odeszli Niemcy, przyszli Sowieci…

18 sierpnia natomiast przygotowano do zwiedzania wyjątkowy obiekt na III polu więźniarskim – barak nr 1, na co dzień niedostępny dla zwiedzających, w którym przetrzymywano po wojnie oficerów, podoficerów i szeregowych Armii Krajowej oraz Narodowych Sił Zbrojnych, jako że w 1944 r. na terenie byłego KL Lublin utworzono sowiecki obóz filtracyjny NKWD. Uczestnicy rozpoczęli zwiedzanie o godzinie 11.00, gromadząc się przed bramą III pola. W obiekcie przygotowano mini wystawę „Sowiecki obóz filtracyjny NKWD na Majdanku", prezentującą dokumenty dotyczące przetrzymywanych tu więźniów. Spośród więzionych tu oficerów i podoficerów 250 wywieziono 23 sierpnia 1944 r. do obozów w Riazaniu Diagilewie, Griazowcu, Czerepawcu i Skapinie. Zawierała ona także dokumenty prezentujące ich losy po powrocie z zesłania. Czynna była tylko przez godzinę.

Podczas uroczystości 22 lipca br., upamiętniających likwidację KL Lublin, wicepremier i minister kultury Robert Gliński zapowiedział rządowe inicjatywy mające na celu tworzenie nowych i dofinansowywanie już istniejących placówek dokumentujących wydarzenia II wojny światowej. W przypadku Majdanka działania miały dotyczyć właśnie upamiętnienia funkcjonującego na jego terenie po wyzwoleniu obozu filtracyjnego NKWD. Czy zatem jest szansa, by w baraku nr 1 pojawiła się stała ekspozycja poświęcona przetrzymywanym tu AK-owcom? **JD**

Wyjątkowy Ośrodek za Bramą Krakowską

Informacja do zadań specjalnych

Turyści pokochali Lublin. Duża w tym zasługa pracowników Lubelskiego Ośrodka Informacji Turystycznej i Kulturalnej – w skrócie LOITiK.

Lokalizacja Ośrodka jest wprost wymarzona – w starej kamienicy przy ulicy Jezuickiej 1-3, tuż za Bramą Krakowską, która wprowadza naszych gości na Stare Miasto. To tam przez cały rok czekają na nich przez siedem w dni w tygodniu w godzinach 9.00-19.00 pracownicy LOITiK, którzy także wprowadzają ich w świat lubelskiej historii i jej świadectw oraz współczesność miasta, oferującego przybywającym bazę turystyczną i ofertę kulturalną

Pracownicy punktu z ul Jezuickiej komunikują się z naszymi potencjalnymi gośćmi drogą mailową, odbierając telefony czy poprzez portale społecznościowe. Najczęściej bywa jednak inaczej – w LOITiK pojawia się turysta, oświadcza, że zamierza spędzić w Lublinie 2-3 dni i prosi o pomoc w zorganizowaniu pobytu. Przed pracownikami stoi trudne zadanie – muszą badać potrzeby klienta, przeprowadzić coś w rodzaju wywiadu, wsłuchać się w to, co mówi i pomóc mu zaplanować pobyt zgodnie z jego upodobaniami i zainteresowaniami. Takich zwiedzających pojawia się w LOITiK ponad 100 tysięcy rocznie!

Każdy znajdzie coś dla siebie, a turyści mają określone preferencje. Ich liczba systematycznie rośnie – od 2016 do 2018 r. wzrosła o 10%, a liczba gości w 2018 r. przerosła tę z roku 2017, kiedy świętowaliśmy 700-lecie nadania Lublinowi praw miejskich. Na pewno wpływ na to miała rozbudowa infrastruktury turystycznej. Jeśli chodzi o Polaków, to zaczynają oni wierzyć, że w Polsce można atrakcyjnie spędzić urlop – miała miejsce taka trochę zmiana mentalności. W Lublinie pojawiają się turyści z odległej Australii czy Nowej Zelandii. Rośnie liczba turystów chińskich, którzy szukają lokalnych smaków, tradycji, lubią zwiedzać w sposób wnikliwy. LOITiK ma dla nich mapki w języku chińskim. Na pewno mocnym atutem oferty LOITiK jest wprowadzona przez Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną Karta Turysty w wersji z przejazdami komunikacją miejską i bez, oferująca bezpłatny wstęp do muzeów i obiektów kultury oraz zniżki w szeregu placówek turystycznych.

Pracownicy LOITiK zauważyli, że nasila się nurt turystyki sentymentalnej – kraj przodków odwiedzają coraz częściej potomkowie emigrantów z Europy – z Francji, Holandii, także Izraela, USA, Kanady, Brazyli i Australii.

W ostatnim Konkursie na Najlepsze Centrum Informacji Turystycznej w Polsce LOITiK zajął wysokie, trzecie miejsce w najwyższej kategorii punktów czterogwiazdkowych. Znajomość języków obcych jest mocną stroną ekipy z Jezuickiej – są w niej angliści, osoby znające niemiecki, francuski, hiszpański, rosyjski. Uczą się też języka migowego. LOITiK oferuje także na miejscu przechowalnię bagażu, możliwość wypożyczenia roweru na cały dzień czy skorzystania z komputera z dostępem do Internetu. Turyści mogą także wypożyczyć audioprzewodniki i aplikacje do samodzielnego zwiedzania w wielu językach. Po godzinach otwarcia dla odwiedzających wciąż dostępna jest polsko-angielska informacja w formie podświetlanej zewnętrznej tablicy z planem miasta, zawierającym lokalizację najważniejszych zabytków, z numerami ważnych telefonów oraz adresami przydatnych w podróży stron internetowych.

Placówka Informacji turystycznej LROT znajduję się także na lotnisku w Świdniku.

JOANNA **DUDZIAK**

Konieczna naprawa

Sypie się cokół kapliczki

Mowa o kapliczce znajdującej się przed Centrum Kultury przy u. Peowiaków. Tynk na jej cokole miejscami popękał, a od strony Centralnego Placu Zabaw miejscami odpadł, tak że widać cegły.

Trudno stwierdzić, co jest przyczyną destrukcji cokołu. Co prawda plac przed budynkiem jest miejscem, w którym gromadzą się lubelscy deskorolkarze, ale obserwując ich, nigdy nie że zauważyłam, by kończyli jazdę uderzeniem w cokół. Poza tym dyrekcja Centrum często stawiała im specjalne konstrukcje do jazdy na deskorolkach, z których chętnie korzystali. Najprawdopodobniej mamy do czynienia z tzw. „zmęczeniem materiału" – od zakończenia remontu minęło już 6 lat, a cokół narażony jest na działanie warunków atmosferycznych. Miasto będzie musiało zatem wysupłać pieniądze na remont. **JD**

Raport Expandera i Rentier.io

Ceny mieszkań w Lublinie poszybowały mocno w górę

Aż o 7 procent, do średniej kwoty 6050 złotych za metr kwadratowy, wzrosły ceny mieszkań w Lublinie w porównaniu z kwietniem. To najwyższy skok spośród miast analizowanych w raporcie rynku mieszkaniowego przez Expandera i Rentier.io! W ciągu roku mieszkania w mieście nad Bystrzycą podrożały o 12 procent.

W lipcu ceny w ofertach sprzedaży mieszkań, w szesnastu największych polskich miastach, były średnio o 1% wyższe niż w kwietniu tego roku. W Warszawie, Szczecinie, Poznaniu i Krakowie ceny stanęły w miejscu, a w Katowicach i Gdańsku nieznacznie spadły (odpowiednio o -1% i -3%). Wzrosty cen wciąż obserwowaliśmy w Lublinie (+7%) i Toruniu (+5%).

– Na rynku w ostatnim czasie pojawiło się mnóstwo informacji i opinii. Jedni mówią, że to koniec górki na rynku nieruchomości, inni – że dopiero początek długoterminowych wzrostów. Przedstawione przez nas dane należy interpretować w taki sposób, że ceny ofertowe przestały rosnąć. Obecnie zarówno sprzedający, jak i kupujący, czekają na sygnał, który wskaże kierunek na nadchodzące miesiące lub nawet lata. Istnieją bowiem wiarygodne argumenty wskazujące zarówno na kontynuacją wzrostów jak i takie, które mogę sugerować, że nadejdą spadki cen. Na rozstrzygnięcie tego dylematu musimy zaczekać przynajmniej kilka miesięcy. – mówi **Anton Bubiel** z Rentier.io.

Jeśli spojrzymy na stawki w porównaniu do poziomu sprzed roku, to są one średnio o 15% wyższe. Według raportu Expandera i Rentier.io najbardziej zdrożały lokale w Sosnowcu (21%) i Toruniu (20%). Najmniejsze wzrosty miały miejsce w Łodzi (9%) i Gdyni (9%).

Kredyty hipoteczne coraz droższe i coraz trudniej dostępne

Najnowsze dane BIK pokazują, że Polacy wciąż chętnie zaciągają kredyty hipoteczne. W lipcu złożyli o 15% więcej wniosków kredytowych niż przed rokiem. Dodajmy jednak, że w zakończonym już pierwszym półroczu liczba wypłaconych kredytów była zbliżona do tej sprzed roku, co jest jednocześnie bardzo dobrym wynikiem. Duże zainteresowanie kredytami hipotecznymi robi wrażenie, biorąc pod uwagę, że z miesiąca na miesiąc stają się one coraz droższe i coraz trudniej dostępne. Rodzina 3-osobowa z łącznym dochodem 5000 zł netto może obecnie liczyć na kredyt w wysokości 306 000 zł. W ciągu ostatnich 4 lat taka kwota spadła aż o 150 000 zł. – Coraz niższa dostępność kredytów w ostatnich miesiącach to głównie efekt obaw banków związanych z nadchodzącym spowolnieniem gospodarczym. Poza tym wprowadzały też negatywne zmiany w ofercie. Dla przykładu w mBanku jeszcze w kwietniu oprocentowania dla kredytu z wysokim (25%) wkładem własnym wynosiło 3,62%, a obecnie jest to już 4,22%. Niestety prawdopodobnie kolejne miesiące przyniosą dalszy spadek zdolności kredytowej. Z informacji opublikowanych przez NBP wynika, że na III kwartał banki planują dalej zaostrzać politykę kredytową. Na szczęście jednocześnie z tymi negatywnymi zmianami rosną też wynagrodzenia Polaków, co pozwala utrzymać popyt na kredyt na wysokim poziomie. Dla tych, którzy podwyżki nie utrzymali, opisane zmiany będą jednak dotkliwe i mogą oznaczać konieczność ograniczenia budżetu na zakup mieszkania. W skrajnych przypadkach może wręcz skończyć się tym, że w ogóle ktoś nie będzie w stanie otrzymać finansowania. – tłumaczy J**arosław Sadowsk**i z Expandera.

	cena za mkw.		zmiana %
		lipiec 2018	kwiecień 2019
Białystok	5930	19 %	1 %
Bydgoszcz	5780	14 %	1 %
Gdynia	7750	9 %	1 %
Katowice	5831	13 %	-1 %
Kraków	8086	12 %	0 %
Lublin	**6050**	**12 %**	**7 %**
Łódź	5300	9 %	1 %
Poznań	6974	12 %	0 %
Radom	4285	16 %	2 %
Sosnowiec	3750	21 %	2 %
Szczecin	5950	19 %	0 %
Toruń	5800	20 %	5 %
Warszawa	9756	14 %	0 %
Wrocław	7473	17 %	4 %

Podane ceny mieszkań to mediany, które wyliczono na podstawie analizy 40 369 ogłoszeń sprzedaży dostępnych w Internecie w lipcu 2019 r.

6050 zł za metr kwadratowy to mediana ceny mieszkań w Lublinie wyliczona na podstawie analizy ogłoszeń sprzedaży dostępnych w internecie. Nowe mieszkania, choćby jak te na zdjęciu powyżej, na rogatce lubartowskiej, są zdecydowanie droższe i trzeba zapłacić za nie grubo ponad 7000 zł za mkw.

Zagłosuj na Fasadę Roku 2019!

Rywalizacja o miano Fasady Roku 2019 trwa w najlepsze. O tytuł ubiegają się już realizacje z wielu polskich miast. Najliczniejszą reprezentację mają Gdańsk, Kraków oraz Nowa Sól. Wśród kilkudziesięciu zgłoszeń nie ma na razie inwestycji z Lublina. Na szczęście na przystąpienie do konkursu jest jeszcze trochę czasu. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do 30 września.

Konkurs Fasada Roku 2019 to już trzynasta odsłona zmagań o miano najlepszej elewacji wykończonej z wykorzystaniem kompletnej technologii Baumit, przez którą rozumie się system ocieplenia, system tynkowy lub program produktów renowacyjnych z wykończeniem. Rokrocznie rywalizacja skupia na sobie uwagę licznego grona architektów, inwestorów indywidualnych, deweloperów, zarządców nieruchomości i wykonawców z całej Polski, a patronat nad konkursem obejmują uznane instytucje i media branżowe.

Tegoroczna edycja wystartowała 1 kwietnia. Tradycyjnie konkurencja odbywa się w pięciu kategoriach: „Budynek jednorodzinny nowy", „Budynek wielorodzinny nowy", „Budynek niemieszkalny", „Budynek po termomodernizacji" oraz „Budynek zabytkowy po renowacji". Na liście jest już blisko 60 realizacji, a liczba ta z pewnością jeszcze wzrośnie, bo wiele kandydatur spływa zwykle w ostatnim miesiącu przyjmowania zgłoszeń. Stawką jest tytuł Fasady Roku 2019, 10 000 zł oraz przepustka do międzynarodowej sławy – obiekty, które zajmą w swojej kategorii pierwsze miejsce, będą już pewne awansu do rywalizacji na szczeblu międzynarodowym – Baumit Life Challenge. O tym, kto otrzyma pewną kwalifikację, zdecyduje profesjonalne jury w listopadzie. Zanim jednak do obrad zasiądą branżowi eksperci, głos mają Internauci, którzy oddając swoje głosy za pośrednictwem oficjalnej strony konkursu www.fasadaroku.

– Minione edycje konkursu pokazują, że Polacy potrafią rozpoznać i docenić dobrą architekturę. Zwycięzcy poprzednich plebiscytów, nawet jeśli nie wygrywali w ocenie jurorów, to często byli przez nich wysoko oceniani, choć były też przypadki, że wybory internautów i jury pokrywały się ze sobą. W edycji 2015 internauci i jury jednomyślnie wybrali zwycięzców aż w dwóch kategoriach – wśród budynków jednorodzinnych triumfował wówczas dom w Zielonkach-Wsi, natomiast renowacją roku okrzyknięto Oranżerię Ignacego Krasickiego w Lidzbarku Warmińskim – zauważa **Aleksandra Gilewska** z firmy Baumit.

Jak będzie w tym roku? Przekonamy się już wkrótce. Głosowanie internetowe trwa do 31 października br. Zasady są proste, wystarczy wejść na stronę www.fasadaroku.pl i kliknąć w zakładkę „Zgłoszone obiekty". Każdy otrzymuje do dyspozycji 5 głosów – po jednym na każdą kategorię.

PORADNIK BUDOWLANY NOWEGO DOMU

Płytki dekoracyjne: Impregnować czy nie impregnować ?

Kamień dekoracyjny Stegu – Istria 1.

Płytki dekoracyjne Stegu – Metro 2.

Kamień dekoracyjny – Kenya.

FOT. STEGU (4)

Są wszechstronne w zastosowaniu, a przede wszystkim piękne i niezwykle efektowne. Ponadto bogata kolorystyka, różnorodność faktur i odcieni sprawia, że mogą nadać niepowtarzalnego charakteru każdej stylizacji. Dzięki temu płytki dekoracyjne świetnie odnajdują się w aranżacyjnej rzeczywistości, od kilku lat utrzymując się na absolutnym topie – zarówno jeśli chodzi o wnętrza, jak i elewacje. W efekcie coraz więcej osób stawia na ten rodzaj wykończenia ścian, by następnie stanąć przed dylematem: impregnować czy niekoniecznie?

To pytanie zadaje sobie chyba każdy, kto decyduje się zastosować na elewacji, ogrodzeniu lub w mieszkaniu kamień dekoracyjny czy płytki cegłopodobne. Wątpliwości rozwiewa **Robert Szybiak,** dyrektor sprzedaży i marketingu w firmie Stegu, która od ponad 25 lat zajmuje się produkcją kamienia dekoracyjnego.

Robert Szybiak

Zacznijmy od elewacji. Każdego dnia czyha na nią wiele zagrożeń. Najpoważniejszym z nich są czynniki atmosferyczne, takie jak mróz, deszcz czy zmiany temperatur. Wszystko to może osłabić strukturę podłoża i doprowadzić do powstawania pęknięć, nie wspominając o „dzikich lokatorach", jak grzyby, mchy czy glony, dla których wilgotne warunki to idealne środowisko do rozwoju. – Wysokiej jakości impregnacja pozwala na zabezpieczenie płytek dekoracyjnych przed czynnikami zewnętrznymi i zmniejszenie ich nasiąkliwości. Tak zakonserwowane wchłaniają mniej wody i są skutecznie chronione przed korozją biologiczną, zwłaszcza na ścianach od strony północnej. Taki zabieg spowalnia również proces starzenia się kamienia pod wpływem promieniowania UV, dzięki czemu nie odbarwia się on i nie blaknie. Wydłużona zostaje w ten sposób żywotność elewacji. Co więcej, zaimpregnowany kamień łatwiej utrzymać w czystości. Powierzchnia zyskuje bowiem właściwości hydrofobizujące. Zabrudzenia nie wnikają w strukturę, tylko osadzają się powierzchniowo. Wystarczy zatem spłukać ścianę wodą, by się ich pozbyć lub pozwolić, by wyręczył nas w tym deszcz – zauważa Robert Szybiak z firmy Stegu.

A co z kamieniem dekoracyjnym we wnętrzach, które nie są wystawiane na działanie warunków atmosferycznych? Czy w takim przypadku impregnacja jest niezbędna?

– Impregnacja to aplikacja hydrofobowej powłoki ochronnej, a tę zawsze lepiej mieć niż nie mieć. Szczególnie, jeśli powierzchnia może być narażona na kontakt z wodą, zabrudzenie przez dotyk, zaplamienie tłuszczem, słodkimi napojami, kawą lub winem. Kuchnia, łazienka, przedpokój to pomieszczenia, w których z pewnością nie powinniśmy rezygnować z zabezpieczenia kamienia odpowiednim preparatem. Takie środki są całkowicie niewidoczne dla oka, a wzmacniają kolor kamienia i ułatwiają jego czyszczenie – rachunek jest zatem bardzo prosty – tłumaczy Robert Szybiak.

Impregnacja kamienia dekoracyjnego nie jest trudną sztuką i z powodzeniem możemy podjąć się samodzielnie tego wyzwania, jednak nie wcześniej jak po 7 dniach od zamontowania kamiennej okładziny. Służą do tego specjalne, ogólnodostępne preparaty, np. Żywy Kolor do Kamienia od Stegu. Możemy również wypróbować impregnat ochronno-dekoracyjny Stone Shine, który oprócz klasycznych właściwości zabezpieczających, zawiera drobinki brokatu sprawiające, że powierzchnia ściany będzie się błyszczeć. Przy aplikacji zewnętrznej ważne jest, by przeprowadzić ją przy bezdeszczowej pogodzie i temperaturze od +5 do +25 stopni Celsjusza. Zawsze natomiast pamiętajmy, że powierzchnia powinna być czysta i sucha, a miejsca sąsiadujące, które nie będą impregnowane, zabezpieczone np. folią malarską. Zaraz potem możemy przystąpić do zasadniczej części zadania.

– Powierzchnia powinna być nasycona dokładnie i równomiernie. Płytki gipsowe wraz ze spoinami wystarczy spryskać impregnatem i pozostawić do wyschnięcia. W przypadku płytek betonowych możemy użyć pędzla lub zastosować kombinację obu metod – rozpylić środek na niewielkiej powierzchni spryskiwaczem i nadmiar rozprowadzić pędzlem. W ten sposób zapobiegniemy powstawaniu zacieków. Jeśli powierzchnia betonowa jest porowata, to konserwację należy powtórzyć stosując metodę „mokre na mokre", czyli drugą warstwę nałożyć, kiedy poprzednia jest jeszcze wilgotna, z odstępem czasowym nie większym niż 20 minut – podpowiada ekspert firmy Stegu.

Kamień dekoracyjny to wspaniała ozdoba elewacji, ogrodzeń oraz wnętrz, która jest w stanie nadać aranżacji interesujący i nietuzinkowy wygląd. Aby jednak móc cieszyć się jego naturalnym pięknem przez długie lata, należy odpowiednio o niego zadbać. Najlepszym na to sposobem jest pokrycie go raz na ok. 5 lat specjalnym impregnatem, który wzmacnia powierzchnię, a przy tym tworzy niewidoczną, szczelną powłokę, zapewniającą maksymalną ochronę przed mrozem, wnikaniem szkodliwych substancji oraz zabrudzeń. **www.stegu.pl**

Największy po tej stronie Wisły festiwal tradycji kulturowej za nami

Głośno i kolorowo – bo na lud

Jarmark Jagielloński w Lublinie zdominował życie miasta w miniony weekend. Od piątku do niedzieli (16-18 sierpnia) Stare Miasto i jego pobliże emanowało tradycyjną kulturą i sztuką. Koncertowali też wspólnie mistrzowie muzyki tradycyjnej i gwiazdy polskiej estrady. Program składał się z ponad 100 wydarzeń, a imprezie patronowała... pszczoła

Jak co roku Jarmark zaczął się od kury… ruchomego jej pomnika z blachy miedzianej ponad 2-metrowej wysokości. Parada wokół niej na uliczkach Starego Miasta odbywała się kilkakroć w ciągu każdego dnia. Okalała ją grupa artystów rodzimej Fundacji Sztukmistrze tryskających humorem sytuacyjnym, dających popisy akrobatyki, żonglerki płonącymi maczugami a nawet koszykami. Towarzyszył im 6-osobowy zespół **Orquestrina Trama** z Hiszpanii grając rytmy inspirowane tradycją Pirenejów, kraju Basków, Aragonii i Andory. Objazdowy spektakl rozpoczynał swój tour przed Trybunałem Koronnym a kończył u wrót Zamku. Cóż, w tym roku było bez charyzmatycznego wodzireja, bez energetycznych bębniarzy i kobziarzy – to już nie ta sama kura…

Ów barwny korowód z trudem przeciskał się między straganami pełnymi rękodzieła i sztuki ludowej. Kramy rzemieślników oferowały asortyment od kowalstwa przez ceramikę, plecionkarstwo, koronki, wyszywanki, stroje ludowe aż po wszelkie ozdoby i zabawki. Ponadto wszechobecne świątki, dewocjonalia. Obok polskich twórców byli też Białorusini i Węgrzy, Słowacy i Ukraińcy. Również Litwini – w ramach 450, rocznicy Unii: wprost przed ratuszem, symbolicznie rozłożyli swój warsztat **Egidiju** i **Audra** – małżeństwo kowali artystycznych z Wilna.

O kramach z jadłem i napitkiem staropolskim już nie wspomnę – w ich obfitości można by to uznać za nieprzyzwoite. Wiele z tych stoisk uginało się pod garncami z miodem i innymi smakołykami, które zawdzięczamy małym pracowitym owadom – bowiem ich kultura i dorobek były hasłem tegorocznej imprezy.

Co krok akcenty pszczele

Takim też była (i jest, bo nadal działa) wystawa „Miodem płynące" – opowieść o doskonałości natury, o idealnych owadach, o pięknie i szlachetnej materii, którą tworzą. Jej autor Stanisław Brach – artysta z Krakowa, w sposób wysublimowany przetwarza wątki związane z życiem i światem pszczół, a idea jego projektu wykracza daleko poza doznania estetyczne. Porcelana, która stanowi główny materiał instalacji, nawiązuje do doskonałości struktur budowanych przez owady. Jednocześnie zwraca uwagę na „kruchość" gatunku pszczół, eksploatowanych i niszczonych przez człowieka. Wystawę można oglądać nadal, do 14 września czynną w godz. 14-18 od wtorku do soboty (Galeria Gardzienice, ul. Grodzka 5a).

O niezwykłym świecie pszczół słyszeliśmy w trakcie spotkań otwartych pt. „Be with bee" w auli klasztoru dominikanów. Prowadzili je wykładowcy Letniej Szkoły Pszczelarstwa: **Marcin Sudziński** i **Elżbieta Gajowiak**. Z kolei **Katarzyna Jagiełło** (Greenpeace Polska) mówiła o działaniach w kwestii ochrony pszczół i popularyzacji wiedzy na ich temat. Nie zabrakło degustacji miodów.

W sobotę i niedzielę sala widowiskowa Warsztatów Kultury była miejscem pokazu filmów z pszczołą w roli głównej: od kilku dokumentów przyrodoznawczych po film fabularny o sielskim życiu na prowincji.

Muzyczne akcenty Jarmarku

W piątek na dziedzińcu Zamku przeżyliśmy unikalny w skali kraju koncert. „Re:tradycja" to produkcja Warsztatów Kultury, w ramach której artyści znani ze współczesnej sceny muzycznej spotykają się w repertuarze muzyki ludowej z jej codziennymi wykonawcami. Powstaje w ten sposób zupełnie nowa artystycznie jakość. Tak też było i tego wieczora. Koncert rozpoczęli **Adam Bałdych** (skrzypce) i **Krzysztof Dys** (fortepian) grający razem z Kapelą Jana Kmity – konfrontując wzajemnie raz to nowoczesne frazy stylizowane na ludowo, raz to oryginalne brzmienia weselnej kapeli. Następnie scenę ozdobiły urocze seniorki z Zespołu Śpiewaczego Dobrowoda (Podlasie), z którymi współbrzmiała na swój aktorski sposób **Katarzyna Groniec**.

Zjawiskowo zaprezentowała się pieśniarka **Janiną Pydo** (Biłgoraj) w towarzystwie swojej kapeli. Temat jej piosenek podchwycili **Dorota** (mocny, etniczny wokal) i **Henryk Miśkiewicz** (klarnet i saksofony). Wspólnie śpiewając i muzykując wciągnęli do zabawy wielu (z około 2 tys.) widzów koncertu. Jak zauważają internauci „pani Janina dała czadu, zwłaszcza w ostatniej solówce". Jej śmiały tekst o uciechach wiejskiej dziewczyny wzbudził entuzjazm publiczności, występ nagrodzono brawami na stojąco.

Tego sukcesu nie podzieliła **Monika Brodka** zapowiadana jako głośny finał wieczoru. Jej mix wokalny z **Barbarą Biegun** – śpiewaczką z Beskidu Żywieckiego nie dawał już takich przeżyć, no, może poza jednym utworem. I stanowczo zbyt krótko – słychać opinie z widowni. Za to towarzysząca im Kapela Ficek-Blachura dała świetny dźwiękowy collage góralszczyzny i „nizin" – patrząc na mapę Polski.

Głośno i wyraziście

…akcentowali swą tożsamość ludową cudzoziemscy goście. W sobotę za sprawą członków grupy **Rodopi Ensemble** dziedziniec Zamku Lubelskiego pulsował rytmem społeczności greckiej mieszkającej na terenie Tracji i Azji Mniejszej. To miejsce na styku kulturowych szlaków: północ-południe i wschód-zachód jest ponoć domem antycznych herosów, bogów. Szczególnie dobrze znane z kultu Dionizosa – boga wina, płodności, rozkoszy. Potwierdził to autentyzm w przekazie Greków, muzyce z serc płynącej. Ich etniczne skrzypce, kobza, mandolina, keyboard i bębenki porwały wielu słuchaczy do spontanicznego tańca.

W chwilę później inny już ogień na tejże scenie. Kwartet **'Ndiaz** z francuskiej Bretanii z siłą big-bandu pokazał kto jest muzyczną gwiazdą Jarmarku: **Youn Kamm** swą trąbką dał nam odczuć atmosferę fiesty, **Timothee** dowiódł, że jego saksofony wibrują we wszelkich możliwych tonacjach, **Yann Corre** miał akordeon zanurzony w brazylijskim forrň, a **Jerome Kerihuel** bębnił niespotykaną techniką perkusyjną. To tylko kwartet, zaś cały zamek był pełen muzyki… A odpowiedź widowni? Kilka setek ludzi hula w pląsach na kamiennym dziedzińcu. Francuzi urzeczeni odbiorem wielokrotnie bisują, publiczność szczęśliwie zmęczona…

Kto chciał kończyć każdy dzień Jarmarku z głośnym przytupem korzystał z zaproszeń na tradycyjną potańcówkę przy placu Dominikańskim. W piątek grała tu dla nas Orkiestra Jarmarku Jagiellońskiego, w dalsze wieczory m.in. Kapela Butrynów, Kapela Zwykli Ludzie oraz Kapela Dobrzeliniacy. Tysiące ludzi (na przemian) korzystało z okazji by gromadnie kręcić oberki, mazurki, kujawiaki. Niemal do rana.

W tym roku Jarmark nie był już tak „na bogato". – Ach, gdzież ci rycerze i średniowieczni muzykanci, jak przed kilku laty, gdzie tamten klimat? – pyta ktoś dużej grupy warszawiaków zagadniętych o wrażenia.

Wdrożono nowinki organizacyjne – np. zamknięcie dla ruchu pojazdów na całe dnie ul. Królewskiej. I z punktu widzenia kierowców można było mieć obawy, że Jarmark sparaliżuje życie w śródmieściu. Jednak nie, to decyzja korzystna dla 100-tysięcznej imprezy skoncentrowanej na tym właśnie odcinku.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

OWO

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

80. edycja KOB będzie mieć formę konferencji pt. „Wystąpienia publiczne w biznesie", połączonej z mini targami firm członkowskich!

80. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu tuż tuż

Spotkają się w Szczerym polu

Już 28 sierpnia odbędzie się 80. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Gościem specjalnym spotkania, które zaplanowano w wyjątkowym miejscu nieopodal Lublina, Rezydencji w Szczerym Polu w Bystrzycy Nowej, będzie aktor filmowy i teatralny Kazimierz Mazur.

80. edycja KOB będzie mieć formę konferencji pt. „Wystąpienia publiczne w biznesie", połączonej z mini targami firm członkowskich!

– To podsumowanie osiemdziesięciu miesięcy, podczas których razem uczestniczyliśmy w wyjątkowych spotkaniach, wymienialiśmy się doświadczeniami, uruchomiliśmy tysiące owocnych współprac. 80. edycja to okres podsumowań, co udało nam się osiągnąć przez ten czas – mówi Elżbieta Fijołek, założycielka Klubu Odpowiedzialnego Biznesu.

KOB ma się czym pochwalić!

– 90 przedsiębiorców w ścisłym gronie i 2,6 tysiąca gości na naszych spotkaniach. Na łamach klubu pomogliśmy ponad 70 organizatorom wypromować ich inicjatywy i pozyskać nowych partnerów. Zorganizowaliśmy wiele gal, konferencji i eventów towarzyszących. Otrzymaliśmy 4 nagrody i 2 nominacje. KOB to także 7 lat działalności serwisu www.gielda-eventow.pl, wokół którego zgromadzona jest społeczność Klubu oraz przedsiębiorców i organizatorów z kilku województw, w tym przede wszystkim lubelskiego i mazowieckiego – dodaje Elżbieta Fijołek.

Jednym z kluczowych elementów działalności lubelskiego Klubu Odpowiedzialnego Biznesu jest polityka społecznej odpowiedzialności biznesu, wiara w istotną rolę aktywnego zaangażowania biznesu w kwestie społeczne i w odpowiedzi na wyzwania rozwoju

– Od początku istnienia klubu propagujemy idee odpowiedzialności społecznej firm – uczestniczymy w kampaniach społecznych, nagradzamy przedsiębiorstwa zaangażowane społecznie i budujące solidarność społeczną. Obserwując, już jako aktywny uczestnik, organizacje biznesowe w ostatnich dziesięciu latach, zauważyłam istotny związek pomiędzy postrzeganiem wizerunku przedsiębiorcy i marki jego firmy poprzez pryzmat jego zaangażowania w środowiskach biznesowych. Na te postrzeganie ma wpływ wiele czynników, jak: jego obecność, punktualność, aktywność, udzielanie rzetelnych rekomendacji innym, sponsoring eventów czy też uczestnictwo w imprezach społeczno-gospodarczych i oczywiście branżowych– dodaje Elżbieta Fijołek, założycielka KOB.

Dodatkowe informacje dotyczące KOB oraz rejestracja na 80. edycję na stronie internetowej **klubodpowiedzialnegobiznesu.pl**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Organizatorzy konkursu do 18 października czekają na zgłoszenia

Kto w tym roku dołączy do elitarnego grona?

Trwa kolejna edycja konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin. Przedsiębiorcy, przedstawiciele instytucji i organizacji, naukowcy i wynalazcy, którzy chcą dołączyć do elitarnego grona wyróżnionych przez prezydenta Lublina, na złożenie aplikacji mają czas do 18 października.

W tym roku Nagroda Gospodarcza Miasta Lublin zostanie przyznana w pięciu kategoriach, w tym po raz pierwszy w kategorii „Przemysły kreatywne", o której dołączeniu zadecydowała komisja konkursowa. Urząd Miasta Lublin od kilku lat aktywnie wspiera branżę kreatywną, która według danych z bazy REGON w 2017 roku stanowi 7,41% wszystkich zarejestrowanych w Lublinie podmiotów gospodarczych.

Do szeregu inicjatyw wspierających i integrujących środowisko w tym roku dochodzi kolejne działanie, tym razem o charakterze prestiżowym.

Kandydaci do Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin w poszczególnych kategoriach powinni wyróżniać się znaczącym wkładem w rozwój gospodarczy miasta oraz spełniać przynajmniej jeden z następujących warunków:

*** w kategorii „Innowacyjność"**: zrealizowali w okresie ostatnich 3 lat badania lub rozwiązania o wysokim poziomie innowacyjności * uzyskują znaczące efekty ekonomiczne wynikające z wdrożenia innowacji;

*** w kategorii „Obecność na rynku globalnym"**: osiągają sukces jako eksporterzy z wysokim udziałem i dynamiką eksportu w sprzedaży ogółem * wyróżniają się ze względu na prowadzone prace badawcze lub wdrożeniowe;

W poprzedniej edycji konkursu Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, nagrodził 12 firm.

*** w kategorii „Duże firmy – lokomotywy gospodarcze Miasta":** pozytywnie oddziałują na rynek pracy Miasta Lublin * zrealizowały znaczące projekty inwestycyjne * posiadają rozpoznawalną markę;

*** w kategorii „Młode firmy"**: wykazują dynamiczny wzrost sprzedaży od początku istnienia przedsiębiorstwa * posiadają potencjał do dalszego rozwoju * wykazują dynamiczny wzrost zatrudnienia

w kategorii „Przemysły kreatywne": prowadzą minimum dwa lata aktywność w sferze gospodarczej będąc mikro przedsiębiorcą * funkcjonują w obszarze: film, video i multimedia, muzyka, telewizja, radio, wydawnictwa, gry wideo i oprogramowanie, rzemiosło i rękodzieło, architektura, branding i działania reklamowe, design, moda * ich przychody za ostatni rok dochodowy nie przekraczają 30% przychodów pochodzących z budżetu Gminy Lublin * prowadzona przez nich działalność w sferze gospodarczej pozytywnie wpływa na kształtowanie wizerunku Miasta Lublin.

Zgłoszenia kandydatur mają charakter otwarty, czyli mogą być dokonywane przez instytucje i organizacje, redakcje, a także indywidualnie przez kandydatów.

Zgłoszenie do Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin można dokonać poprzez wypełnienie formularza znajdującego się na stronie internetowej: **www.lublin.eu/BIZNES-I-NAUKA/NAGRODA-GOSPODARCZA [1]** oraz przesłanie go na adres e-mail: **biznes@lublin.eu** w wersji elektronicznej, a także dostarczenie w wersji papierowej na adres Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości, pl. Litewski 1 w Lublinie, z dopiskiem „Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin – EDYCJA 2019" do 18 października.

Zwycięzców tegorocznej edycji konkursu poznamy podczas dorocznej uroczystej Gali Przedsiębiorczości.

KB

Piotr Romańczuk, wiceprezes i i dyrektor logistyki Lubella Food, opowiedział portalowi gospodarczy.lublin.eu o prowadzeniu biznesu w mieście nad Bystrzycą

Jakość życia i rozwijający się rynek pracy w Lublinie stanowią kotwicę dla absolwentów lokalnych uczelni

Lubella to lokalna marka zbudowana na wieloletniej tradycji. Dziś, dzięki regularnym inwestycjom w nowoczesne rozwiązania, jest liderem na polskim rynku makaronów i znanym producentem wyrobów zbożowych, w tym płatków śniadaniowych. O prowadzeniu biznesu w Lublinie, lokalnym rynku, a także perspektywach rozwoju firmy portalowi gospodarczy.lublin.eu opowiedział Piotr Romańczuk, wiceprezes i dyrektor logistyki w firmie Lubella Food.

Jakie cechy Lublina decydują o jego przyjazności dla biznesu, zwłaszcza dla przemysłu spożywczego?

– Najważniejszym autem Lublina, patrząc z perspektywy przedsiębiorcy działającego w branży spożywczej, jest położenie w regionie rolniczym. Większość skupowanych przez nas surowców, głównie pszenica zwyczajna i pszenica durum, pochodzi właśnie z Lubelszczyzny. Naocznie obserwujemy wzrost jakości i ilości rolnej w regionie, a naszymi partnerami są świetnie wykształceni rolnicy, pozytywnie nastawieni do nowinek technologicznych. To wpływa na lepszy urodzaj i optymalne dopasowanie upraw do potrzeb branży spożywczej na rynku regionalnym i krajowym. Dzięki naszym staraniom na Lubelszczyźnie rozpowszechniła się uprawa wspomnianej pszenicy durum.

Równie istotna dla rozwoju lubelskiego biznesu jest dostępność komunikacyjna miasta – modernizowana infrastruktura kolejowa i drogowa oraz obecność lotniska. Nie bez znaczenia pozostaje rozwój lubelskiej podstrefy SSE i wsparcie władz miasta zarówno na etapie inwestycji, jak i po jego zakończeniu. Dla firmy Lubella kluczowy jest też dostęp do wysoko wykwalifikowanej kadry pracowniczej i obecność uczelni wyższych, które stanowią zaplecze naukowe dla lokalnego biznesu.

Wykwalifikowana kadra to niekwestionowana zaleta miasta. Nowe pokolenie wchodzi jednak na rynek pracy z innym, mniej przywiązanym do pracodawcy nastawieniem niż pokolenie ich rodziców. Jak w dzisiejszych czasach zatrzymać pracownika na dłużej?

– Lubella stara się być konkurencyjnym pracodawcą pod względem nie tylko wysokości wynagrodzeń, ale i warunków pracy oraz możliwości rozwoju. Pracują u nas doświadczeni specjaliści z wieloletnim stażem, bardzo zaangażowani w rozwój firmy. Ci, którzy po kilkudziesięciu latach odchodzą na emeryturę, są żywym przykładem na to, jak komfortowym miejscem pracy jest Lubella. To oni są motywacją dla młodego pokolenia. Dziś bowiem pojawiają się problemy ze znalezieniem nowych pracowników chcących pozostać w firmie nieco dłużej. To specyfika młodego pokolenia, które podąża za ciekawymi wyzwaniami i traktuje kolejne przedsiębiorstwa jako krótkie etapy w rozwoju swojej kariery. Staramy się jednak wyjść naprzeciw oczekiwaniom młodych ludzi, proponując między innymi ciekawe pakiety dodatkowych benefitów. Cieszy nas natomiast fakt, że jakość życia i rozwijający się rynek pracy w Lublinie stanowią kotwicę dla absolwentów lokalnych uczelni. Co za tym idzie, kadra staje się coraz bardziej dostępna.

Przemysł dotychczas zdominowany był przez mężczyzn. Tymczasem rynek pracy dziś dąży do wyrównania szans. Jaka jest odpowiedź Lubelli na zmieniające się tendencje w zatrudnieniu?

– Lubella to miejsce pracy dla osób kompetentnych, posiadających wiedzę i chęć rozwoju. To najważniejsze kryteria przy doborze kadry. Grupa Maspex, do której należymy, wprowadziła wewnętrzną kadrową politykę równych szans na wszystkich etapach współpracy. Podczas rozmów rekrutacyjnych pracownicy działu HR nie pytają kandydatów o stan rodzinny czy plany związane z macierzyństwem. W ofertach pracy nie stosujemy haseł i obrazów odnoszących się do stereotypów. Tym bardziej unikamy omawiania kwestii światopoglądu, wyznawanej religii, czy pochodzenia. Jesteśmy otwarci na współpracę z osobami w różnym wieku, a także z osobami niepełnosprawnymi. Podobne wartości wyznajemy w przypadku premii i awansów. Firma stosuje przejrzysty system oceny pracownika oparty na faktycznych wynikach i osiągnięciach.

Standardy kadrowe to pewnie jeden z wielu elementów wspólnych dla Grupy Maspex. Jak istotny dla rozwoju firmy jest fakt, że Lubella jest częścią dużej grupy kapitałowej?

– Zdecydowanie bardzo istotny. Dzięki przynależności firmy Lubella do Grupy Maspex jesteśmy dostrzegani na rynku europejskim. Przykładem może być nasze zaangażowanie w projekty badawcze Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii przy UE w ramach inicjatywy EIT Food. To program, którego zadaniem jest stworzenie w Europie środowiska sprzyjającego przedsiębiorczości i innowacyjności.

Dowodzi to, że dziś o sukcesie firmy decyduje nie tylko umiejętne zarządzanie i zaangażowanie kadry pracowniczej, ale też inwestycje w badania i rozwój. Czy Lubella podejmuje takie inicjatywy również lokalnie?

– Oczywiście. Rynek dóbr szybko rotujących jest specyficzny. Proponowane produkty muszą być wysokiej jakości, wpisywać się w trendy żywieniowe, dlatego dla firmy Lubella tak ważne jest inwestowanie w rozwój. Aktualnie prowadzimy 6 projektów B+R w zakresie tworzenia infrastruktury badawczej, a także innowacji produktowych i procesowych. Równolegle realizujemy kilkaset zadań w naszym dziale R&D w Lublinie, skupiając się na udoskonalaniu i wdrażaniu nowych produktów oraz procesów. Współpracujemy z dziesięcioma jednostkami naukowymi w kraju (w tym z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie, Uniwersytetem Medycznym w Lublinie i Politechniką Lubelską), a także kilkoma uczelniami zagranicznymi.

Efekty tych działań pewnie będą szczególnie ważne w najbliższych latach – stoimy u progu rewolucji przemysłowej 4.0. Jak, poza szukaniem innowacji, Lubella przygotowuje się do zmian technologicznych?

– Nasza firma przyjęła nową strategię, która ma ją przygotować właśnie go rewolucji technologicznej przemysłu 4.0. Podejmowane działania to przede wszystkim współpraca z europejskimi i krajowymi konsorcjantami w zakresie aplikacji o pozyskanie wsparcia finansowego na rozwój innowacji produktowych i procesowych. Już teraz wraz z innymi spółkami Grupy Maspex realizujemy projekt obejmujący prace badawczo-rozwojowe nad zautomatyzowaniem procesów logistycznych. Planujemy między innymi opracowanie opartego na specjalnych algorytmach modułu decyzyjnego, który połączy centra dystrybucyjne w ramach grupy. Cała agenda B+R Grupy Maspex Wadowice oparta jest na obszarach kluczowych w rewolucji 4.0, takich jak BigData czy Internet of Things. Innowacje z pewnością nie ominą Lubelli.

/gospodarczy.lublin.eu/centrum-informacji/blog

Gdzie i jak odpoczywają znani artyści, pisarze, blogerzy i lubelscy samorządowcy

Wakacje lubelskich VIP-ów

Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, wiceprezydent Lublina

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Tegoroczne wakacje spędziłam z rodziną w przepięknej części Włoch, Toskanii. Najpełniej odpoczywamy spędzając aktywnie czas. Uwielbiamy wycieczki piesze i rowerowe. Fascynuje nas odkrywanie nieoczywistych miejsc, dlatego nigdy nie korzystamy z przewodników. Idziemy tam, gdzie „dusza poniesie".

Krzysztof Cugowski, wokalista

FOT. LUBELSKI.PL

Wakacje pojmuję inaczej. Mam w tym okresie dużo pracy, dlatego też okres urlopowy przekładam raczej na miesiące zimowe. Latem u nas jest ciepło i słonecznie. Dlatego, kiedy w Polsce jest zimno i mokro, wyjeżdżam szukać słońca. Jeśli jednak zdarzy mi się czas wolny latem, to spędzam go w górach. Jestem z tych, którzy podczas urlopu zupełnie nic nie robią. Cieszę się spokojem, czytam książki, oglądam telewizję. Staram się naprawdę wypocząć po ciągłych koncertach i wyjazdach w trasy.

Marcin Wroński, lubelski pisarz

FOT. LUBELSKI.PL

Zbliżam się już do końca pracy nad najnowszą książką, której ostatnią kropkę zamierzam postawić na jesieni. Całe wakacje spędzę więc przy komputerze oddając się intensywnej pracy. Za kontakt z naturą posłuży mi pielęgnacja kwiatka na parapecie. Po tak intensywnym czasie mam nadzieję, że znajdę chwilę na krótki odpoczynek, jednak całą jesień będę chciał już oddać się spotkaniom z czytelnikami.

Jarosław Koziara, artysta ze Starego Miasta

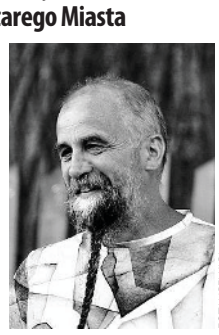

FOT. LUBELSKI.PL

To co cały czas robię ma charakter urlopu i pracy za razem. Najbliższy czas spędzę na Podlaskim Przełomie Bugu, gdzie trwa Land Art Festiwal. To będzie dla mnie urlop z wieloma atrakcjami i spotkaniami ze znakomitymi artystami. Na pewno będziemy się dobrze bawić poprzez pracę.

Jan Kondrak, Lubelska Federacja Bardów

FOT. LUBELSKI.PL

Mój sposób na wakacje od wielu lat jest taki sam. Kiedy tylko pomiędzy koncertami pojawia się drobna luka, staram się wykorzystać ją na refleksje w związku z pracą nad nowym repertuarem, podążaniem za trendami i ciągłym udoskonalaniem tego, co tworzę. Mój ostatni wyjazd bez telefonu miał miejsce 5 lat temu. Spędziłem wtedy urlop w Dubrowniku. Niestety zaplanowanie takiego urlopu jest dla mnie trudne. Jednak jeżeli już wyjeżdżam na tzw. „wakacje", to są to obozy sportowe, dzięki którym mam poprawić swoją kondycję. Śpiewak pracuje płucami i sercem, i właśnie o nie trzeba dbać.

Kaja Mianowana, artystka teatru ROMA

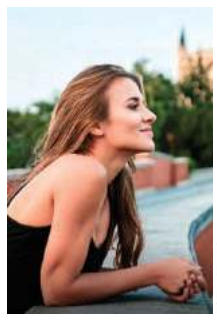

FOT. LUBELSKI.PL

Moje wakacje to czas dzielony na odpoczynek w moim rodzinnym Lublinie oraz wakacyjne spektakle i koncerty. Głównym celem jest jednak oderwanie od codzienności, regeneracja ducha i ciała, która daje energię na kolejny sezon pracy. Kiedy nie muszę, staram się w wakacje nie śpiewać, nie myśleć o pracy, robić to, na co w danej chwili mam ochotę, dużo spać i nie narzekać.

Aleksandra Marzęda, blogerka STYLOLY

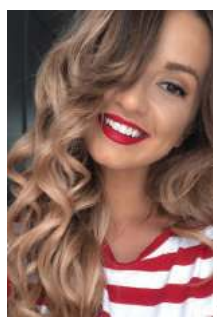

FOT. LUBELSKI.PL

W tym roku wakacje spędzam nietypowo. Póki co skupiam się na pracy nad własną marką, która wystartowała 7 lipca. Jest to sklep internetowy PASTELIER z klasycznymi, ręcznie szytymi torebkami ze skóry naturalnej. W tym roku odwiedziłam wiele pięknych miejsc: Francja, Kuba, Seszele, Bułgaria, Portugalia, ale były to wyjazdy raczej „służbowe". W branży, w której działam, nie mogę liczyć na typowe wakacje – z każdego miejsca powstaje obszerna publikacja na moim blogu. Realizuje też wiele sesji dla marek, z którymi stale współpracuję. Pod koniec sierpnia planujemy mały trip po południowej części Europy w gronie znajomych i mam zamiar w końcu odetchnąć.

Marcin Wąsowski, Poławiacze Pereł Improv Teatr

FOT. LUBELSKI.PL

Rozpoczynam od wyjazdu na żagle w okolice Madagaskaru. Koniec lipca to obowiązkowa wizyta w Las Vegas – trzy szalone noce przy stole z ruletką. Sierpień – tradycyjnie – Kaukaz i góry. Dzika wspinaczka, bez mapy i telefonu. Wszędzie z żoną i trójką dzieci. Ech, życie! Takie są plany, a co z tego wyjdzie – zobaczymy!

Mariusz Banach, wiceprezydent Lublina

FOT. LUBELSKI.PL

Planuję niestety krótki urlop, ponieważ mamy bardzo trudny rok oświatowy. W związku z tym uda mi się pewnie spędzić tydzień poza granicami Polski. Z żoną zawsze mamy bardzo rozliczne plany urlopowe, jednak później mierząc siły na zamiary, zwykle na urlopie lądujemy we Włoszech. Kochamy ten kraj. Mamy swoje ulubione miejsce niedaleko Rimini. Wybraliśmy je niemal ze 100 powodów. Pierwszy jest taki, że można dojechać tam samochodem. Po drugie tam zawsze jest słońce, a plaża jest bardzo blisko.

Łukasz Szymanek, Poławiacze Pereł Improv Teatr

FOT. LUBELSKI.PL

Wakacje spędzę na kajakach obchodząc roczek swojego synka, a że kajaki będą na Pomorzu, to i już zostanę na tydzień nad morzem. Poza tym byłem już na Krecie, więc odpoczynek zaliczony.

Łukasz Jemioła, lubelski muzyk

FOT. LUBELSKI.PL

Moje wakacyjne plany już częściowo się zrealizowały. Żeby uniknąć nadmorskiego tłoku, pojechaliśmy z rodziną dość wcześnie, w połowie czerwca. Szczerze polecam takie rozwiązanie. Teraz korzystamy z atrakcji tu, w Lublinie – festiwale, rezerwat dzikich dzieci, rowery, lasy. Lubelszczyzna ma naprawdę wiele do zaoferowania. Sierpień to czas na wyjazd w góry, w moje rodzinne strony. A we wrześniu ruszamy jeszcze do Grecji. Mam możliwość pobyć tam w pewnym pięknym miejscu na południu, zupełnie bez turystów.

Jarosław Pakuła, przewodniczący Rady Miasta Lublin

FOT. LUBELSKI.PL

Uwielbiam spędzać wakacje czynnie: zwiedzać, spacerować, pływać kajakiem. Dawno temu, w młodości z plecakiem i namiotem przejechałem chyba całą Polskę. Teraz jeżdżę troszkę dalej, ale w Polsce wciąż są piękne tereny, do których chciałbym się wybrać. Od dłuższego czasu planuję wyjechać do Pragi. To jest dość blisko, ale jeszcze nigdy nie udało mi się tam spędzić urlopu. Do najciekawszych miejsc, które widziałem zaliczam okolice Gori w Gruzji.

ALEKSANDRA **SZYSZKO, LUBELSKI.PL**

Menu, ceny, promocje…

Gdzie na sushi w Lublinie

Ta japońska potrawa jest złożona z gotowanego ryżu zaprawionego octem ryżowym z najróżniejszymi dodatkami w postaci głównie surowych owoców morza, wodorostów nori, kawałków ryb, warzyw i grzybów.

W Lublinie oferta restauracji sushi jest bardzo szeroka. Możemy dostać zarówno sushi w tradycyjnej formie oraz takie, które sprosta potrzebom osób wciąż poszukujących nowych doznań smakowych. Specjalnie dla was stworzyliśmy listę lubelskich restauracji specjalizujących się w sushi.

TAKUSHI Ramen&Sushi

Zjemy tutaj sushi zarówno na miejscu, jak i zamówimy je w dostawie. W menu znalazły się przygotowywane na bieżąco rolki i zestawy. W specjalnej ofercie znalazły się dania dla mam i osób, które nie przekonały się jeszcze do smaku klasycznego sushi.

Oferta: lunch od 34 zł, zupy od 13 zł, tempury od 20 zł, sashimi od 30 zł, tatary od 35 zł, nigiri od 12 zł, gungan od 15 zł, hosomaki od 11 zł, futomaki od 18 zł, California Rolls od 13 zł, zestawy od 39 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek – zamknięte, wtorek-niedziela 13:00 – 21:30

Adres: ul. Pana Balcera 6A, Lublin+48 507 656 416

MUSI Sushi

Dla miłośników japońskiej kuchni restauracja serwuje tradycyjne japońskie potrawy. Zjemy je na miejscu, ale też zamówimy ulubione dania przez internet (darmowa dostawa na terenie Lublina jest od zamówienia w cenie 40 zł).

Oferta: Gunkan Maki od 17 zł, Hoso Maki od 11 zł, Futo Maki od 18 zł, Grilled Futo Maki od 21 zł, Tamago Maki od 24 zł, Sashimi Maki od 28 zł, Ura Maki od 21 zł, zestawy od 34 zł, zestawy sashimi od 49 zł, przystawki od 15 zł, sałatki od 23 zł, zupy od 14 zł, ramen od 19 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek-czwartek godz. 11-22, piątek-sobota godz. 11-23, niedziela 12-22.

Adres: ul. Północna 30A

KOBI Sushi

Restauracja serwuje tradycyjne japońskie dania na miejscu i w dostawie. Możemy tu też liczyć na ciekawe promocje, w których znajdziemy zniżki na lunch, bento, rolki i sety promocyjne.

Ofera: Sushi Lunch (pn-pt do godz 16:00) od 22 zł, Hoso Maki od 12 zł, Futo Maki od 20 zł, Ura Maki od 22 zł, Gunkan Maki od 15 zł, Nigiri od 11 zł, Sashimi od 10 zł, zestawy sushi od 35 zł

Godziny otwarcia: niedziela-czwartek godz. 12-22, piątek – sobota godz. 12-24.

Adres: ul. Kościuszki 10

Pałeczkami Sushi

Restauracja proponuje dania o różnorodnych smakach, dobrą parzoną kawę i starannie dobrane piwa. Codziennie czeka nas nowy lunch w promocyjnej cenie. Znajdzie się tu też miejsce dla najmłodszych, czyli kącik zabaw, kolorowanek i innych niespodzianek.

Oferta: Bento Lunch od 19 zł, przystawki od 12 zł, dania wok od 26 zł, zupy od 14 zł, ramen od 25 zł, nigiri od 12 zł, guncan od 19 zł, hosomaki od 14 zł, futomaki od 19 zł, uramaki 26 zł, rolki od 26 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek nieczynne, wtorek-czwartek godz. 12-22, piątek-sobota godz. 12-23, niedziela 14-22.

Adres: ul. Jasna 7 lok. 5

TAKAMI Sushi

Właśnie tu spróbujemy prawdziwej kuchni japońskiej i tajskiej przygotowanej zgodnie z zasadą pięciu smaków. Na terenie całego Lublina możemy liczyć na darmowy dowóz. Spróbujcie dużych rolek California, Tamago Futomaki lub chrupiącej kaczki z warzywami.

Oferta: rolki sushi od 35 zł, zestawy od 36 zł, hosomaki od 10 zł, nigiri od 10 zł, futomaki od 18 zł, california maki od 24 zł, california maki inside-out od 33 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek-czwartek godz. 12-22, piątek-sobota godz. 12-23, niedziela 13-23.

Adres: ul. Okopowa

Matsu Sushi

Na lubelskim rynku istnieją już od 2007 roku i jest to pierwsza w mieście restauracja sushi z segmentu „casual dining". Dania kuchni japońskiej to nie jedyne, jakimi może pochwalić się lokal. Oferta została poszerzona o dania kuchni azjatyckiej, tajskiej, koreańskiej i wietnamskiej. Warto też sprawdzić aplikację mobilną, w której czeka na nas wiele informacji o najnowszych promocjach.

Oferta: Futo maki od 19 zł, Hoso maki od 8 zł, Ura maki od 20 zł, Nigiri od 10 zł, zestawy sashimi od 26 zł, zestawy sushi od 33 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek-sobota godz. 10-21, niedziela godz. 10-20.

Adres: Al. Spółdzielczości Pracy 34

Rock&Handroll

Nowe smaki i nietypowe formy, to wszystko czeka nas właśnie w tej restauracji. Dostaniemy tu sushi w formie niepokrojonej rolki, sushi bowl w formie luźnego dania na talerzu i bao burgera na parowanej bułce. Tu również możemy liczyć na szybką dostawę na terenie naszego miasta.

Oferta: Handroll od 10 zł, Sushi Bowl od 20 zł, zupy od 10 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek-sobota godz. 11-21, niedziela – zamknięte.

Adres: ul. Marii Curie-Skłodowskiej 2

Ichiban Sushi

Zjemy tu zarówno w klimatycznej restauracji oraz w domu za sprawą darmowego dowozu. W tym klimatycznym miejscu pełnym japońskich smaków możemy też zorganizować imprezę. Restauracja często przygotowuje też promocje cenowe. Warto sprawdzić szczególnie promocyjne zestawy sushi.

Oferta: Hoso Maki od 12 zł, Nigiri od 9 zł, Futo Maki od 18 zł, Gunkan od 15 zł, Sashimi od 33 zł. Zestawy od 38 zł

Godziny otwarcia: poniedziałek-sobota godz. 9-21, niedziela godz. 9-21.

Adres: al. Wincentego Witosa 32

ALEKSANDRA SZYSZKO, **LUBELSKI.PL**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agnieszce i Bartkowi 11 sierpnia o godzinie 5.50 urodził się syn Nikodem

Anecie i Sławomirowi 14 sierpnia o godzinie 3.00 urodziła się córka Alicja

Annie i Piotrowi 12 sierpnia o godzinie 22.00 urodziła się córka Alicja

Katarzynie i Arturowi 12 sierpnia o godzinie 17.08 urodził się syn Leon

Katarzynie i Linowi 12 sierpnia o godzinie 15.08 urodził sie syn Bruno

Katarzynie i Marcinowi 13 sierpnia o godzinie 16.38 urodziła się córka Łucja

Katarzynie i Piotrowi 13 sierpnia o godzinie 14.35 urodziła się córka Ela

Magdzie i Robertowi 13 sierpnia o godzinie 23.40 urodziła się córka Julia

Marcie i Grzegorzowi 3 sierpnia o godzinie 22.40 urodził się syn Leon

Innowacyjna formuła karmienia wspierająca rozwój małego dziecka

Na wzór mleka matki

Znane są właściwości naturalnego mleka kobiet i jego wpływ na rozwój niemowląt. Obecnie w ofercie na polskim rynku jest mleko modyfikowane, które jako jedyne zawiera kwas DHA, a także składnik MFGM. Obydwa mają stymulować rozwój mózgu i wspomagać odporność dziecka, gdy matka nie może karmić w naturalny sposób

Rekomendacje i stanowiska towarzystw naukowych są zgodne: karmienie piersią jest najlepszym sposobem żywienia niemowląt i winno odbywać się co najmniej do ukończenia przez dziecko 6. miesiąca życia.

Mleko matki to pokarm zapewniający niemowlętom optymalny rozwój pod każdym względem. Zawiera szereg składników wzmagających odporność i budujących strukturę mózgu, m.in. białka, tłuszcze złożone, laktozę, witaminy, minerały, enzymy. Jego istotę stanowi kompleks MFGM (z ang. Milk Fat Globule Membrane) – trójwarstwowa białkowo-lipidowa błona otaczającą każdą wydzielaną kuleczkę tłuszczu mlecznego. Jest to naturalny budulec zawierający ponad 200 różnych tłuszczów i białek, który powstaje w komórkach gruczołu mlecznego.

Specjaliści twierdzą, że MFGM ma kluczowe znaczenie w rozwoju niemowlęcia, gdyż korzystnie wpływa na jego system immunologiczny, poprawia funkcje motoryczne jelit, działa przeciwzapalnie i przeciwbakteryjne. To wszystko sprawia, że szanse rozwojowe człowieka na starcie życia są wówczas zdecydowanie wyższe. Wywiera duży wpływ na skład mikroflory jamy ustnej oraz górnych dróg oddechowych i mikroflory jelit. W konsekwencji chroni to we wczesnym dzieciństwie od kolonizacji przez patogeny, takie jak: Moraxella catarrhalis, Haemophilus influenzae i Streptococcus pneumoniae, a ponadto kształtuje wtórną odporność immunologiczną przeciwko pneumokokom.

MFGM – nieodzowny składnik mleka

Według badań naukowych prowadzonych w kilku ośrodkach na świecie karmienie mlekiem modyfikowanym wzbogaconym o MFGM znacząco zmniejsza ryzyko wystąpienia niektórych chorób. To m.in. ostre zapalenie ucha środkowego. Przechodzi przez nią aż 65% maluszków do drugiego roku życia. Naukowcy są zgodni, że suplementacja MFGM wpływa na zmniejszenie ryzyka zapalenia ucha środkowego i to aż o 89% w stosunku do niemowląt z grupy kontrolnej. We wszystkich badaniach odnotowano bardzo dobrą tolerancję mleka zawierającego MFGM przez niemowlęta oraz dodatkowy, pozytywny wpływ na przebieg rozwoju młodego organizmu. Ten składnik mleka wzmaga rozwój poznawczy (porównywalnie z dziećmi karmionymi piersią), poprawia koordynację ruchową dziecka, zmniejsza częstość występowania biegunki. Generalnie MFGM stymuluje znacząco rozwój ośrodkowego układu nerwowego i mózgu w jego pierwszych miesiącach życia. Niebagatelny jest także, wspomniany wyżej, wzrost odporności niemowląt.

W sytuacji, gdy karmienie trzeba uzupełniać lub gdy dziecko nie może być karmione naturalnie, rodzice stają przed bardzo ważną decyzją – wyborem mleka sztucznego, które najlepiej zaspokoi potrzeby ich pociechy.

Dotychczas, podczas produkcji mleka modyfikowanego, tłuszcze swoiste były w dużej mierze usuwane i zastępowane przez tłuszcze roślinne. Obecnie, dzięki innowacji technologicznej, jest możliwie dodawanie do produkowanego mleka MFGM w postaci naturalnej. Przebiega to z zachowaniem jego bioaktywnych właściwości, dzięki czemu pod względem budowy i funkcji struktura mleka modyfikowanego jest bardzo podobna do tej występującej w mleku kobiecym.

Enfamil Premium MFGM

…to pierwsze na polskim rynku mleko modyfikowane zawierające w swoim składzie tę unikalną, naturalną strukturę. Zapewnia kompleksowe, zbilansowane i optymalne żywienie, które wspiera rozwój niemowlęcia i dziecka.

Zawiera m.in. witaminy A, C i D – dla prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego i prawidłowego rozwoju kośćca; kwas ALA (alfa-linolenowy) – ważny dla rozwoju mózgu i tkanek nerwowych; cynk, niezbędny dla prawidłowego wzrostu, kwas DHA (dokozaheksaenowy, należący do rodziny kwasów tłuszczowych omega-3); też żelazo wspomagające prawidłowy rozwój funkcji poznawczych i układu odpornościowego.

Wszystkie wymienione elementy są na poziomie wymaganym przez nowe rozporządzenie Unii Europejskiej (ma obowiązywać producentów mleka od 2020 roku). Podsumowując, MFGM tworzy mieszankę bazowych składników odżywczych: tłuszczów złożonych i białek o kluczowym znaczeniu dla zdrowia i prawidłowego rozwoju dziecka.

– Naszą misją jest stale udoskonalać skład naszych produktów nie tylko pod względem zawartości, lecz przede wszystkim funkcjonalności. Dodanie struktury MFGM do naszego mleka to przełom w dziedzinie żywienia niemowląt i dzieci. Wierzymy, że będzie odkryciem innowacyjnym na miarę DHA – twierdzi **Katarzyna Bitowt-Zaczkowska**, manager marki Enfamil w firmie Mead Johnson Nutrition – członku grupy Reckitt Benckiser Health. Podkreśla, że dodanie do sztucznego mleka struktury MFGM bilansuje je pod względem składu i funkcji do postaci naturalnego mleka matki, które jest idealnym standardem w żywieniu niemowląt i dzieci.

Cenny substytut natury

Z pewnością każdy rodzic chce zadbać, by na starcie zapewnić swojemu dziecku wszystko, co tylko pozwoli mu mniej chorować i zdrowo rosnąć. Kompleks MFGM w mleku Enfamil Premium MFGM stanowi rewolucyjne podejście w żywieniu niemowląt zwiększonej troski. Teraz rodzicom łatwiej żyć z tą świadomością, mogą bowiem zaufać formule karmienia swoich pociech mlekiem optymalnym dla rozwoju niemowlęcia.

Szczególnie dotyczy to funkcji mózgu. Potrzebuje on do rozwoju swoistych tłuszczów – jest najbardziej „tłuszczolubnym" organem w ciele człowieka, tym bardziej, że w trakcie pierwszego roku życia mózg dziecka zwiększa swoją objętość o 175%!

Enfamil Premium MFGM jest propozycją kierowaną do rodziców dzieci szczególnie narażonych na infekcje układu oddechowego i układu pokarmowego. Są to niemowlęta np. uczęszczające do żłobka, a także nieco słabsze, narodzone kolejne dzieci. Jak zauważają pediatrzy, odsetek takich niemowląt stale rośnie, a świadomość opisywanych faktów mamy niską. Dlatego jest istotne, że w promocję tego preparatu angażują się osoby publiczne.

– Pojawienie się Helenki zmieniło wiele w moim życiu. Każda decyzja, którą teraz podejmuję, wpływa też na jej życie. Zależy mi, jak każdemu rodzicowi, by dostarczać wszystkie niezbędne składniki do prawidłowego rozwoju mojej pociechy. Chcę mieć pewność, że karmię ją w sposób jak najbardziej zbliżony do naturalnego – mówi **Olga Frycz**, znana aktorka, a dziś także ambasadorka marki Enfamil.

OPRAC. MAREK **RYBOŁOWICZ**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Będziesz mieć sporo pracy i niestety sporo wydatków. Partner zażąda od Ciebie dyspozycyjności, a Ty, chcąc sprostać jego wymaganiom, zaniedbasz obowiązki zawodowe. Szef nie omieszka Ci tego wypomnieć, choć jeszcze nie w tym tygodniu.

Byk (21.04 – 20.05)

Nawet najbardziej dręczące Cię sprawy okażą się łatwe do rozwiązania, jeśli nie dasz się ponieść emocjom. Tylko dzięki opanowaniu i poczuciu humoru unikniesz kłótni, której efekty mogą być bardzo nieprzyjemne.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Dużo możesz zyskać uprzejmością i uśmiechem. Nawet trudna rozmowa okaże się bardzo łatwa i przyniesie oczekiwane rezultaty. Możesz podejmować ważne decyzje, zwłaszcza te dotyczące życia prywatnego. Intuicja i rozsądek nie zawiodą.

Rak (22.06 – 22.07)

Będziesz przepracowany i jedynym Twoim marzeniem będzie odpoczynek w rodzinnym gronie. Czeka Cię też seria wyjazdów, za to w sobotę bardzo udany wieczór z bliską Ci osobą.

Lew (23.07 – 23.08)

Teraz absorbować Cię będzie życie rodzinne. Partner będzie potrzebować Twojej pomocy i poświęcisz mu kilka wieczorów. Spotkasz się też z przyjacielem, który ostatnio Cię zaniedbał, ale jest Ci bardzo bliski.

Panna (24.08 – 22.09)

Telefon do znajomego zapoczątkuje zmiany na lepsze. Szybko zapomnisz o dotychczasowych kłopotach i będziesz zaskoczony, jak szybko zmienia się życie z pełnego kłopotów na naprawdę szczęśliwe.

Waga (23.09 – 23.10)

W połowie tygodnia będziesz nieco zmęczony i zapragniesz wolnego czasu oraz spokoju od znajomych, a nawet rodziny. Weekendowy wyjazd dobrze Ci zrobi, a nowy znajomy okaże się lekiem na wiele dolegliwości.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Teraz uda Ci się wreszcie uporządkować zaległe sprawy, zwłaszcza zawodowe. Dobre układy w pracy dodadzą Ci energii i wiary w siebie, której ostatnio Ci brakuje. Zdrowie dopisze.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Nieoczekiwanie znajdziesz się w centrum zainteresowania współpracowników. Wszystko dzięki trafnemu pomysłowi, który wiele dobrego da i firmie, i Tobie. Czeka Cię też bardzo udany służbowy wyjazd.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Musisz dobrze zastanawiać się nad tym, co mówisz. Nawet wypowiedziane w dobrej wierze słowa mogą sprawić kłopot, gdyż urażą kogoś, na czyich względach Ci zależy. Oszczędnie postępuj z pieniędzmi.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Teraz wszystko będzie szło jak z płatka. W tym tygodniu będziesz bardzo szczęśliwy i bez większego wysiłku zrealizujesz większość planów. Co najważniejsze – partner będzie Cię wspierać we wszystkich działaniach. To będą bardzo spokojne dni.

Ryby (20.02 – 20.03)

Teraz możesz pozwolić sobie na odpoczynek i jeśli masz zaległy urlop, koniecznie go wykorzystaj. To dobry okres na rozmowy z partnerem i wyjaśnienie sobie pewnych wątpliwości. Samotne Ryby mogą zaś wpaść w sieć miłości.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Chińczyk pyta Polaka:
– Powiedz, ile was w tej Polsce żyje.
Polak odpowiada, że około 40 milionów.
Na to Chińczyk:
– To wy się chyba wszyscy znacie?

***

Alfred Nobel jest uważany za wynalazcę dynamitu tylko dlatego, że poprzednich wynalazców nie udało się zidentyfikować.

***

– Kochanie, wyrzuć śmieci!
– Rany! Dopiero co usiadłem!
– A co do tej pory robiłeś?
– Leżałem.

***

Była straszna mgła, zero widoczności. Facet myśli: jak tu jechać? Ale widzi przed sobą samochód, a raczej światła tylne. No nic, jakoś to będzie. Jedzie, jedzie nagle światła zgasły i... walnął w tył.
Wyskakuje z samochodu i krzyczy:
– Człowieku! Co ty?! W takiej mgle światła gasić!?
W odpowiedzi słyszy:
– Panie, ja w garażu jestem!

Święto Królowej kwiatów, ziół i zbóż

Tajemnica Wniebowzięcia

15 sierpnia Kościół katolicki obchodził uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Cerkiew prawosławna też w wyjątkowy sposób celebruje to święto, zamyka ono wschodni rok liturgiczny i jest nazywane świętem „Zaśnięcia Matki Bożej" lub świętem „Odpocznienia Matki Bożej" (uroczystości wg kalendarza gregoriańskiego obchodzone są 28 sierpnia).

Nowy Testament nie wspomina o ostatnich dniach życia ziemskiego Maryi ani o jej śmierci i „wniebowzięciu". Choć, jako dogmat zostało ono ogłoszone w Kościele katolickim dopiero 1 listopada 1950 roku przez papieża Piusa XII, to chrześcijanie obchodzili to święto już od V wieku.

W Polsce święto Wniebowzięcia znane jest także, jako uroczystość Matki Boskiej Zielnej lub korzennej, jak w Czechach. W Bawarii i Nadrenii jako święto Matki Bożej Kwietnej, a w Estonii – Matki Bożej Żytniej. Zarówno w Kościele katolickim, jak i w Cerkwi wierni przynoszą tego dnia do świątyń zboża i zioła, żeby kapłanie je poświęcili.

Trzydziestki Maryjne

W Polsce święto Wniebowzięcia NMP opatrzone jest dodatkowo historycznym symbolem cudu nad Wisłą z czasów wojny polsko – bolszewickiej 1920 roku i Dniem Wojska Polskiego. Z Wniebowzięciem łączą się liczne zwyczaje ludowe. Pielęgnowany jest też zwyczaj tzw. trzydziestki maryjnej, rozpoczynającej się 15 sierpnia. Od tego dnia przez 30 dni w kościołach głównie z tytułami maryjnymi, wierni uczestniczą w nabożeństwach i procesjach ku czci Matki Bożej. W ciągu tych 30 dni przypadają także święta: NMP Królowej – 22 sierpnia, NMP Częstochowskiej – 26 sierpnia, święto Narodzenia NMP – 8 września, Najświętszego Imienia NMP – 12 września i NMP Bolesnej – 15 września.

Korzenie w Kościele wschodnim

Uroczystość Wniebowzięcia ma swoje początki w Kościele wschodnim, który wprowadził ją w 431 roku. Tradycja przedstawia ciało Matki Bożej unoszone przez aniołów w promienistym świetle do nieba. W taki sposób ukazuje wniebowzięcie większość dzieł sztuki. W Niemczech tematyka ta pojawia się przede wszystkim na barokowych freskach kościołów Bawarii. Często na sklepieniach można zobaczyć freski ukazujące Maryję otoczoną aniołami i unoszącą się na obłoku. „Wniebowzięcie Maryi" Petera Paula Rubensa z 1626 roku znajduje się w Galerii Sztuki w Waszyngtonie. Hiszpański malarz okresu baroku, Bartolome Esteban Murillo poświęcił temu tematowi w 1675 roku dzieło, którego oryginał znajduje się obecnie w petersburskim Ermitażu. Do najpiękniejszych obrazów o tej tematyce zalicza się „ Assunta" („Wniebowzięta") Tycjana w kościele Santa Maria Gloriosa (Matki Bożej Chwalebnej) w Wenecji. Ten wielki obraz w głównym ołtarzu namalowany w latach 1516 – 18, należy do mistrzowskich dzieł wielkiego malarza.

Ilustracja według dzieła Rubensa, za Wikipedia.pl

Zapis w 20 starożytnych apokryfach

Wniebowzięcie Maryi, to główny temat około 20 starożytnych apokryfów, znanych pod ogólnym tytułem Transitus Mariae. Apokryfy te przytaczają między innymi opowieść o tym, że w dzień odejścia Maryi zjechali się do Jerozolimy z odległych krańców ziemi apostołowie, aby pochować Jej ciało u podnóża Góry Oliwnej. Święty Tomasz, którego nie było przy śmierci Maryi (zwykle się spóźniał) poprosił o otworzenie Jej grobu. Gdy odsunięto kamień, okazało się, że grobowiec jest pusty i leżą w nim tylko pachnące lilie i wianki z kwiatów. Jakimś echem tej opowieści jest właśnie święcenie w dzień Wniebowzięcia kwiatów i ziół, a w przeszłości nawet całych snopów zboża, ziół i nadzianych na patyk owoców.

Wg apokryfów Matka Boża została zabrana do nieba w obecności otaczających ją apostołów 12 lat po śmierci swego Syna. Św. Jan Paweł II w 1997 roku stwierdził, że skoro dramatu śmierci doznał Jezus, trudno przyjąć, że nie przeżywała tego Jego Matka. Dogmatowi o Wniebowzięciu przeciwstawiają się protestanci, podając, jako argument brak jakiejkolwiek wzmianki na ten temat w Piśmie Świętym. W 1960 roku komuniści zawiesili obchodzenie święta Wniebowzięcia NMP w Polsce. Przywrócono je dopiero po 1989 roku. W Kalwarii Zebrzydowskiej do dziś odbywa się inscenizacja Wniebowzięcia Maryi. W czasie procesji, która kończy uroczystość, posąg Matki Bożej niesiony jest na marach, a następnie podnosi się go i pokazuje wiernym.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Niezwykły wizjoner w dziedzinach technicznych, wybitny organizator, wyjątkowy kapłan, a w chwili próby – męczennik

Wielki Rycerz Niepokalanej

14 sierpnia Kościół wspominał św. Maksymiliana Kolbego. Męczennik z Auschwitz jest symbolem ofiar tego obozu zagłady, gdzie zabijano ludzi poprzez pracę w nieludzkich warunkach, bicie i tortury, głód i zimno oraz eksperymenty medyczne stosowane nawet na dzieciach, by wreszcie masowo uśmiercać ofiary gazem, a ich ciała palić w specjalnie skonstruowanych krematoriach.

W tym miejscu zła i nienawiści ojciec Kolbe dawał współbraciom miłość i dobroć, aż po ofiarowanie swego życia dla ocalenia współwięźnia. Dobrowolnie zgłosił się na śmierć głodową w zamian za życie ojca i męża rodziny. Po około dwóch tygodniach, został 14 sierpnia 1941 roku dobity zastrzykiem fenolu. Uratowany przez niego współwięzień-**Franciszek Gajowniczek** wyszedł na wolność 25 października 1944 roku. Było to dopełnienie wielkiej miłości św. Maksymiliana do Niepokalanej, która pogłębiała się z roku na rok, a zaczęła jeszcze we wczesnym dzieciństwie.

Chłopiec ze skrajnej biedy

Rajmund Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 w Zduńskiej Woli. Rodzice, Juliusz i Marianna z Dąbrowskich należeli do III Zakonu św. Franciszka. Trudnili się tkactwem chałupniczym. Z powodu ciężkich warunków materialnych zwinęli warsztat i przenieśli się najpierw do Łodzi, a potem do Pabianic, gdzie było łatwiej o pracę. Ojciec czytał dzieciom patriotyczne książki, więc Rajmund z braćmi często bawił się w rycerzy. Wszyscy chcieli nimi zostać, jak dorosną. Z takiego to, więcej niż skromnego domu, w którym panowała atmosfera pobożności i patriotyzmu, wyszedł późniejszy założyciel Niepokalanowa, słuchacz słynnego Uniwersytetu Papieskiego Gregorianum i Seraphicum w Rzymie, doktor nauk filozoficznych i teologicznych, wybitnie zdolny fizyk i matematyk, interesujący się już wtedy problemami lotów kosmicznych.

Jako dwunastoletni chłopiec, doznał w kościele św. Mateusza w Pabianicach wielkiego przeżycia: ukazała mu się Matka Boża trzymająca w ręku dwie korony– białą (czystość) i czerwoną – (męczeństwo) i zapytała, którą z nich wybiera? Gdy odpowiedział, że obie, uśmiechnęła się i zniknęła.

13-letni zakonnik

Rok później przyszły święty ze starszym bratem Franciszkiem przedarli się do Lwowa. Były to czasy zaborów i nie było łatwo przedostać się z zaboru rosyjskiego do zdecydowanie łagodniejszego dla Polaków austriackiego. Ale umożliwiło to wstąpienie we Lwowie do małego seminarium franciszkanów konwentualnych. Rajmund w lwowskiej katedrze, przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej ślubował wzorem króla Jana Kazimierza z 1656 roku poświęcić się ukochanej Matce Przenajświętszej. W trzy lata później dotarł do nich młodszy brat Józef. W 1910 roku chłopców odwiedziła matka, której decyzja o całkowitym poświeceniu się z ojcem służbie Bożej umocniła Maksymiliana (bo takie imię w nowicjacie przybrał Rajmund) w decyzji o kapłaństwie, a nie służbie wojskowej.

Tworzyły się wówczas legiony i ruch niepodległościowy. I tak rycerz Niepokalanej trafił do Krakowa, a potem do Rzymu, gdzie od 1912 roku studiował filozofię, potem teologię i gdzie uzyskał dwa doktoraty. 1 grudnia 1914 roku po ślubach wieczystych na cześć Matki Najświętszej przyjął imię Maria. W roku 1918 Maksymilian Maria otrzymał święcenia kapłańskie. Na krótko przedtem, przejęty gorliwością i kultem Najświętszej Dziewicy założył główne dzieło swojego życia Rycerstwo Niepokalanej. W lipcu 1919 roku Maksymilian wrócił do niepodległej już Polski. Przez jakiś czas szerząc Rycerstwo, uczył kleryków franciszkańskich w Krakowie.

Niepokalanów

Od stycznia 1922 roku zaczął się ukazywać „Rycerz Niepokalanej". Na potrzeby wydawnictwa Maksymilian założył drukarnię w Grodnie W pięć lat później został utworzony ośrodek w Teresinie, 42 km od Warszawy, blisko głównej kolei Warszawa – Poznań – Berlin, nazwany na cześć Niepokalanej, Niepokalanowem. Oprócz druku „Rycerza" powstało Małe Seminarium Misyjne. Klasztor w Niepokalanowie stał się ogromnym, katolickim ośrodkiem prasowym i ewangelizacyjnym.

Z czasem wychodziły nowe czasopisma, a niedzielne wydanie „Małego Dziennika" osiągało nakład ćwierć miliona egzemplarzy. O rozmachu z jakim przyszły święty prowadził swą działalność świadczy fakt, że od roku 1938 Niepokalanów posiadał swoją radiostację. Misyjna wyprawa na Daleki Wschód dała efekt w postaci japońskiej odmiany „Rycerza", który ukazał się w Nagasaki w 1930 roku. Na przedmieściach miasta powstał zaś japoński Niepokalanów. W 1936 roku Maksymilian wrócił do Polski. U progu wojny Niepokalanów był największym klasztorem na świecie, audycję nadawało Radio Niepokalanów, a „Rycerz Niepokalanej" rozchodził się w nakładzie 750 tys. egzemplarzy.

Aresztowanie niewygodnego zakonnika

Pierwsze aresztowanie niewygodnego zakonnika nastąpiło już 19 września 1939 roku. Zwolniony został 8 grudnia w uroczystość Niepokalanej. Niestety, nie na długo. 17 lutego 1941 trafił na Pawiak, a stamtąd do Oświęcimia. Krzepił na duchu współwięźniów i zbliżał ich do Boga. Kiedy w lipcu z jego bloku uciekł więzień, dziesięciu innych okupant skazał na śmierć głodową. Wśród nich jeden miał szczęście. Franciszka Gajowniczka uratował święty więzień nr 16670. Przez dwa tygodnie męczył się bez pokarmu i napoju w ciemnicy nr 18 w bloku 13, modląc się i śpiewając pieśni religijne i dodając otuchy dziewięciu towarzyszom niedoli. I tak dotychczasowa świętość ojca Maksymiliana uwieńczona została heroiczną, męczeńską śmiercią. W 1971 roku papież święty Paweł VI ogłosił go błogosławionym, a 10 października 1982 roku św. Jan Paweł II wpisał go do grona świętych męczenników nazywając „ patronem naszych trudnych czasów".

Św. Maksymilian jest patronem honorowych dawców krwi w Polsce, elektryków, energetyków, rodzin uzależnionych od narkotyków, dziennikarzy, osób więzionych, ruchu pro – life, krótkofalowców, Zduńskiej Woli, diecezji bielsko– żywieckiej i Pabianic. Do roku kanonizacji wystawiono w Polsce 61 kościołów i kaplic ku jego czci, 35 powstało za granicą.

W Lublinie murowaną kaplicę p w. Maksymiliana Kolbego przy Drodze Męczenników Majdanka 27 pobłogosławił 22 listopada 1981 roku bp Bolesław Pylak. Parafia została erygowana 21 grudnia 1982 roku. W latach 1982-86 powstał nowoczesny kościół według projektu architektów: Stanisława Lichoty i Andrzeja Lisa z Lublina. Realizatorem budowy był ks. Józef Siemczyk. W święto Niepokalanej 8 grudnia 1991 roku uroczystej konsekracji świątyni dokonał bp Bolesław Pylak Obecnie parafia p w. św. Maksymiliana Kolbego liczy 9138 wiernych. Działają przy niej między innymi: Wspólnota Przyjaciele Oblubieńca, Akcja Katolicka, Chór Parafialny Carillon, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, harcerze, skauci Europy, Liturgiczna Służba Ołtarza i schola młodzieżowa. W każdą drugą środę miesiąca w lubelskim kościele św. Maksymiliana odbywają się o godz. 18.00 msze święte z modlitwą o uzdrowienie. Gościem tegorocznego odpustu parafialnego 14 sierpnia był O. Stanisław Piętka z Niepokalanowa. Natomiast 15 sierpnia 2019 roku nastąpiło uroczyste otwarcie, na terenie parafii Ogrodów Maryi, które poprzedziła msza św. o godz. 20.00.

Jak co roku w sierpniu, tym razem w dniach 16 – 18 sierpnia można było skorzystać z Wakacyjnych Wieczorów Filmowych. W parafii trwają już zapisy na autokarową pielgrzymkę do Wąwolnicy w pierwszą niedzielę września.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

18 SIERPNIA, XX NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. Chrzest mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie.

Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie podzielonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej».

(Łk 12, 49-53)

Ogień i rozłam

Cóż można powiedzieć po przeczytaniu tych słów? Czy to zapowiedź walki o dobro? Czy wezwanie do zmiany systemu? To już u nas wszystko było, ale w życiu świeckim, w naszej przeszłości. Nam jednak chodzi o ogień Chrystusowy i walkę o Boga, Chrystusa jako naszego przewodnika, nasz priorytet w wierze.

Święty Paweł, w drugim czytaniu, kieruje dzisiaj nasze spojrzenie na Pana Jezusa, będącego dla nas wzorem, który mamy w ciągu naszego życia naśladować. Pan Jezus, aby wypełnić wolę Ojca „przecierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę". Jego życie na ziemi wyznacza kierunek naszego życia i działania: służyć Bogu i sprzeciwiać się wszystkiemu, co może nas odciągać od całkowitej wierności względem Boga.

Słowa dzisiejszej Ewangelii w pierwszej chwili szokują nas. Pan Jezus wyjaśnia, wprost, że przyszedł rzucić ogień na ziemię, mówi także, że nie przyszedł po to, by dać ziemi pokój, lecz rozłam. Trudne to dla nas do przyjęcia i zrozumienia. Ogień i rozłam. Żywioł ognia budzi w nas lęk i przerażenie. Znamy jego niszczycielską moc. Zostawia zgliszcza i popioły. Rozłam budzi także negatywne skojarzenia. Wiemy jednak, że nie o taki ogień tu chodzi.

Nauka Kościoła wyjaśnia nam, że ten „ogień" jest zapowiedzią ofiary Chrystusa na krzyżu. To „ogień" miłości, który ma zapalić i oczyścić nasze serca. A pokój, pokój wewnętrzny – dar od Pana Jezusa dla Jego uczniów, jako znak zgody między człowiekiem a Bogiem – ten dar nie został nam cofnięty. Jest on znakiem naszego przylgnięcia do woli Boga, jednak nie uwalnia on nas od walki, od sprzeciwiania się wszystkiemu, co w naszym własnym wnętrzu – jak namiętności, pokusy, grzechy – lub w naszym środowisku, sprzeciwia się woli Boga albo zagraża wierze i wypełnianiu Bożych przykazań.

Zadaniem naszym, zadaniem każdego, kto chce być uczniem Pana Jezusa, jest budowa domu, czyli wspólnoty opartej na miłości wzajemnej. Należy się jednak liczyć z tym, że w takim domu zamieszka np. zazdrość i ona boleśnie podzieli domowników. Idąc za Chrystusem, napotykać będziemy nierzadko na drwiny, uśmieszki, wyzwiska i obmowy. Ale to nic, bo cel szczytny, bo gdy będziemy przy Chrystusie, nic nam nie będzie grozić, Chrystus nas umocni.

Pociski zazdrości to najgorszy rodzaj broni. One trafiają zawsze w dwa serca – strzelca i ofiary. Powstaje gorzki rozłam. Jest on krzyżem uciążliwym, bo wymaga tego, aby oprzeć się nawet najdroższej osobie, jeśli ona przeszkadza wyznawać wiarę, wypełniać powołanie, czy też wykonywać wolę Boga.

KS. PIOTR **BLACHOWSKI**

ZA WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gnizada. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

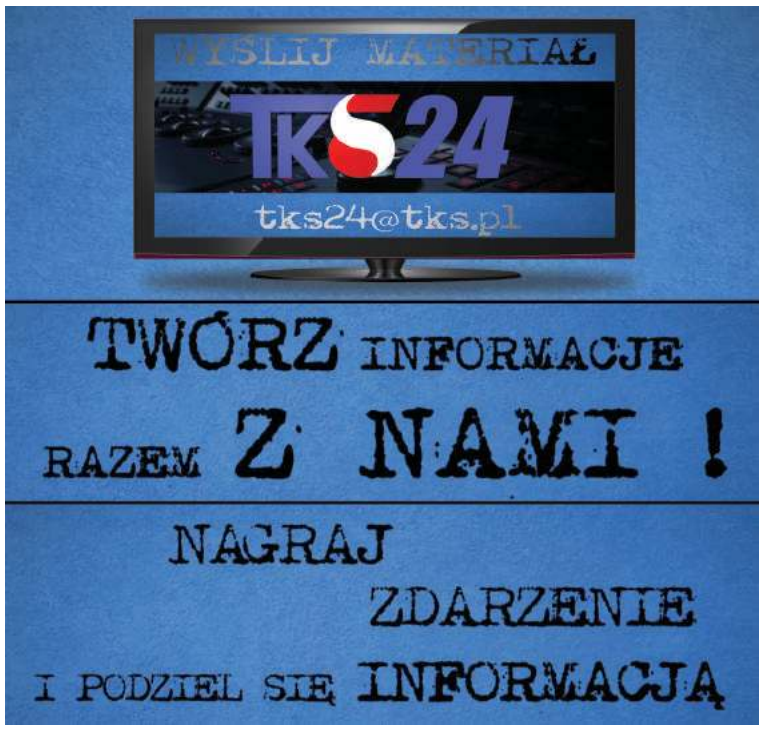

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 kątakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel.

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamieni eM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę dla ucznia/studenta pokój w Lublinie przy ul. Sowiej. Tel. 699 834 550

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 19.08

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Król Lew 10:30
Liliana Pędziwiatr 13:15
Tajemnica Ojca Pio 13:15, 15:00, 16:30
Na bank się uda 14:45, 18:00
Pewnego razu... w Hollywood 16:45, 19:45

Wakacyjne powtórki: Maksymiuk. Koncert na dwoje 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Toy Story 4 16:00, 18:00, 20:00

Wtorek 20.08

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Król Lew 10:30
Liliana Pędziwiatr 13:15
Tajemnica Ojca Pio 13:15, 15:00, 16:30
Na bank się uda 14:45, 18:00
Pewnego razu…w Hollywood 16:45, 19:45
Wakacyjne powtórki: Młynarski. Piosenka finałowa 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Toy Story 4 10:00, 16:00, 18:00
Na bank się uda 20:00

Środa 21.08

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Król Lew 10:30
Liliana Pędziwiatr 13:15
Tajemnica Ojca Pio 13:15, 15:00, 16:30
Na bank się uda 14:45, 18:00
Pewnego razu…w Hollywood 16:45, 19:45
Wakacyjne powtórki: Maksymiuk. Koncert na dwoje 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Toy Story 4 16:00, 18:00
Na bank się uda 20:00

Czwartek 22.08

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Król Lew 10:30
Liliana Pędziwiatr 13:15
Tajemnica Ojca Pio 13:15, 15:00, 16:30
Na bank się uda 14:45, 18:00
Pewnego razu…w Hollywood 16:45, 19:45
Wakacyjne powtórki: Młynarski. Piosenka finałowa 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Toy Story 4 16:00, 18:00
Na bank się uda 20:00

Piątek 23.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Playmobil: Film 15:00
Na bank się uda 17:00
Szybcy i wściekli. Hobbs i Shaw 19:15

Sobota 24.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Playmobil: Film 15:00
Na bank się uda 17:00
Szybcy i wściekli. Hobbs i Shaw 19:15

Niedziela 25.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Playmobil: Film 15:00
Na bank się uda 17:00
Szybcy i wściekli. Hobbs i Shaw 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
TEATR STARY
TEATR MUZYCZNY

PRZERWA WAKACYJNA

FILHARMONIA

PRZERWA WAKACYJNA

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku do 70 lat, tak jak ja samotnego (Lublin). Tel. 699 834 550

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp. Tel. 607 372 787

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

nowy tydzień

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

W piłkarskiej IV lidze

Inauguracja na Wieniawie bez goli

Bezbramkowym remisem zakończyła się na Wieniawie czwartkowa inauguracja nowego sezonu w IV lidze, w której piłkarze Lublinianki zmierzyli się z Krzyształem Werbkowice.

Spotkanie od początku do końca było niezwykle zacięte i emocjonujące, a bramki mogli zdobyć zarówno gospodarze jak i goście. Podział punktów nie krzywdzi jednak żadnego z zespołów, choć na pewno bliżsi końcowego sukcesu byli lublinianie, grający ostatnie 20 minut z przewagą zawodnika.

Walki w czwartkowym meczu na Wieniawie nie brakowało, zabrakło goli.

LUBLINIANKA – KRYSZTAŁ WERBKOWICE 0:0
Lublinianka: Żuber – Kowalczyk, Giza, Maliszewski, Kośka, Iwańczuk, Kuzioła (87 Dzyr), Rejmak (61 Pikul), Wrzesiński, Rybak (71 Rapa), Milcz (82 Sobstyl).
Kryształ: Filipczuk – Luterek, Śmiałko, Alokhin, Dec (80 Łappo), Reszczyński (71 Pilipczuk), Sas (86 Jabłoński), Rybka (90+2 Drewniak), Denkiewicz, Omański, A. Wołoch (83 Nieradko).
Czerwona kartka: 70. minuta Denkiewicz (K.) – za drugą żółtą.
Żółte kartki: Kośka (L.) oraz A. Wołoch, Sas, Omański (K). **Sędziował:** Łasocha (Biała Podlaska).

Pozostałe mecze 1. kolejki (15 sierpnia): Łada 1945 Biłgoraj – Victoria Żmudź **0:1** * Tomasovia Tomaszów Lubelski – Kłos Chełm **2:1** * Unia Hrubieszów – Huragan Międzyrzec Podlaski **0:4** * Powiślak Końskowola – Sparta Rejowiec Fabryczny **2:1** * Orlęta Łuków – Włodawianka Włodawa **4:2** * Huczwa Tyszowce – Lewart Lubartów **1:3** * Granit Bychawa – Górnik II Łęczna **3:1.**
2. kolejka (18 sierpnia): Kryształ Werbkowice – Tomasovia Tomaszów Lubelski **1:3** * Victoria Żmudź – Lewart Lubartów **1:3** * Łada 1945 Biłgoraj – Górnik II Łęczna **0:3** * niedzielne mecze: Włodawianka – Huczwa, Sparta – Orlęta, Huragan – Powiślak, Kłos – Unia i Granit – Lublinianka Lublin zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
W następnej kolejce – 25 sierpnia (niedziela): Lublinianka – Łada 1945 (godz. 17:00).

W 70. minucie czwartkowego meczu w Chełmie, po zagraniu z rzutu rożnego Tomasza Brzyskiego Piotr Darmochwał strzałem głową zdobył bramkę dla Motoru, doprowadzając tym samym do remisu.

Po porażce 1:2 w Kraśniku ze Stalą, w kolejnym meczu lubelski Motor tylko zremisował w Chełmie z Chełmianką

Falstart motorowców

Nie tak miał wyglądać początek nowego sezonu w wykonaniu piłkarzy Motoru. Zespół, który po raz kolejny ma walczyć o awans do II ligi (miejmy nadzieję, że tym razem z powodzeniem) w dwóch wyjazdowych potyczkach zdobył zaledwie punkt. Po porażce 1:2 przed tygodniem w Kraśniku ze Stalą, w czwartek tylko zremisował 1:1 w Chełmie z borykającą się przed ligowym startem ze sporymi problemami Chełmianką.

Czwartkowy mecz w Chełmie oglądało ponad 800 widzów, w tym 170-osobowa grupa z Lublina.

W potyczce z ChKS lublinianie mogli zobaczyć co znaczy walka o każdy metr boiska, dobra organizacja gry w defensywie oraz nieustępliwość i wiara w korzystny wynik. To wszystko dało rywalom cenny punkt. I pomyśleć, że od listopada 2013 roku Chełmianka w ligowej konfrontacji przeciwko Motorowi nie zdobyła żadnego punktu! Niestety, do czwartku 15 sierpnia…

Chełmianie szybko zapomnieli o pechowej porażce na inaugurację sezonu w Sieniawie, a na pewno fakt, że kolejnym rywalem jest Motor jej w tym bardzo pomógł. Na mecz z lubelskim zespołem trener **Artur Bożyk** nie musiał specjalnie motywować swoich podopiecznych. Szkoleniowiec chełmskiej drużyny miał jednak bardzo duży udział w końcowym wyniku. Taktyka, jaką opracował na Motor, przyniosła skutek. Bardzo dobra organizacja gry, zwłaszcza w defensywie i w momencie przejścia z obrony do ataku, co zresztą podkreślił trener Bożyk na konferencji prasowej, przyniosła efekt. Motor był częściej w posiadaniu piłki, starał się konstruować akcje, ale zadanie miał utrudnione, bo chełmianie podwajali, czasami nawet potrajali krycie. Gospodarze starali się też unikać fauli w okolicach własnego pola karnego, czy wybijania piłki na rzut rożny, wiedząc, jakim potencjał przy stałych fragmentach gry drzemie w Tomaszu Brzyskim, o czym i tak przekonali się tracąc wyrównującego gola.

Gospodarze objęli prowadzenie w 61. minucie. Piłkę po dalekim wykopie od bramki Cezarego Osucha na prawej stronie przejął Kamil Kocoł. Wygrał pojedynek z rywalem i podał do **Pawła Ulicznego,** który natychmiast dograł na lewą stronę do rozpędzonego **Dawida Niewęgłowskiego.** Ten z kolei w pełnym biegu poradził sobie z trzema piłkarzami Motoru, z linii końcowej zagrał na 12 metr, a akcję strzałem z woleja tuż przy samym słupku wykończył **Paweł Wolski.** Motor wyrównał 9. minut później. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Brzyskiego precyzyjną główką popisał się **Piotr Darmochwał.**

CHEŁMIANKA – MOTOR LUBLIN 1:1 (0:0)
ChKS: Osuch – Wołos, J. Niewęgłowski, Myszka, Dobrzyński (77 Salewski), Warecki (77 Kuśmierz), Uliczny, Czułowski, Wolski (77 Hladkyy), D. Niewęgłowski, Kocoł.
Motor: Olszewski – Cichocki, Grodzicki, Brzyski, Bonin (63 Kunca), Swędrowski, Duda, Rymek (67 Darmochwał), Michota (67 Kajpust), Nowak (63 Ceglarz), Grunt.
Bramki: 1:0 Wolski 61, 1:1 Darmochwał 70. **Żółte kartki:** Uliczny, Kocoł, Salewski (C.) oraz Duda (M). **Sędziował**: Burak (Zamość). **Widzów:** 800 (w tym 170 z Lublina).

Pozostałe mecze 2. kolejki: Orlęta Radzyń Podlaski – Stal Kraśnik **2:1** (Patryk Szymala 49, Damian Gałązka 77 – Jakub Gajewski 87) * Podhale Nowy Targ – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **1:0** (Damian Mężyk 51 samob.) * Wólczanka Wólka Pełkińska – Wisłoka Dębica **0:0** * Podlasie Biała Podlaska – Hutnik Kraków **0:2** (Dawid Linca 52, Krzysztof Świątek 90) * Wisła Sandomierz – Korona II Kielce **1:2** (Krzysztof Zawiślak 35 – Oktawian Skrzecz 2, Artur Piróg 90) * Jutrzenka Giebułtów – Siarka Tarnobrzeg **1:4** (Dominik Zawadzki 45 – Patryk Kapuściński 16, Krzysztof Ropski 47 k, 54, 86) * Sokół Sieniawa – Wisła Puławy **1:0** (Bartłomiej Purcha 35).
Niedzielne mecze 3. kolejki, w tym Stal Kraśnik – Avia Świdnik i Motor – Orlęta Radzyń zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Siarka	2	6	6-2
2. Sokół	2	6	2-0
3. Orlęta Radzyń	2	4	3-2
4. Wólczanka	2	4	2-1
5. Podhale	2	4	1-0
6. KSZO 1929	2	3	3-2
7. Wisła Puławy	2	3	3-1
8. Hutnik Kraków	2	3	3-2
9. Korona II Kielce	1	3	2-1
10. Stal Kraśnik	2	3	3-3
11. Avia Świdnik	**2**	**3**	**2-3**
12. Wisłoka Dębica	2	2	0-0
13. Motor Lublin	**2**	**1**	**2-3**
14. Chełmianka	2	1	1-2
15. Hetman	2	1	1-2
16. Sandomierz	2	0	2-4
17. Podlasie	1	0	0-2
18. Jutrzenka	2	0	1-7

W następnej kolejce – 24 sierpnia: Avia – Motor (godz. 17:00).

Gol Romana Mykytyna dał świdniczanom wygraną w derby z Hetmanem

Piłkarze i kibice świdnickiej Avii szybko zapomnieli o przegranej zespołu trenera Łukasza Mierzejewskiego na inaugurację 1:3 w Ostrowcu Świętokrzyskim z KSZO. Wszystko dzięki czwartkowemu zwycięstwu 1:0 u siebie, w derby z Hetmanem Zamość.

Spotkanie z beniaminkiem III ligi, jak przystało na derby Lubelszczyzny było niezwykle zacięte i emocjonujące. Już do przerwy oba zespoły wypracowały sobie kilka niezłych okazji strzeleckich. Jedną z nich, jak się później okazało wartą pierwszego zwycięstwa w tym sezonie wykorzystali gospodarze. W 26. minucie po dobrze bitym przez **Wojciecha Białka** rzucie rożnym **Roman Mykytyn** najwyżej wyskoczył na polu bramkowym do piłki i strzałem głową pokonał golkipera gości.

W drugiej połowie choć Avia stworzyła sobie kilka okazji do podwyższenia rezultatu, wynik nie uległ już zmianie.

MAG

AVIA ŚWIDNIK – HETMAN ZAMOŚĆ 1:0 (1:0)
Avia: Piotrowski – Kukułowicz, Głaz, Mykytyn, Plesz, Kołodziej, Mroczek (74 Ozimek), Maluga (57 Ceglarz), Prędota (64 Wójcik), Szpak (69 Kuliga), Białek (90 Partyka)
Hetman: Sobieszczyk – Kanarek, Żmuda, Kursa, Daszkiewicz (75 Kopyciński), Skiba, Buczek (70 Pupeć), Kycko (88 Turczyn), Olszak (46 Skoczylas), Myśliwiecki (65 Koszel), Oziemczuk.
Bramka: Mykytyn 26.
Żółte kartki: Mroczek, Kołodziej (A.). **Sędziował:** Myszka (Stalowa Wola). **Widzów:** 700.

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Wojciech Białek jako kapitan wyprowadził zespół Avii na mecz z Hetmanem Zamość. W 26. minucie po jego dośrodkowaniu z rzutu rożnego Roman Mykytyn, strzałem głową zdobył gola na wagę zwycięstwa.

Żużel

Dwa medale Wiktora Lamparta

Ubiegły tydzień był niezwykle udany dla młodych żużlowców Speed Car Motoru Lublin, w szczególności Wiktora Lamparta.

Wychowanek rzeszowskiej Stali najpierw zajął trzecie miejsce podczas finału Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostw Polski, które odbyły się w Tarnowie, a następnie wraz z Wiktorem Trofimowem jr. uplasował się na drugiej pozycji podczas rozgrywanych w sobotę w Gorzowie Wielkopolskim finałów Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych!

W finale IMMP w Tarnowie o kolejności na podium zadecydował bieg dodatkowy, w którym udział wzięli trzej żużlowcy , którzy zakończyli zmagania z dorobkiem 13 pkt. W wyścigu o złoto najszybszy był **Jakub Miśkowiak** z forBET Włókniarz Częstochowa. Drugie miejsce zajął **Dominik Kubera** z Fogo Unia Leszno, a trzecie **Wiktor Lampart.** Na ósmym miejscu z 7 pkt. (1,3,3,w,w) uplasował się drugi z zawodników Speed Car Motoru **Wiktor Trofimow jr.**

W Gorzowie żużlowcy Bogdanki Motoru zgromadzili 23 pkt. Lampart zdobył 16 pkt. (3,3,2,2,3,3), a Trofimow 7 (w,1,0,3,1,2). „Koziołki" przegrali tylko z Falubazem Zielona Góra – 27 pkt. (Damian Pawliczak 11, Norbert Krakowiak 16). Trzecie miejsce zajął Włókniarz Częstochowa – 22 pkt. (Jakub Miśkowiak 13, Michał Gruchalski 9).

Tak w Tarnowie z brązowego medali IMMP cieszył się Wiktor Lampart.

Piąte miejsce Michelsena

Mikkel Michelsen, reprezentujący w rozgrywkach PGE Ekstraligi barwy Speed Car Motoru zajął 5. miejsce Grand Prix Skandynawii w Malilla.

Duńczyk w drugim z półfinałów zajął trzecie miejsce I nie zdołał awansować do finału. Zawody wygrał Szwed **Fredrik Lindgren** przed Leonem Madsenem z Danii i **Maciejem Janowskim.**

W turnieju organizowanym przez Ognisko TKKF Omega i Szkołę Podstawową nr 52 na Orliku na Felinie udział wzięło aż dziewięć zespołów.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XV Turniej Piłki Nożnej z okazji Święta Wojska Polskiego

Pokłonili się żołnierzom

Już po raz 15. Ognisko TKKF Omega i Szkoła Podstawową nr 52 zorganizowały na Orliku na Felinie turniej piłki nożnej mający uhonorować nasze wojsko. W zawodach rozgrywanych 15 sierpnia, w dniu Święta Wojska Polskiego, uczestniczyło aż dziewięć drużyn.

– I pomyśleć, że to już 15. turniej – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i główny organizator zawodów. – Przypomina mi się taka fajna historia związana organizacją pierwszego turnieju. Chciałem do zawodów zaprosić nasz lubelski garnizon, ale 15 sierpnia, rocznica „cudu nad Wisłą", to była była wtedy jeszcze za świeża data obchodów Święta Wojska Polskiego. Przypomnę, że kiedyś dniem obchodów był 12 października, w rocznicę walki pod Lenino. Dowódca Garnizonu Lublin odmówił nam współorganizacji. Pierwszy turniej odbył się w Pliszczynie, a w finale miejscowi Czarni pokonali Vrotcovię Lublin 3:2. Trzecie miejsce po serii rzutów karnych przypadło Zgromadzeniu Księży Sercanów – przypomina zawody sprzed 15. laty prezes Furman.

W tegorocznym turnieju rywalizacja toczyła się w dwóch grupach: młodszej (dzieci) oraz starszej (młodzież). W pierwszej najlepszą okazała się ekipa FC Maliki, która w finale pokonała Omegę Przyjaciele 4:2.

W drugiej grupie wygrał FC Tajfun, zwyciężając dopiero po rzutach karnych 6:5 Fury Lubartowskie. – Zwłaszcza finał w grupie starszej był niezwykle emocjonujący. Całe spotkanie prowadził zespół FC Tajfun, 2:0, 4:3, 6:3 by równo z gwizdkiem sędziów Kacper N.. wyrównał na 6:6. O pierwszym miejscu musiały rozstrzygnąć rzuty karne – relacjonuje prezes Furman, dodając: – W składzie zespołu Fury Lubartowska grali znani młodzi zawodnicy z lubelskich klubów. „Mistrzu, chcemy uczcić to wielkie święto, ale nasi promotorzy, gdyby się o tym dowiedzieli, głowy by nam urwali, że tu graliśmy" – mówili mi po turnieju. „Szacunek dla Wojska Polskiego i dla ciebie za ten turniej" – powiedział jeden z nich – kończy prezes Zbigniew Furman.

BAS

W grupie starszej w meczu o 1. miejsce FC Tajfun pokonał po rzutach karnych 6:5 Fury Lubartowskie.

PODZIĘKOWANIA

Organizatorzy dziękują za wsparcie turnieju:
* Wydziałowi Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin
* NSZZ „Solidarność" Region Środkowowschodni
* IPN Lublin i dyr. Krzysztofikowi
* Szkole Podstawowej nr 52 i dyr. Małgorzacie Stacharskiej
* Hurtowni sportowej OlimpTrofea Piotra Saka
* firmie MW Sport – Markowi i Łukaszowi Wójcikom

WYNIKI

dzieci

FC Maliki – FC Czołg **6:2** * FC Maliki – Omega Przyjaciele **4:0** * FC Czołg – Omega Przyjaciele **1:3.**

1. FC Maliki	6	10-2
2. Omega Przyjaciele	3	3-5
3. FC Czołg	0	3-9

o 1. miejsce: FC Maliki – Przyjaciele **4:2**

najlepszy zawodnik: Remigiusz Chorembała (Omega Przyjaciele)

najlepszy strzelec: Konrad Gawęda (FC Maliki) – 5 bramek.

najlepszy bramkarz: Kajetan Pszczoła (FC Maliki)

młodzież

grupa A: Fury Lubartowska – FC Tajfun **3:4** * Fury Lubartowska – Fornal Team **7:1** * FC Tajfun – Fornal Team **9:0.**

1. FC Tajfun	6	13-3
2. Fury Lubartowska	3	10-5
3. Fornal Team	0	1-16

grupa B: FC Wrońska – Omega Przyjaciele **1:2** * FC Wrońska – Fantastic Fire **2:3** * Omega Przyjaciele – Fantastic Fire **1:1.**

1. Fantastic Fire	4	4-3
2. Omega Przyjaciele	4	3-2
3. FC Wrońska	0	3-5

o 1. miejsce: FC Tajfun – Fury Lubartowskie **6:6 (karne 6:5)**

o 3. miejsce: Omega Przyjaciele – Fantastic Fire **2:1**

o 5. miejsce: FC Wrońska – Fornal Team **3:1**

POZDROWIENIA ZE SPORTOWYCH WAKACJI

Młodzi piłkarze BKS Lublin z roczników 2007-2009 w dniach 9-16 sierpnia szlifowali formę na zgrupowaniu w Głuchołazach w województwie opolskim.

Zawodnicy nie tylko trenowali i rozgrywali sparingi, ale również korzystali z wielu atrakcji (basen, boisko do beach soccera, wycieczki w góry) i nie mogli narzekać na nudę.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:
VII Wakacyjny Puchar Omegi

Gość ze Szkocji

Za nami siódmy turniej z cyklu wakacyjnego Pucharu Omegi dla dzieci i młodzieży. Po raz kolejny najlepszą okazała się ekipa FC Maliki.

Mikołaj Pękała spędza wakacje w Polsce. Postanowił wraz z rodzicami odwiedzić Orlik na Felinie.

W decydującym o 1. miejscu meczu FC Maliki pokonał 6:2 zespół Omega Przyjaciele.

W sobotnich zawodach udział wziął m.in. młody piłkarz ze Szkocji! **Mikołaj Pękała** spędza wakacje w Lublinie i wraz z rodzicami postanowił odwiedzić mieszczący się przy SP 52 Orlik i spróbować sił w rywalizacji z rówieśnikami z Polski.

FC Maliki, zwycięzcy siódmego, wakacyjnego turnieju.

NAJLEPSI

zawodnik: Olek Kowalczyk (Omega Przyjaciele).
strzelec: Piotr Krysa (FC Wrońska)– 13 bramek
bramkarz: Kajetan Pszczoła (FC Maliki)

Wakacyjna Liga Amatorów

Rozgrywki OAKP na finiszu

Wakacyjna Liga Amatorów, organizowana przez Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich, dobiega końca. Dzisiaj rozegrane zostaną ostatnie mecze w II lidze, jutro w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Bez względu na rezultat wtorkowego spotkania z Szerszeń Team pewna obrony mistrzowskiego tytułu jest już ekipa Antique. Jutrzejszy mecz będzie miał jedynie wymiar prestiżowy. Podobną sytuacje mamy w 2. lidze. Dzisiejsza potyczka lidera, Wściekłych Psów z Tajfunem, nie zmieni już układu w czołówce tabeli.

1. WLA

o miejsca 1-3: Antique – Underground Poker League **3:1** * UPL – Szerszeń Team **0:3.**

1. Antique	1	18	3-1
2. Szerszeń Team	1	12	3-0
3. UPL	2	6	1-6

Do rozegrania – 20 sierpnia: Szerszeń Team – Antique (19:15, Aleje Racławickie)

o miejsca 4-6: East Side Tatary – Lubnar 3:0 * Lubnar – Sezonowcy 0:3.

4. East Side Tatary	1	9	3-0
5. Sezonowcy	1	7	3-0
6. Lubnar	2	4	0-6

Do rozegrania – 19.08: Sezonowcy – EST (19, Kunickiego)

2. WLA

o miejsca 1-3: Wściekłe Psy – Husaria **3:0** * Husaria – Tajfun **2:2**

1. Wściekłe Psy	1	18	3-0
2. FC Tajfun	1	13	2-2
3. Husaria	2	7	2-5

Do rozegrania – 19.08: Tajfun – Wściekłe Psy (19:35, Kunickiego).

o miejsca 4-6: Zbieranina – Deportivo **0:3** * Deportivo – WNWA **4:0**

4. Deportivo	2	9	7-0
5. Zbieranina	1	6	0-3
6. WNWA	1	3	0-4

Do rozegrania – 19.08: WNWA – Zbieranina (20:10, Kunickiego).

Ceremonia zakończenia Wakacyjnej Ligi Amatorów 2019 odbędzie się we wtorek (20 sierpnia) o godzinie 19:55 na Orliku przy al. Racławickich.

Oprócz nagród indywidulanych organizatorzy przyznają także wyróżnienia indywidualne.Nominacje do nagród uzyskali:

1. WLA najlepszy zawodnik – Daniel Mróz (Szerszeń) i Marcin Bijas (Antique) * **najlepszy bramkarz** – Łukasz Zinkiewicz (Szerszeń) i Bartosz Suchanowski (UPL)

2. WLA najlepszy zawodnik – Ernest Tatara (Husaria) i Adam Bratkowski (Wściekłe Psy) * **najlepszy bramkarz** – Paweł Żydek (Wściekłe Psy) i Paweł Szpinda (FC Tajfun).

Zagraj o Puchar Dobroczynności!

31 sierpnia w Lublinie odbędzie się już 9. edycja Charytatywnego Turnieju o Puchar Dobroczynności. W zawodach – organizowanych przez Stowarzyszenie Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich na Orliku przy ulicy Kunickiego, zagra 12 zespołów.

– Zapisy już ruszyły. Zachęcamy do udziału w turnieju drużyny klubowe, amatorskie i osiedlowe. Czekamy na maksymalnie 12 zespołów chętnych do udziału w sportowych zmaganiach, ale także zdeterminowanych do pomocy innym – mówi **Damian Kuźniak**, prezes Stowarzyszenia OAKP.

Akces do gry w turnieju można zgłosić poprzez mail: oakp@wp,eu, telefonicznie 605 952 785 lub poprzez wiadomość prywatną do Stowarzyszenia OAKP na portalu Facebook. Zapisy potrwają do 20 sierpnia. Wpisowe do turnieju wynosi 100 zł (płatne przed turniejem w formie gotówkowej lub przelewu na konto stowarzyszenia). Zebrane pieniądze w całości zostaną przekazane beneficjentowi turnieju.

Podczas zawodów nie zabraknie atrakcji, konkursów i pokazów artystycznych.

Szczypiornistki MKS Lublin rywalizowały w Hodoninie o „Slovacky Pohar"

Szkoda tylko, że rywalki nie były najmocniejsze

Szczypiornistki MKS Lublin, przygotowujące się do sezonu 2019/20 mają za sobą udział w kolejnym międzynarodowym turnieju. Po zwycięstwie przed tygodniem w Kielcach, podopieczne trenera Roberta Lisa udanie występowały także w zawodach o „Slovacky Pohar" w Hodoninie.

Pierwszego dnia turnieju mistrzynie Polski bezapelacyjnie zwyciężyły austriacki MGA Fivers Vien **44:16** oraz gospodynie turnieju HK Hodonin **36:23.**

Drugiego dnia lublinianki rozgromiły SPR JKS Jarosław, beniaminka PGNiG Superligi Kobiet **40:15** oraz wygrały z węgierskim Mosonmagyaróvári KCSE **30:26.**

W sobotę, przedostatniego dnia imprezy MKS uporał się z Koroną Handball Kielce, wygrywając 18:16.

Ostatni, niedzielny mecz naszej drużyny – z wielokrotnymi mistrzyniami Białorusi BNTU-BelAZ Mińsk – zakończył się już po zamknięciu tego wydania.

– Po ciężkich treningach dziewczyny miały okazję złapać rytm gry i realizować, to co przez ostatnie tygodnie ćwiczyły w Lublinie. Cieszy progres formy w stosunku do turnieju w Kielcach. Szkoda tylko, że rywalki nie były najmocniejsze – powiedziała na gorąco po spotkaniu z Hodoninem **Iza Puchacz,** II trener MKS Lublin..

Ligę Mistrzów zaczną w Rostowie

Znamy już terminarz fazy grupowej Delo Women's EHF Champions League. Mistrzynie Polski, zespół MKS Lublin w pierwszym spotkaniu zmierzą się na wyjeździe z finalistkami ubiegłorocznej edycji LM rosyjskim zespołem Rostov-Don.

W hali Globus nasi kibice po raz pierwszy będą mogli obejrzeć w akcji nasz zespół 12 października w spotkaniu z duńskim Team Ejsberg.

Terminarz MKS Lublin w fazie grupowej Ligi Mistrzyń: 5 października (16:00): Rostów-Don (wyjazd) * **12 października** (18:00: Team Esbjerg (dom) * **18 października** (17:30): CSM Bukareszt (w) * **3 listopada** (18:00): CSM Bukareszt (d) * **9 listopada** (18:30): Rostów-Don (d) * **17 listopada** (15:10): Team Esbjerg ()

Aleksandra Mirosław (Rudzińska) po raz drugi z rzędu wywalczyła tytuł mistrzyni świata we wspinaczce sportowej w konkurencji na czas!

Znowu to zrobiła!

Lublinianka Aleksandra Mirosław, znana kibicom bardziej pod panieńskim nazwiskiem Rudzińska, po raz drugi z rzędu wywalczyła tytuł mistrzyni świata we wspinaczce sportowej w konkurencji na czas! W finale zawodów rozgrywanych w japońskim Hachioji pokonała Chinkę Di Niu. Zawodniczka KW Kotłownia poprawia własny rekord Polski, który od soboty wynosi 7,13 s!

Aleksandra Mirosław obroniła w sobotę tytuł mistrzyni świata, zdobyty przed rokiem w Innsbrucku.

– Myślałam, że zdobycie tytułu mistrzyni świata jest trudne, ale obrona to jest dopiero wyczyn – mówiła tuż po zwycięskim finale lublinianka, dodając że trudno jej uwierzyć w to, co się stało.

Zawodniczka Kotłowni podkreśliła, że ten sukces nie był by możliwy gdyby nie wszystkie osoby, które jej pomagały, przede wszystkim najlepszy trener i mąż **Mateusz Mirosław, Robert Rojewski, Michał Ginszt** – osoby dbające o jej zdrowie, i **Fizjoterapia Bielawski**, a także **Miho Nonaka**, która umożliwiła jej treningi w Tokio oraz oczywiście rodzina i przyjaciele.

W mistrzostwach świata w Hachioji startowała także jeszcze jedna lublinianka, **Patrycja Chudzia**k z Pol-Inowexu Skarpy. W ćwierćfinale przegrała z... Alaksandrą Mirosław i została sklasyfikowana na 7. miejscu. Do rywalizacji przystąpiły aż 83 zawodniczki.

Aleksandra Mirosław dzięki świetnemu wynikowi awansowała do 20. najlepszych zawodniczek kombinacji (z 9. miejsca). Dzięki temu lublinianka będzie walczyć dzisiaj w tej konkurencji. Stawką jest awans na Igrzyska Olimpijskie w Tokio!

MAG

Na podium mistrzostw świata we wspinaczce sportowej w konkurencji na czas. Złoto wywalczyła lublinianka Aleksandra Mirosław, srebro Chinka Niu Di,a brąz Anouck Jaubert.

Osiem zespołów w PGNiG Superlidze Kobiet

W nowej formule, oprawie i w zmienionym składzie, 7 września ruszy w pełni zawodowa liga piłki ręcznej pań – PGNiG Superliga Kobieta.

W zmaganiach o tytuł mistrzyń Polski walczyć będzie osiem drużyn, oprócz broniącego tytułu MKS Lublin także Metraco Zagłębie Lubin, Piłka Ręczna Koszalin, KPR Gminy Kobierzyce, Start Elbląg, Piotrcovia Piotrków Trybunalski, Ruch Chorzów oraz beniaminek JKS Jarosław.

Rywalizacja toczyć się będzie systemem każdy z każdym, na dystansie 4 rund.

W pierwszym meczu nowego sezonu MKS Lublin zmierzy się 8 września przed własną publicznością z ekipą z Koszalina.

MAG

Pierwsze zajęcia TBV Startu. Od lewej trener David Dedek, Kuba Drozd, Kacper Borowski, Tymek Pszczoła, Jacek Jarecki, Roman Szymański, Bartłomiej Pelczar, Wojtek Czerlonko, Mateusz Dziemba, Michael Gospodarek, Michał Sikora i Kuba Majewski

TBV Start trenuje i wzmacnia się

Koszykarze TBV Start rozpoczęli w ubiegłym tygodniu przygotowania do nowego sezonu, który z uwagi na wrześniowe mistrzostwa świata rozpocznie się dopiero w drugiej połowie października.

Na pierwszych zajęciach prowadzonych przez trenera **Davida Dedka** zjawili się jedynie krajowi zawodnicy, wśród nich nowy skrzydłowy 31-letni **Jacek Jarecki,** ostatnio występujący w AZS Koszalin. Nie oznacza to, że „czerwono-czarni" będą występowali w zawodowej lidze polskim składem. W sierpniu TBV Start pozyskał aż trzech zagranicznych koszykarzy. Na początku miesiąca kontrakt z zespołem z Lublina podpisał Amerykanin **Tweety Carter.** 33-letni rozgrywający ma za sobą dwa sezony na polskich parkietach: 2016/17 w PGE Turowie Zgorzelec gdzie zdobywał średnio 12 punktów oraz 2018/19 w Spójni Stargard gdzie dokładał średnio 14 oczek.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do kadry TBV Startu dołączyli Łotysz **Martins Laksa** i kolejny gracz zza oceanu **Brynton Lemar.**

29-letni, mierzący 201 cm Laksa większą część swojej kariery spędził w ojczyźnie – grał m.in. w VEF Ryga i BK Ventspils. Trzy razy sięgał po mistrzostwo – w 2011, 2014 i 2016 roku. Ostatnie dwa lata spędził w lidze hiszpańskiej w ekipie Rio Natura Monbus Obradoiro. W minionym sezonie rozegrał tam jednak tylko dwa spotkania.

W przeszłości występował w młodzieżowych reprezentacjach Łotwy, dostawał również szanse w seniorskiej kadrze.

Brynton Lemar ma 24 lata i mierzy 193 cm. Amerykanin jest absolwentem uczelni UC Davis. Swój pierwszy profesjonalny sezon spędził w drugiej lidze francuskiej w ekipach Nancy Basket i Caen Basket Calvados. W poprzednich rozgrywkach był zawodnikiem drużyny Sopron KC. W lidze węgierskiej zdobywał średnio 18,6 punktu, 3,4 zbiórki i 3,3 asysty w 37 rozegranych spotkaniach.

Znamy już terminarz Energa Basket Ligi Kobiet

Na początek Pszczółki zagrają z Artego

Kolejny sezon w Energa Basket Lidze Kobiet koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS rozpoczną 5 października.

Na inauguracje zespół trenera **Krzysztofa Szewczyka**, który po dwuletniej przerwie wraca do Lublina, zmierzy się przed własną publicznością z Artego Bydgoszcz.

W pozostałych spotkaniach 1. kolejki zaplanowanej na pierwszy weekend października zmierzą się: CCC Polkowice z Widzewem Łódź, AZS Uniwersytet Gdański z InvestInTheWest Enea Gorzów Wlkp., Arka Gdynia z Katarzynkami Toruń, Politechnika Gdańska z Enea AZS Poznań i Wisła Kraków ze Ślęzą Wrocław. Rozgrywki EBLK będą prowadzone w dwóch etapach. Najpierw drużyny zagrają systemem każdy z każdym (mecz i rewanż). Następnie zespoły, które zajmą miejsca 1-8, będą uczestniczyć w fazie play-off, te które zajmą miejsca 9-12, zakończą sezon.

Jakub Piątek drugi w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata!

Lubelski motocyklista Jakub Piątek zakończył zmagania w Pucharze Świata 2019 na bardzo dobrym drugim miejscu!. Srebro w całym cyklu lublinianin przypieczętował na Węgrzech, podczas Hungarian Baja, gdzie zajął piątą pozycję.

W sezonie 2019 cykl Pucharu Świata składał się z czterech rund. Pierwsza odbyła się Emiratach Arabskich, a kolejno najlepsi motocykliści świata rywalizowali na trasach w Portugalii, Hiszpanii i w miejscowości Varpalota na zachodzie Węgier.

W cyklu uczestnicy rywalizowali w 5 klasyfikacjach: motocykle, quady, samochody, UTV i ciężarówki. Na liście startowej widniały nazwiska zawodników, którzy stawali na podium rajdu Dakar. W ostatniej rundzie do przejechania było prawie 800 km, głównie po trasach węgierskiego poligonu wojskowego. Gorący weekend w całej Europie nie ułatwiał ścigania. W obydwu dniach Jakub Piątek uzyskał piąty czas, co również złożyło się na piątą pozycję w całym rajdzie. Dzięki dobrym wynikom we wcześniejszych startach pozwoliło to na wywalczenie srebrnego medalu w generalce.

– Zawody na Węgrzech zaliczam do tych udanych. Bardzo długie dni, można powiedzieć, że typowo dakarowe, wiele godzin na motocyklu w dużej temperaturze, to był naprawdę dobry rajd pod względem przygotowań do bardziej wyczerpujących rajdów pustynnych. Na starcie naprawdę bardzo dobrzy zawodnicy. No i fakt, że to ostatnia runda Pucharu Świata sprawiał, że oprócz pojedynczych rezultatów odcinkowych trzeba było również mieć na uwadze wynik z całego sezonu. Nie mogłem sobie pozwolić na zbyt dużo błędów, ponieważ przed tą rundą zajmowałem 2 miejsce w klasyfikacji generalnej, było o co walczyć. Szybka ale rozważna jazda dała mi 5 miejsce w klasyfikacji rajdu, dzięki czemu mogłem również cieszyć się ze srebrnego medalu w Pucharze Świata 2019. Bardzo się cieszę z tego sukcesu, to był naprawdę wymagający sezon pod wieloma względami. Cieszę się, że udało się wszystko dograć i na koniec jeszcze zdobyć taki świetny rezultat. Wielkie dzięki należą się sponsorom, bez których na pewno to nie byłoby możliwe, LW Bogdanka, Województwo Lubelskie, Hanesco, W9 Investment oraz Shoei. Razem stworzyliśmy super projekt, który mam nadzieję dalej kontynuować i rozwijać – Jakub Piątek podsumowuje swoje starty .

Jakub Piątek zakończył zmagania w Pucharze Świata 2019 na drugim miejscu!

W środę w Lublinie odbędzie sie mecz: Polska – Holandia, ostatni sprawdzian naszych koszykarzy przed mistrzostwami świata

Biało-czerwoni zaprezentują się na Globusie

W najbliższą środę, 21 sierpnia reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegra w hali Globus w Lublinie towarzyski mecz z Holandią. Będzie to jedyne spotkanie w Polsce kadry trenera Mike'a Taylora, przygotowującej się do mistrzostw świata w Chinach.

Polacy wracają na mistrzostwa świata po 52. latach przerwy. Dzięki udanym kwalifikacjom, w których pokonali m.in. silne zespoły Chorwacji i Włoch, kadra zagra w wyjątkowym turnieju w Chinach. W fazie grupowej zmierzy się z gospodarzami, Wenezuelą oraz Wybrzeżem Kości Słoniowej.

Przygotowania do największej koszykarskiej imprezy świata kadra trenera **Mike'a Taylora** rozpoczęła pod koniec lipca. Biało-czerwoni brali udział w turniejach towarzyskich w Czechach i Niemczech. Teraz, w lubelskiej hali Globus rozegrają ostatnie spotkanie przed wylotem do Chin. Rywalem Polaków będzie Holandia. Początek spotkania w środę o godz. 18:30. Bilety w cenie 40 zł (normalny) i 20 zł (ulgowy) dostępne są na Eventim.pl

Polska drużynowym mistrzem Europy w lekkiej atletyce! Spory udział w sukcesie miały także zawodniczki AZS UMCS Lublin!

Dołożyły cegiełkę do złota

Polska została w Bydgoszczy drużynowym mistrzem Europy w lekkiej atletyce! Spory udział w historycznym sukcesie „biało-czerwonych" miały także cztery zawodniczki AZS UMCS Lublin: Sofia Ennaoui, Karolina Kołeczek, Daria Zabawska i Paulina Guba.

Najlepiej z naszych lekkoatletek zaprezentowała się Sofia Ennaoui, która wygrała w biegu na 1500 metrów. Zwycięstwo i 12 punktów do klasyfikacji dla Polski zapewnił jej czas 4:08.37 sekundy.

Rywalizacja była jednak bardzo zacięta. Walka toczyła się do samego końca. Druga na mecie Niemka Caterina Granz była gorsza zaledwie o 0.15 sekundy. Bieg nie należał do najszybszych, liczyło się jednak zwycięstwo. Ennaoui już na początku sezonu wywalczyła kwalifikację na mistrzostwa świata oraz igrzyska olimpijskie.

– To była najtrudniejsza wygrana z trzech edycji, w których startowałam, ale smakowała najlepiej, bo została okraszona ogromem pracy i mogłam przezywać te emocje razem z polską publicznością – podsumowuje zawody w Bydgoszczy **Sofia Ennaoui.**

Trzecia na dystansie 100 metrów przez płotki była **Karolina Kołeczek,** choć równie dobrze mogła zakończyć wyścig jako zwyciężczyni. Trzy zawodniczki wpadły na metę niemal w jednakowym czasie i do rozstrzygnięcia potrzebny był fotofinisz.

Wygrała Włoszka **Luminosa Bogliolo** przed Niemką **Cindy Roleder** – obie 12.87 sekundy. Za ich plecami zmagania ukończyła Kołeczek z czasem zaledwie o 0,01 s gorszym, dopisując w ten sposób 10 punktów dla Polski.

Po 9 punktów dla kadry zdobyły **Daria Zabawska** i **Paulina Guba**. Obie zakończyły swoje konkurencje na czwartych pozycjach. Pierwsza w rzucie dyskiem uzyskała 58.38 m, druga w rywalizacji kulomiotek 17.77 m.

Zabawska po trzech seriach była trzecia. W ostatniej jednak wskoczyła przed nią Greczynka **Hrisoúla Anagnostopoúlou** (59.02 m). Pierwsza była **Claudia Vita** z Niemiec (61.09 m), druga **Mellina Robert-Michon** z Francji (60.61 m)

Od Guby, ubiegłorocznej mistrzyni Europy, lepsze okazały się Niemka **Christina Schwanitz** (18.93 m), Szwedka **Fanny Roos** (18.54) i **Sophie Mckinna** z Wielkiej Brytanii (17.94 m).

Reprezentacja Polski została drużynowym mistrzem Europy z wyraźną przewagą nad resztą stawki. Biało-czerwoni uzbierali na swoim koncie 345 punktów. Drugie miejsce zajęły Niemcy (317,5), a trzecie Francuzi (316,5). **MAG**

Po raz pierwszy w historii polscy lekkoatleci zostali drużynowym mistrzem Europy. Spory udział w sukcesie odniesionym w Bydgoszczy miały także zawodniczki AZS UMCS Lublin: Sofia Ennaoui, Karolina Kołeczek, Daria Zabawska i Paulina Guba.

Sofia Ennaoui wygrała w Bydgoszczy w biegu na 1500 metrów!

Lublin Business Run 2019 coraz bliżej! Znamy szczegóły

Pobiegną dla 10-letniego Oskara Wojciechowskiego

Już 8 września wystartuje charytatywny bieg Lublin Business Run 2019, którego celem jest pomoc osobom z niepełnosprawnościami narządów ruchu. W tym roku lubelska sztafeta pobiegnie dla 10-letniego Oskara Wojciechowskiego z Lublina.

Lubelski bieg to część ogólnopolskiej inicjatywy Poland Business Run, w której w całej Polsce pobiegnie rekordowa liczba prawie 29 tys. osób. Inicjatywę co roku wspierają sportowcy i celebryci, m.in. Euzebiusz Smolarek, Dawid Woliński, Robert Kupisz oraz Kabaret Smile.

– Choć w Poland Business Run biorą udział również doświadczeni sportowcy, to znakomita większość uczestników biega amatorsko, a nawet mobilizuje się tylko raz w roku na czas przygotowań do naszej imprezy. Możliwość integracji, świetna atmosfera i szczytny cel już od 8 lat motywują Polaków do zapisów i pojawiania się na starcie – podkreśla Agnieszka Pleti, prezes Fundacji Poland Business Run, która jest głównym organizatorem biegów.

W tegorocznej edycji biegu Lublin Business Run wezmą udział drużyny składające się z 5 zawodników, z których każdy ma do pokonania dystans ok. 3,5 km. Warunkiem udziału w sztafecie jest zebranie 5-osobowej drużyny i rejestracja na stronie internetowej projektu: polandbusinessrun.pl. Trasa biegu będzie wiodła przez: Aleje Racławickie przy rektoracie Uniwersytetu Medycznego, następnie Krakowskim Przedmieściem, deptakiem aż do Placu Łokietka, gdzie nastąpi nawrót, a potem ulicami: Świętoduską i Zieloną, łącznikiem Staszica, placem Litewski, Krakowskim Przedmieściem, Alejami Racławickimi. Drugi nawrót nastąpi przed skrzyżowaniem z ul. Łopacińskiego.

– Lublin Business Run to inicjatywa, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko pracowników lubelskich firm i instytucji. Zgłasza się do nas również wiele osób, które chcą pobiec w gronie swojej rodziny oraz znajomych. Liczymy na to, że 8 września spotkamy się wszyscy na placu Teatralnym w jak największym gronie. Przed nami piękne wydarzenie, pełne prawdziwych emocji i sportowego ducha walki, które jednoczy mieszkańców Lublina w szczytnym celu. – podkreśla **Aleksander Batorski**, Dyrektor Lubelskiego Centrum Konferencyjnego, instytucji, która w tym roku, podobnie jak w ubiegłych latach, pełni funkcję koordynatora lubelskiej sztafety.

Beneficjentem tegorocznej edycji jest 10-letni Oskar Wojciechowski z Lublina, który urodził się z zespołem wad wrodzonych i musiał przejść ciężkie operacje, a w wieku 2 lat również amputację lewej nogi do wysokości kolana. Oskar jest bardzo radosnym dzieckiem. Uczęszcza do szkoły podstawowej i lubi spędzać czas ze swoimi kolegami, stara się być aktywny ruchowo. W związku z tym, że rośnie, wymiana protezy jest nieunikniona. Rehabilitacja oraz proteza umożliwią mu samodzielne poruszanie się, zabawę z rówieśnikami, czy jazdę na rowerze.

Od początku istnienia projektu Poland Business Run, dzięki mobilizacji biegaczy z polskich firm i korporacji, udało się zmienić życie 450 osób, które potrzebowały kosztownych protez, sprzętu medycznego, kompleksowej rehabilitacji czy wsparcia psychologicznego. W tym roku dofinansowania otrzyma kilkudziesięciu kolejnych beneficjentów.

MAG

W Wojewódzkich Zawodach Strzeleckich

Upamiętnili 450. rocznicę unii lubelskiej

FOT. SEBASTIAN STYŁA

Uczestnicy zawodów organizowanych przez Ognisko TKKF Cukropol Lublin, z udziałem KSS Patron Krasnystaw, pozują do pamiątkowego zdjęcia.

Polibuda Super Team Lublin zajął drugie miejsce, a drużyna TKKF Cukropol trzecie w rozegranych w Borowicy Wojewódzkich Zawodach Strzeleckich, upamiętniających 450. rocznicę unii lubelskiej.

Lepsi od lublinian byli tylko reprezentanci LOK Kolejarza Chełm.

Indywidualnie z naszych zawodników najlepiej, zajmując drugie miejsca w swoich kategoriach, spisali się **Monika Mańko** oraz **Marcin Buczaj** z Polibuda Super Team Lublin.

Klasyfikacja drużynowa

1. LOK Kolejarz Chełm 673 pkt., 2. Polibuda Super Team Lublin 628, 3. TKKF Cukropol Lublin 526, 4. Patron Krasnystaw 474.

Klasyfikacja indywidualna

mężczyźni: 1. Sławomir Konarski (LOK Kolejarz Chełm) 173 pkt., 2. Marcin Buczaj (Polibuda Super Team) 166, 3. Artur Żukowski (TKKF Cukropol) 156.

kobiety: 1. Magdalena Błażejewska (LOK Kolejarz) 111, 2. Monika Mańko (Polibuda Super Team) 87, 3. Agnieszka Kłysiak (Patron) 4.

Zaproszenie na rajd rowerowy po dzielnicy Tatary

Weź udział – zgłoś się!

Rada dzielnicy Tatary oraz Stowarzyszenie Organizacja Aktywnych Kibiców Piłkarskich zaprasza na rajd rowerowy. Będzie to druga edycja imprezy skierowanej do wszystkich rowerzystów – nie tylko z dzielnicy.

Rajd zaplanowano na najbliższą sobotę, 24 sierpnia na godzinie 10:00. Wspólny start spod Dworca Północnego.

Trasa rajdu będzie łączyć zarówno miejsca historyczne, jak i część przemysłową i handlową dzielnicy. Na każdego zgłoszonego uczestnika imprezy czeka pakiet startowy oraz pamiątkowy medal za udział w rajdzie. Zgłoszenia przyjmowane są drogą mailową: oakp@wp.eu oraz telefonicznie 605 952 785. Informacja ze zgłoszeniem powinna zawierać imię, nazwisko oraz nr kontaktowy do uczestnika.

Trasa rajdu: Dworzec Północny – ul. Przyjaźni – droga rowerowa wzdłuż Bystrzycy – Turystyczna (karczma Budzyń) – Mełgiewska (dworek Grafa) – Metalurgiczna – Stara Mełgiewska – Gospodarcza – Dworzec Północny.

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26